

SYLWIA GIL

SYTUACJA WEWNĘTRZNA W PAKISTANIE

WYDZIAŁ INFORMACJI O KRAJACH POCHODZENIA

CZERWIEC 2012



Europejski Fundusz
na rzecz Uchodźców





Zastrzeżenie

Niniejszy raport tematyczny jest dokumentem jawnym, a opracowany został w ramach projektu „Rozbudowa Biblioteki Wydziału Informacji o Krajach Pochodzenia” nr 1/7/2009/EFU, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu na rzecz Uchodźców.

W ramach wspomnianego projektu, WIKP UDSC zamawia u ekspertów zewnętrznych opracowania, które stanowią pogłębioną analizę wybranych problemów/zagadnień pojawiających się w procedurach uchodźczych/azyłowych. Informacje znajdujące się w ww. raportach tematycznych pochodzą w większości z publicznie dostępnych źródeł, takich jak: opracowania organizacji międzynarodowych, rządowych i pozarządowych, artykuły prasowe i/lub materiały internetowe. Czasem oparte są także na własnych spostrzeżeniach, doświadczeniach i badaniach terenowych ich autorów.

Wszystkie informacje zawarte w niniejszym raporcie zostały zebrane i opracowane z największą starannością. Jednakże nie można wykluczyć, że niektóre dane, a nawet ogólny obraz prezentowanej w nim sytuacji, są nieaktualne, niekompletne lub nieścisłe. Dlatego też nie może on być traktowany jako jedyny i niepodważalny punkt odniesienia, na podstawie którego podejmowane są decyzje co do nadania bądź odmowy nadania statusu uchodźcy lub innych form ochrony międzynarodowej.

Niniejszy raport nie jest także i nie powinien być uważany za jakąkolwiek deklarację polityczną jego autorów czy polskich władz.

Wyłączna odpowiedzialność za treść raportu spoczywa na jego autorze. Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za sposób wykorzystania udostępnionych informacji.



SPIS TREŚCI:

<u>WSTĘP</u>	5
<u>1. UWARUNKOWANIA HISTORYCZNE DLA PRZEMIAN PO ROKU 2008</u>	6
<u>2. PAKISTAN I JEGO MIESZKAŃCY</u>	10
2.1 PODZIAŁ REGIONALNY	10
2.2 EKONOMIA	12
2.3. EDUKACJA	13
<u>3. SYSTEM SPOŁECZNY PAKISTANU</u>	15
<u>4. PODZIAŁ ADMINISTRACYJNY PAKISTANU</u>	22
<u>5. ROLA PARTII POLITYCZNYCH</u>	25
5.1. CHARAKTERYSTYKA WYBRANYCH PARTII POLITYCZNYCH	27
PAKISTAŃSKA PARTIA LUDOWA PPP	27
PAKISTAŃSKA LIGA MUZUŁMAŃSKA - NAWAZ	28
MUTTAHIDA QUAMI MAHAZ MQM	30
PAKISTAN TEHREEK-E-INSAF (PTI)	31
5.2. ANALIZA SYSTEMU WYBORCZEGO	32
5.3. PARTIE POLITYCZNE A SPOŁECZEŃSTWO	34
5.4. ROLA RODÓW W POLITYCE	37
5.5. RADYKALIZM MUZUŁMAŃSKI W POLITYCE	38
<u>6. STOSUNKI WŁADZY WYKONAWCZEJ, USTAWODAWCZEJ I SĄDOWNICZEJ</u>	49
6.1. ROLA PARLAMENTU	50
6.2. UPRAWNIENIA PREZYDENTA	51
6.3. KONFLIKT Z WŁADZĄ SĄDOWNICZĄ	51
<u>7. ROLA ARMII WE WSPÓŁCZESNYM PAKISTANIE</u>	55
<u>8. KORUPCJA ELIT I PRZEDSTAWICIELI WŁADZY</u>	60
8.1 KORUPCJA W POLICJI	61



9. MEDIA. GŁÓWNE GRUPY MEDIALNE I REPREZENTOWANE PRZEZ NIE POGLĄDY	64
UWAGI O DOKUMENTACH	67
PODSUMOWANIE	68
ZAŁĄCZNIKI	70
ZAŁ. 1 ORGANIZACJA ADMINISTRACJI DYSTRYKTU	70
ZAŁ. 2 ORGANIZACJA ADMINISTRACJI TEHSILU	71
ZAŁ. 3 ORGANIZACJA ADMINISTRACJI ZWIĄZKU	72
ZAŁ. 4 ZAŚWIADCZENIE O ZDOLNOŚCI ZAWARCIA ZWIĄZKU MAŁŻEŃSKIEGO	73
ZAŁ. 5 DOKUMENT TOŻSAMOŚCI OBYWATELA PAKISTANU PRZEBYWAJĄCEGO ZA GRANICĄ	73
ZAŁ. 5 DOKUMENT TOŻSAMOŚCI OBYWATELA PAKISTANU PRZEBYWAJĄCEGO ZA GRANICĄ	74
SŁOWNICZEK TERMINÓW PAKISTAŃSKICH	74
SŁOWNICZEK TERMINÓW PAKISTAŃSKICH	75
BIBLIOGRAFIA	76
O AUTORZE	77





Wstęp

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie obecnej sytuacji wewnętrznej Pakistanu w kontekście specyficznych mechanizmów społecznych, które rządzą polityką tego kraju. Rok 2008 r. przyniósł Pakistanowi powrót do systemu demokratycznego, po niemal dekadzie wojskowych rządów generała Musharaffa.

Nowa demokracja boryka się z wieloma problemami, począwszy od serii konfliktów między trzema głównymi graczami politycznymi – rządem, wojskiem a sądownictwem, które wykazuje w ostatnich latach dużą aktywność w życiu politycznym, fatalnym stanem ekonomicznym kraju, w którym wzrost nie nadąża za tempem przyrostu naturalnego oraz problemami z utrzymaniem bezpieczeństwa wynikającymi z zaangażowania w walkę z terroryzmem i działania wojenne w Afganistanie. Dodać należy, że wskutek tego zaangażowania społeczeństwo Pakistanu ponosi ogromne straty, które kosztowały już życie 30 tyś obywateli.

Mimo, iż wielu analityków obserwujących wydarzenia w tym kraju uważa Pakistan za kraj na krawędzi rozpadu, (co w zasadzie ma miejsce od jego powstania), państwo to nadal funkcjonuje. W dużej mierze jego upadek powstrzymuje system powiązań społecznych, który tam istnieje, a który paradoksalnie jest jednocześnie największą przeszkodą w rozwoju kraju i stworzeniu nowoczesnego systemu władzy. Rozgrywające się obecnie w Pakistanie wydarzenia na scenie politycznej mają negatywny wpływ na stabilność państwa, aczkolwiek są również bardzo istotne dla jego przyszłości, gdyż instytucje państwowe próbują dokonać ponownego zdefiniowania swojej roli i kompetencji. Do pozytywnych czynników zaliczyć można szybką urbanizację kraju oraz działalność wolnych mediów, dzięki którym wzrasta świadomość obywatelska, która de facto na terenach wiejskich, gdzie dotychczas panuje ustrój feudalny jest w zaniku.

W pracy starałam się uwzględnić ostatnie ważne publikacje takie jak A. Lievena, Pakistan: a Hard Country, świetnego opracowania opartego na własnych badaniach autora, w tym licznych rozmów z przedstawicielami pakistańskich władz, czy zbiór artykułów pod redakcją Dr Maleechi Lodhi, Pakistan, Beyond A Crisis State, opinie analityków Azji Południowej i dostępne raporty organizacji pozarządowych. Nieocenione były również dla mnie uwagi moich rozmówców i korespondentów przeciętnych obywateli Pakistanu przebywających w kraju jak i rozsianych po całym świecie. Szczególnie komentarze Pana Khan Zubair Kahlil, dziennikarza The Muslim Times, dziennika związanego z ruchem Ahmadiyya jak i oficera pakistańskiej armii, który prosił by nie wymieniać jego nazwiska. Wszystkim, którzy próbowali mi lepiej zrozumieć zawiłości życia społecznego i politycznego ich ojczyzny, bardzo dziękuję.



1. Uwarunkowania historyczne dla przemian po roku 2008

Spoglądając na kalendarium wydarzeń politycznych w Pakistanie można zauważyć pewną prawidłowość, co do systemu sprawowanej władzy, tj. okresy demokracji przeplatane niemal dziesięcioletnimi okresami rządów wojskowych. Złożona sytuacja polityczno-społeczna nie pozwoliła do tej pory znaleźć odpowiednich rozwiązań dla pakistańskiej demokracji, w której na scenie politycznej główną rolę odgrywają dwie będące w stałym konflikcie wielkie partie PPP (Pakistańska Partia Ludowa) oraz Liga Muzułmańska – nazywane często rodzinnymi przedsiębiorstwami, ze względu na ich wodzowskie przywództwo dwóch rodów Bhutto i Sharif. Każdy z okresów demokracji kończył się wewnętrznym chaosem w państwie, w który z mniejszym czy większym przyzwoleniem społecznym wkraczała armia i przywracała porządek.

Armia od początku powstania Pakistanu była i jest do dziś najlepiej zorganizowaną i zdyscyplinowaną instytucją w tym państwie. Jest to po części spowodowane tym faktem, że jest to armia zawodowa i dobrze wyszkolona, a jej oficerowie stanowią elitę państwa, ponadto, jak dotąd potrafiła na tyle równomiernie dzielić swoje zasoby, że nie spowodowało to wewnętrznych rozłamów. Rządy dyktatury wprowadzane pod pretekstem stanu wyjątkowego i jako „wyższa konieczność dla dobra państwa” nie realizowały jednakże aspiracji dużej części społeczeństwa i w sytuacjach kiedy kolejni dyktatorzy po zaprowadzeniu ładu, nie zamierzali ustąpić, zamiast tego poszukiwali możliwości prawnych w celu ich usankcjonowania ich władzy, zwykle spotykało się to z silnym oporem ze strony elit wraz z poparciem społecznym, wskutek którego ustąpić musieli. Można powiedzieć, że polityką Pakistanu na szczeblu elit rządzą trzej wielcy gracze, wojsko, rząd i sądownictwo.

Podobny schemat miał miejsce w 1999 r., kiedy premierem po raz drugi został Nawaz Sharif. Bezpośrednimi przyczynami upadku Sharifa i przewrotu wojskowego były konsekwencje przeprowadzenia przez Pakistan prób jądrowych mimo ostrzeżeń ze Strony USA. Próby te miały być manifestacją siły i odpowiedzią na podobne działania Indii. Zostały przeprowadzone przy ogromnym aplauzie społecznym, jednakże wywołały skutek w postaci sankcji ekonomicznych ze strony USA i państw europejskich. Kryzys gospodarczy, który nastąpił w kraju, dotknął całe społeczeństwo.

Drugą sprawą, która doprowadziła do upadku Sharifa był konflikt zbrojny z Indiami w rejonie Kargil, w Kaszmirze, gdzie Pakistan pod dowództwem gen. Musharafa przeprowadził ofensywę zajmując strategiczne punkty i dał Indiom znaczący komunikat, że jest w stanie użyć broni jądrowej. Na tę sytuację zareagowała bardzo szybko administracja Billa Clintona, która wymusiła na Pakistanie podpisanie układu z Indiami i wycofania się na dawne pozycje. Wycofanie wojsk pod naciskiem Ameryki spowodowało jawną niechęć partii islamskich i wojska. Dodać należy, że rządy Szarifa zaczęły stawać się coraz bardziej autorytarne, przede wszystkim umocnił on swoją władzę wprowadzając poprawki do Konstytucji, wszedł w konflikt z władzą sądowniczą



mianując zaufanych sobie sędziów, starał się ograniczyć wpływy mediów i mianował na stanowiska oddanych sobie wojskowych, a jednocześnie nie potrafił wyprowadzić Pakistanu z kryzysu gospodarczego. Jak komentuje IISS¹ nikt nie mógł pozwolić na takie działania bez poparcia wojska. Wojsko zirytowane jego brakiem kompetencji, korupcją, ignorowaniem prawa oraz rosnącym autorytaryzmem zaczęło najwyraźniej przygotowywać się do puczu. Obawiając się przejęcia władzy przez armię, podczas nieobecności Musharrafa, gdy ten przebywał na Sri Lance, Sharif mianował na jego miejsce zaufanego człowieka gen. Ziauddina Butta, zaś Musharaffowi nie pozwolił lądować na żadnym lotnisku w Pakistanie. Jednakże wierni Musharaffowi wojskowi, opanowali gmach telewizji publicznej w Islamabadzie i aresztowali Szharifa i Ziauddina, w ten sposób wojsko przejęło władzę w Pakistanie po raz czwarty. Społeczność międzynarodowa nie zażądała przywrócenia rządów Sharifa, ale zasygnalizowała konieczność jej wprowadzenia w dającym się przewidzieć terminie.

Częściowo ze względu na kryzys gospodarczy i potrzebę uzyskania pomocy zagranicznej, Musharraf nie wprowadził stanu wyjątkowego, zawiesił jednak Konstytucję i rozwiązał parlament oraz zgromadzenia prowincjonalne, działalność partii i organizacji politycznych nie została zawieszona. Oświadczył też, że przywróci rządy demokratyczne po wprowadzeniu koniecznych reform.

Musharraf mimo iż faktycznie był ideologicznym spadkobiercą w procesie islamizacji państwa, generała Zii ul Haqa, oficjalnie odciął się od radykalnego islamu, uznając się za kontynuatora ideologii A. Jinnaha, założyciela Pakistanu oraz Kemala Ataturka opierających się na państwie świeckim. Jak pisze A. Głogowski: „Musharraf jako szef państwa tolerował działalność radykalnych grup islamskich, wykorzystując ich bojówki do rozbijania manifestacji opozycyjnych partii PML i PPP. Partie religijne stały się więc po raz kolejny zapleczem politycznym dla wojskowej dyktatury. Podobnie jak w 1999 r. przywódcy partii religijnych przecenili własne znaczenie, a nie docenili siły oraz ambicji politycznych armii. Musharraf odzyskał kontrolę nad tymi sferami życia państwa, którymi administrowały siły zbrojne w latach 80. XX w. nie dopuszczając islamskich polityków do czynnego sprawowania władzy i funkcji administracyjnych.” (m.in. nie odniósł się pozytywnie do propozycji, by w utworzonej przez niego Radzie Bezpieczeństwa Narodowego zasiadał reprezentant Jamaat-e-Islami.). Wydarzenia z 2001 r., a przede wszystkim atak na World Trade Center miał poważne konsekwencje dla decyzji politycznych Musharrafa, straciwszy na dobre poparcie muzułmańskich partii politycznych i dużej części społeczeństwa, zdecydował się na współpracę z USA, które niezwłocznie zniosło sankcje gospodarcze.

Odcięcie się od partii islamskich i zaangażowanie w walkę ze światowym terroryzmem, spowodowało w Pakistanie falę przemocy w postaci licznych zamachów terrorystycznych, których ofiary obecnie wynoszą ok. 30 tys. W Pakistanie działania w Afganistanie i tzw. „wojna z terroryzmem” nie są popularne wśród społeczeństwa i

¹ Military Rule of Pakistan, , Last hope of the state, International Institute for Strategic Studies, Volume 5, issue 9, 1999.



traktuje się je jako amerykańską agresję, co nie oznacza wsparcia dla działań grup terrorystycznych.

Samą współpracę Pakistanu ze Stanami Zjednoczonymi od początku cechowała wzajemna nieufność. USA żądało od Pakistanu uszczelnienia granicy pakistańsko-afgańskiej, która nigdy faktycznie nie była kontrolowana, zważywszy na jej górskie ukształtowanie. Mimo wysłania tam wojska, okazało się to niemożliwe do wykonania. Terytoria przygraniczne zamieszkałe przez Pasztunów, praktykujących radykalną wersję islamu, nie były kontrolowane ani w przeszłości przez Brytyjczyków ani przez Pakistan, co umożliwiała swobodny przepływ ludności i towarów. Władza rządu Pakistańskiego na tych terytoriach polega na stałych negocjacjach z przywódcami plemiennymi. Nie udało się tam wprowadzić porządku, a sytuację zaogniły incydenty z bezzałogowymi samolotami USA i ich działaniami po stronie pakistańskiej, w których ofiary i straty ponosiła ludność cywilna. Pakistańczycy, negatywnie nastawieni do amerykańskiej inwazji w Afganistanie uważają, że straty w ludności cywilnej są główną przyczyną umacniania się radykalizmu i kolejnych ataków terrorystycznych, co wynika z kultury północnych plemion, wymagającej honorowego pomszczenia śmierci członka rodziny. Tak więc na każdą ofiarę cywilną przybywa kilku nowych ochotników toczących dżihad oraz wzrasta poparcie dla ich działań przez osoby im pokrewne. Wzrost radykalizmu na północnych obrzeżach Pakistanu spowodował poważne zagrożenie bezpieczeństwa i suwerenności kraju. W 2007 r. wybuchło powstanie talibów w dolinie Swat i mimo rozejmu z rządem Pakistanu oraz ustępstw zezwalających na wprowadzenie tam szariat, talibowie nie zakończyli działań przesuując się do regionu Buner znajdującego się o sto kilometrów od stolicy, co musiało spotkać się z silną reakcją wojska. Przejęcie kontroli nad Swatem i resztą zajętych przez talibów terenów zostało osiągnięte dopiero w 2011 r. ofensywą wojska.

USA oskarża również pakistański wywiad (ISI) o faktyczne wspieranie talibów, gdyż w latach 80- tych ISI szkoliło mudzaheddinów (wśród nich późniejszych talibów) do walki z ZSRR (finansowane m.in. przez USA) oraz w Jammu-Kaszmirze. Kontakty te przerodziły się w układy biznesowe, w czasie rządów talibów, które dobrze funkcjonowały, w czasie Islamskiego Emiratu Afganistanu. Poza tym, drugą co do wielkości grupą etniczną w pakistańskiej Armii po Pendżabczykach są Pasztunowie, którzy naturalnie niechętnie walczą po stronie amerykańskiej.

Na spadek popularności Musharrafa wpłynęła również takie wydarzenia jak nieadekwatna akcja ratunkowa ofiar trzęsienia ziemi w 2005 r., użycie wojska w ataku na Czerwony Meczec w 2006 r. w Islamabadzie oraz konflikt z Sądem Najwyższym.

Musharraf nie zabronił w czasie swoich rządów działalności partii politycznych i sam założył swoją Pakistańską Ligę Muzułmańską (Q)- Quaid-e-Azam. Obiecując powrót do rządów demokratycznych rozpoczął działania w kierunku utrzymania swej władzy w roli prezydenta, do czego potrzebna mu była pozytywna opinia Sądu Najwyższego, zezwalająca prezydentowi na pełnienie jednocześnie funkcji naczelnego dowódcy sił zbrojnych. Sąd nie wydał takiej opinii, co spowodowało konflikt Musharrafa z sądownictwem. Generał nawiązał również kontakt z przebywającą w Wielkiej Brytanii Benazir Bhutto i gwarantując jej i innym oskarżonym w 1999 r. o korupcję – amnestię,



zawarł z nią układ pozwalający mu na objęcie stanowiska prezydenta. W utrzymaniu władzy nie pomogła Musharrafowi rezygnacja ze stanowiska w armii. Wprawdzie w październiku 2007 r. Kolegium Elektorskie wybrało go na prezydenta, ale jego urzędowanie nie trwało długo. Już w lipcu 2007 r. powstał Demokratyczny Ruch Wszystkich Partii, w którego skład weszły 32 pakistańskie partie, w tym Liga Muzułmańska Sharifa oraz Pakistan Tehreek-e-Insaf, Pakhtunkhwa Milli Awami Party, Muttahida Majlis-e-Amal (Koalicja Partii Islamskich) i inne, zastrzegając bojkot wyborów, o ile Musharraf nie zrezygnuje ze stanowiska prezydenta, na którym jego pozostanie budziło zastrzeżenia, co do uczciwości planowanych wyborów. Do ruchu nie przyłączyło się PPP.

18 października 2007 r. doszło do zamachu na Benazir Bhutto, po którym to incydencie Musharraf wprowadził 3 listopada stan wyjątkowy, ostatecznie jednak nie odwołał wyborów wyznaczonych na 8 stycznia 2008 r. Zabójstwo Benazir Bhutto w dniu 27 grudnia podczas kampanii spowodowało kolejną konsternację czy wybory powinny zostać przeprowadzone, ale ostatecznie odbyły się 18 lutego 2008 r.

Zwycięstwo odniosła w nich PPP zdobywając 89 mandatów, na drugim miejscu ukształtowała się Liga Muzułmańska Sharifa- 66 mandatów, zaś Liga Muzułmańska Musharrafa -54 mandaty. PPP oraz PML-N utworzyły rząd koalicyjny i zawarły porozumienie o odsunięciu Musharrafa od władzy. Widząc, że nie jest w stanie się utrzymać, zważywszy na przewagę tych partii w parlamencie, Musharraf poddał się do dymisji. W dniu 6 września odbyły się wybory prezydenckie, w których zwycięstwo odniósł mąż Benazir Bhutto, Ali Asif Zardari. Rządy PPP nie cieszą się w Pakistanie popularnością, nie tylko w związku z serią skandali z udziałem głównych przedstawicieli władzy, ale głównie z przyczyn ekonomicznych.

Rząd nie jest w stanie zapewnić zarówno odpowiednich dostaw energii, co bezpośrednio wpływa na produkcję oraz komfort życia przeciętnego obywatela, często występują również braki na rynku tak podstawowych produktów jak cukier, mąka czy olej. Partie opozycyjne naciskają na ustąpienie premiera Gilianiego i rozpisanie wcześniejszych wyborów, jednakże jest wielce prawdopodobne, że obecny rząd dobrze do końca swojej kadencji, tym samym zostanie pierwszym, który tego dokona.





2. Pakistan i jego mieszkańcy

Terytorium Pakistanu obejmuje 796,095 km². Pakistan graniczy z Afganistanem, Iranem, Chinami i Indiami. Jego położenie geopolityczne od powstania państwa bezpośrednio wpływa na politykę i sytuację wewnętrzną.

Spółeczeństwo Pakistanu jest bardzo zróżnicowane etnicznie. Najliczniejszą grupą są Pendźabczy 44.68%, Pasztuni 15.42%, Sindhi 14.1%, Sariaki 8.38%, 7.57% stanowią Mohadźirowie (uchodźcy), ludność przybyła z Indii po podziale na Indie i Pakistan w 1947 r., Beludże 3.57%, inne 6.28%.² Oficjalnym językiem Pakistanu jest urdu, natomiast angielski pozostał lingua franca pakistańskich elit. Mieszkańcy na co dzień używają języków lokalnych – pendźabskiego 48%, sindhi 12%, saraiki 10%, pasztuński 8%, beludżu 3%, bindko 2%, brahui, burushaski i innych 8%.

2.1 Podział Regionalny

Istnieją bardzo duże różnice pod względem rozwoju między głównymi prowincjami, ale także wewnątrz nich. 56 % populacji zamieszkuje **Pendźab** i tam w 75 % procentach skupia się przemysł całego kraju. W Prowincji tej można wyróżnić 3 regiony:

Północno - centralny Pendźab, ze stolicą prowincji Lahore. Jest to region rolniczy skupiony wzdłuż rzek, z systemem nawadniającym. Z dystryktów Failsabad, Multan i Sahiwal pochodzi prawie połowa produkcji rolniczej Pendźabu. W miastach tego regionu skupia się również przemysł włókienniczy. Drugim regionem jest Potwar (północno zachodni Pendźab). Jest to również region rolniczy, jednak braki wody i nieurodzajna gleba spowodowały dużą migrację ludności do największych miast Lahore, Rawalpindi i za granicę. Z tego regionu Brytyjczycy jak i później do niedawna Pakistańczycy rekrutowali najwięcej wojska. Trzecim regionem jest Pendźab południowy. W przeciwieństwie do pozostałych regionów, gdzie ustrój feudalny ulega powolnemu rozkładowi, w regionie tym dominują wielcy właściciele ziemscy. Kulturowo region związany jest z Sindhem (stąd poparcie w tym regionie dla PPP, w przeciwieństwie do pozostałych części prowincji związanych z przemysłem, które naturalnie wspierają PML-N). Region ten (m. in. Jhang) zamieszkuje dużo szyitów, tam też ma miejsce najwięcej konfliktów na tle religijnym.

Stolicą prowincji **Sindh** jest Karaczi. Populacja tej metropolii może wynosić ok. 18 mln, jest to centrum przemysłowe (skupiające 1/3 przemysłu w skali kraju) i polityczne prowincji. Karaczi generuje ¼ dochodów państwa i tam skupia się sektor bankowy. Zamieszkiwane jest przez wiele grup etnicznych: Pendźabczy (ok. 14 %), Pasztunowie (ponad 11%), 21% mówi językiem urdu, z czego większość stanowią Mohadźirowie. Reszta regionu tzw. Sindh wewnętrzny to tereny rolnicze, które są

² Za CIA World Factbook 2012, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/pk.html>



własnością wielkich konserwatywnych klanów, z lokalnymi wadero na czele. Pozostaje on daleko w tyle jeśli chodzi o rozwój, czego przyczyna leży w bardzo rozwiniętym systemie patronażu.

Kolejną prowincją jest **Beludżystan**, ze stolicą w Quettcie. Prowincja zajmuje 43 % kraju, jednakże zamieszкана jest tylko przez 7 % populacji Pakistanu. Tereny są największym miejscem wydobycia surowców mineralnych i surowców energetycznych (gaz ziemny, węgiel zaspokajają 1/3 potrzeb kraju). Region zamieszkiwany przez Beludżów i plemiona Pasztunów oraz plemiona hazarskie. Beludżystan związany jest kulturowo z Sindhem, wiele klanów w Sindzie i Południowym Pendżabie stamtąd pochodzi. Beludżowie są najsłabiej wykształconą grupą etniczną w Pakistanie, co ma związek z ich konserwatywną kulturą i strukturą społeczną. Zacołanie tej prowincji wynika poniekąd z faktu, iż dochody między prowincjami rząd centralny dzielił biorąc pod uwagę populację, która w porównaniu z innymi, w Beludżystanie jest niewielka. Obecnie wprowadzono zmiany pod względem podziału dochodów. Północ prowincji zamieszkują Pathanowie, pochodzący z Afganistanu, którzy znaleźli się w Pakistanie wskutek przeprowadzenia przez Brytyjczyków granicy (tzw. linii Duranda) wyznaczającą granicę z Afganistanem. Od końca lat 70-tych wskutek wojny przez granicę napłynęło wielu uchodźców afgańskich. Beludżowie czują się zagrożeni przez migrację do ich prowincji, szczególnie ludności z innych prowincji pakistańskich. Od 2000 r. na terenie Beludżystanu trwała rebelia plemienia Marri, której bezpośrednią przyczyną była budowa zbiornika wodnego w porcie Gwadar (pd-zach Beludżystan). Od 2005 r. do rebelii włączyło się plemię Bugti z Sardarem Nawabem Akbarem Bugti na czele, żądając większych udziałów z wydobycia gazu z pól wiertniczych Sui. Rządowi pakistańskiemu udało się skłócić klan i wyłączyć niektóre jego gałęzie z rewolty. Kultura Beludżów oparta jest jak w przypadku Pasztunów na plemiennym kodzie, który m.in. obejmuje zemstę krwi, walkę na śmierć i życie za osobę, którą przyjęli pod ochronę, gościnność, powstrzymanie się od zabójstwa kobiety, hinduisty, służącego lub chłopca, (który jeszcze nie nosi spodni), zaniechanie walki przy interwencji kobiety Sayyida lub mułły, który niesie Koran na głowie, nie zabijanie mężczyzny, który schronił się w świątyni, karanie cudzołóstwa (każdego nielegalnego związku seksualnego) śmiercią.³ Przestrzeganie plemiennych zwyczajów jest główną przeszkodą dla możliwości rozwoju tych terenów. Rząd w tej prowincji prowadzi politykę negocjacji z sardarami (przywódcami plemiennymi), którzy zajmują miejsca w rządzie prowincjonalnym i na innych intratnych posadach, w zamian za lojalność wobec władzy.

Khyber-Phaktunkhwa, dawniej Północno-Zachodnia Prowincja Przygraniczna (NWFP) – można podzielić na dwa główne rejony geograficzne, północny rozciągający się od Hindukuszu do Peszawaru region górski i południowy od Peszawaru do regionu Derajat, gdzie dominuje rolnictwo i gospodarka leśna. Region zamieszkuje ok. 11% populacji, głównie plemiona pasztuńskie, Tadżykowie i Hazarowie mówiący językiem hindiko zaś, na południu plemiona Beludżów, mówiące językiem saraiki. W prowincji tej nigdy nie ustanowiono na dobre cywilnej władzy sądowniczej, co ostatecznie dało wyraz w żądaniach wprowadzenia tam całkowicie szariatu i było podstawową przyczyną

³ Za Lieven, cytat z *Distict Gazetters of Baluchistan, vol.I., p.128.*



rebelii w 2007 r. w Swacie. Pasztunowie zamieszkują również Federalnie Administrowane Terytoria Plemienne (FATA) – Populacja liczy ok. 3,5 mln ludności. Jest to najsłabiej rozwinięty region. Tylko 30% mężczyzn i 3% kobiet jest piśmiennych. Region zarządzany jest przez malików tzw. agentów politycznych, najbardziej wpływowych reprezentantów plemion, (tytuł nie jest dziedziczny). Aktem prawnym regulującym działania przedstawicieli władzy jest Nadgraniczny Kodeks Karny (FCR) oparty na kodzie plemiennym, pasztunwali.

2.2 Ekonomia

Gospodarka Pakistanu opiera się głównie na rolnictwie, użytki rolne stanowią ponad 33% obszaru kraju. Do głównych upraw należą pszenica, ryż, kukurydza, ciecierzycy, trzcina cukrowa i bawełna. Główne gałęzie przemysłu to włókiennictwo, wyrób nawozów azotowych oraz przemysł spożywczy. Najważniejsze bogactwa naturalne stanowią gaz ziemny, złoża ropy naftowej, węgiel kamienny, rudy chromu, sól kamienna i kamienie szlachetne.

W latach 1999-2008, za rządów Generała Musharrafa nastąpiła stabilizacja gospodarki, wzrost gospodarczy wynosił między 6,6 a 9 % rocznie. Mimo okresów wzrostu gospodarczego Pakistan nie nadążył za swoim przyrostem naturalnym, który w 2010 r. wynosił 1,8.

Sytuacja gospodarcza w ostatnich latach w dużej mierze uwarunkowana jest sytuacją polityczną, w tym transformacją systemową oraz konsekwencjami wynikającymi z zaangażowania w działania wojenne w Afganistanie – terroryzm i brak bezpieczeństwa wewnętrznego. Do spadku wzrostu gospodarczego przyczyniły się również powódzie w 2010r., w prowincjach Khajber Pakhtunkhwa, Pendżab i Sindh oraz oczywiście światowa recesja.

Wśród analityków. wiele aspektów gospodarki Pakistanu ocenianych jest negatywnie m. in:

- zarządzanie rządu w kwestii strategii żywienia gospodarki,
- brak odpowiedniego przywództwa w sprawach ekonomicznych,
- brak jasnego rozdziału kompetencji rządu centralnego i rządów prowincjonalnych,
- poleganie na Banku Centralnym w sprawie deficytów fiskalnych,
- brak dostatecznej uwagi co do udziału Pakistanu w globalnym rynku oraz
- brak koherentnej polityki fiskalnej.

W Pakistanie ściągalność podatków wynosi jedynie 9% (najniższy wskaźnik w Azji Południowej). Tylko 1 % społeczeństwa zarejestrowana jest jako podatnicy. Nieudolne próby przeprowadzenia reformy w tym względzie zagrażają poważnie stabilności finansowej państwa. Szczególnie chodzi tu o sektor rolniczy oraz sektor usług, chociaż oba rozwijają się najlepiej, nie płacą podatków. Rolnictwo stanowi 22% PKB, ale podatki z niego ściągane to nieco ponad 1 % przychodów. Światowy wzrost cen



oraz ustalenie cen skupu znacznie wyżej niż ich cen parytetowych importu, spowodowały w poprzednich dwóch latach, wzrost dochodu z gospodarstw, ale mimo tego nie wprowadzono żadnego obowiązku płacenia podatków. Podobnie jest z sektorem usług – 52 % PKB. Próby wprowadzenia nowego systemu podatkowego spotykają się z oporem rządów prowincjonalnych. Jak komentuje M. Lodhi; „Nie udało się zmobilizować do tej pory prowincji do zbierania podatków i podjęcia odpowiedzialności i zaangażowania urzędników w tę pracę.”⁴

W roku 2011 r. wzrost krajowy brutto wynosił 2.4, mimo zakładanego 4.5 % wzrostu. Wzrost w sektorze rolniczym wyniósł tylko 1.2 %, zamiast planowanego 4.5 w związku z powodziami w 2010 r. i stratami w uprawach bawełny (ponad 13%) i ryżu (30%). W 2011 r. Dochód per capita wynosił 1254 USD. Światowy wzrost cen oleju spowodował poważne problemy z dostawą elektryczności, co było jednym z czynników powodujących spadek inwestycji z 15,4% w 2010 r. na 13,4 % w 2011 r. Deficyt budżetowy Pakistanu wynosi 5,7 %. Odnotowano wzrost w sektorze usług 4.1 %, w stosunku do 2.9 % w 2010 r.⁵

Powszechnie uważa się, że gospodarka Pakistanu polega głównie na pomocy zagranicznej, przede wszystkim Stanów Zjednoczonych (od 2002 r. ok. 825 mln rocznie) i pożyczkach Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Bardzo ważnym źródłem wpływów jest Pakistańska emigracja (ok. 1 bln miesięcznie). Niewątpliwie sytuacji tej nie można rozwiązać bez wprowadzenie podstawowych reform wspomnianego wyżej systemu podatkowego i zlikwidowania systemu feudalnego, który faktycznie hamuje te reformy.

2.3. Edukacja

Zgodnie z ostatnim cenzusem z 1998 r. (nowy jest w trakcie – kwiecień-maj 2012). Tylko 55% populacji potrafi czytać i pisać, w tym 67% mężczyzn i 42%). Są to najniższe wskaźniki w Azji Południowej i istnieje tam duże różnice w zależności od płci, regionu oraz miasta i wsi:

Tylko 22 % dziewcząt, porównując z 47 % chłopców, kończy szkołę podstawową;

W Beludżystanie tylko 32 % kobiet potrafi czytać i pisać porównując do 80 % mężczyzn z miast Sindhu.⁶ Obecny rząd obiecał zmniejszyć analfabetyzm do 20%, jednakże jest to bardzo wątpliwe, gdyż na edukację przeznacza tylko około 2 % PKB. W 2010 r., dodatkowo ograniczył wydatki na edukację wyższą o 1/3.

Najczęstszym przytaczanym powodem tak niskich wskaźników jest brak środków i niskie płace nauczycieli w szkołach państwowych, co niekoniecznie musi być

⁴ Więcej na temat problemu ściągłości podatków: M. Lodhi, The Fiscal Challenge, art. z dn. 19.04.2011r.,

⁵ Dane za: Economic Survey 2010-2011, Overview of the Economy, Pakistan.

⁶

<http://www.worldbank.org.pk/WBSITE/EXTERNAL/COUNTRIES/SOUTHASIAEXT/PAKISTANEXTN/0,,contentMDK:21608863~pagePK:141137~piPK:141127~theSitePK:293052,00.html>



prawdziwe. Większym problemem jest absencja nauczycieli (10-15% nie stawia się na zajęcia, jednocześnie pobierając pensje). Do madras, szkół koranicznych uczęszcza ok. 6 % dzieci.⁷ Madrasy cieszące się obecnie złą sławą jako miejsc wychowujących i rekrutujących mudżaheddinów, od początków islamu pełniły przede wszystkim rolę edukacyjną, nie tylko w zakresie kształcenia religijnego, a w przypadku niezamożnych warstw społeczeństwa dawały możliwość osiągnięcia podstawowych umiejętności jak pisanie, czytanie i liczenie. Madrasy nauczające salafickiej wersji prawa islamskiego często finansowane są przez Arabię Saudyjską. Te nauczające purytańskiej wersji islamu mieszczą się głównie w południowym Pendżabie i Pakhtunkhwa i rozwinęły się za czasów Generała Zii ul Haqa, jako jeden z elementów wprowadzonej przez niego islamizacji. Generał Musharraf pod presją USA wprowadził dwie ustawy nakazujące rejestrację madras i ujednoczenie programu nauczania, w tym celu powstał Pakistański Komitet ds. Edukacji w Madrasach (Pakistani Madrasah Education Board). Działania Komitetu jednak są do chwili obecnej ograniczone.

Poprawa stanu edukacji jest w manifestie wszystkich partii politycznych, jednak jak dotąd służy głównie jako element kampanii. Ostatnio Premier Pendżabu Mian Shahbaz Sharif zainicjował program 100.000 laptopów dla studentów. Rozdawane są one w Koledżach. Program ten krytykowany jest przez Imrana Khana jako element kampanii wyborczej wśród młodzieży, aczkolwiek jakie by nie były motywy cel jest pozytywny. Najbardziej negatywny wpływ na edukację ma jednak kultura plemion zamieszkujących Północne tereny Pakistanu, wśród których edukacja, szczególnie kobiet jest bardzo niepopularna (por. cytowane wyżej piśmiennictwo kobiet 3% w FATA).



⁷ <http://dawn.com/2011/03/09/education-emergency-pakistan/>



3. System społeczny Pakistanu

Aby zrozumieć obecną sytuację Pakistanu, i odpowiedzieć na pytanie, dlaczego system polityczny Pakistanu jest dalece dysfunkcyjny i skąd wynikają dotychczasowe trudności w zbudowaniu sprawnego systemu politycznego, należy przeanalizować skomplikowaną strukturę społeczną tego kraju. Aby było to możliwe, trzeba z kolei sięgnąć do badań antropologicznych, ponieważ są one kluczowe w zrozumieniu problemów Pakistanu, a zachodni analitycy i media rzadko z nich korzystają, co w efekcie prowadzi do wyciągania błędnych wniosków. Jak słusznie pisze Lieven: „W rezultacie braku podstawowych informacji, bardzo często w Zachodnich analizach, kiedy formy lokalne różnią się od właściwej zachodniej „normy”, nie są one badane, ale traktowane jako czasowe wypaczenia, choroba do wyleczenia, guz do usunięcia w ogólnie zdrowym systemie pacjenta. W rzeczywistości, te „choroby” są systemem, który może tylko zostać „wyleczony” rewolucyjną zmianą w systemie.” Wyciąganie wniosków, co do systemu politycznego Pakistanu wyłącznie w oparciu o kryteria zachodnie, jest faktycznie pomyłką. W związku powyższym, pozwolę sobie na zamieszczenie w tym rozdziale większych cytatów z ważnych opracowań, takich jak praca doktorska S.M. Lyona *The Power and Patronage in Pakistan* oraz badań Shandana Khan Mohamanda i Harisa Gazdara zawartych w *The Social Structures in Rural Pakistan*. Uważam również, że zapoznanie się z tym rozdziałem może być istotne przy rozpatrywaniu spraw uchodźczych, np. związanych z konfliktem o ziemię, skarg na działanie policji, czy władz lokalnych, i może nadać odpowiedni kierunek weryfikacji zawartych w nich informacji, ponieważ bez względu na wiarygodność zeznań, w pewien fragmentaryczny sposób opisują one specyficzne dla Pakistanu relacje i jego rzeczywistość.

Struktura społeczna Pakistanu różni się między prowincjami, a nawet wioskami, jednak pewne podstawowe elementy są podobne. Ogólnie wyróżnia się dwa duże systemy rodowo-plemienne na terenach NFWP wśród Pasztunów, Beludźów i innych grup narodowościowych oraz na terenie Pendżabu i Sindhu system klanowo-kastowy zwany biraderi (biradiri), jednak migracje ludności, położenie terenu i lokalne tradycje wpływają na specyfikę ustroju danego obszaru.

Bez względu na rozpatrywany system i część kraju, w którym on funkcjonuje podstawą tradycyjnego systemu jest pokrewieństwo, a najmniejszą jednostką rodzina. „Podstawową rolą rodziny jest prokreacja rządząca się patrylinearnym lub matrylinearnym systemem pokrewieństwa, w dalszej kolejności, rodzina działa jako pierwszy kanał do uspołeczniania jednostek i przygotowywania ich do odgrywania większych ról społecznych. Struktury rodzinne i pokrewieństwa nie są względem siebie równe, ale spełniają podobne role. Pokrewieństwo łączy prawa ekonomiczne i funkcje ceremonialne i może być określane w czysto genealogicznych i biologicznych terminach. Podstawową zasadą rządzącą pokrewieństwem jest związek małżeński zawierany endogamicznie”⁸ (czyli w obrębie własnej grupy, w Pakistanie często między kuzynami,

⁸ Shandan Khan Mohamand i Haris Gazdar, *The Social Structures in Rural Pakistan*



a dokładnie - dziadkowie pary są rodzeństwem). Endogamiczna grupa pokrewieństwa nosi nazwę qaum.

W pracy "The Social Structures in Rural Pakistan", zawarto badania terenowe przeprowadzone w siedmiu reprezentacyjnych dla Pakistanu wioskach: Upper Dir, Mardan (NWFP), Chakwal (PN Pendżab), Toba Teh Singh Muzaffargarh (Południowy Pendżab), i Toba Teh Singh (Centralny Pendżab), Muzaffargarh (południowy Pendżab), Sanghar (Centralny Sindh) i Thatta (Południowy Sindh, wybrzeże). Przytoczę tu najistotniejsze szczegóły przedstawionych w tych badaniach systemów, gdyż pozwolą one na generalny wgląd w strukturę społeczeństwa pakistańskiego i zrozumieć jego złożoność i to jak zachodzi proces polityczny na szczeblu lokalnym.

Na szczeblu wioski w hierarchii społecznej istotne są następujące podziały: podział etniczny, podział klasowy, podział ze względu na dochód, oraz dostęp do pewnych udogodnień infrastruktury np. do głównej drogi, z tym, że status ekonomiczny nie jest decydujący w kwestii zajmowanej pozycji.

W Dirze (Khyber Pakhtunkhwa) wyróżnia się dwie główne grupy: rolniczych Pasztunów, tym samym posiadaczy ziemskich i Gujjarów zajmujących się pasterstwem. Obserwuje się tam zanik typowej hierarchii, wskutek wydarzeń historycznych, wspólnej walki Pasztunów z Gujarami o obalenie nawaba Diru w latach 60-tych. Pasztuni wewnętrznie podzieleni są na plemiona, a wewnątrz plemion podział następuje wg. linii pokrewieństwa. Organem zajmującym się rozwiązywaniem sporów i podejmowaniem ważnych decyzji jest dżirgha – rada plemienna, w której wchodzi przedstawiciele, zależnie od sytuacji, tego samego rodu lub różnych. Czynniki ograniczającymi udział w niej jest płeć (wykluczenie kobiet) i wiek, status materialny nie odgrywa roli. W tej samej grupie może istnieć podział na zwolenników różnych partii politycznych. W przypadku Diru – PPP i Jamaat-e-Islami. Głosowanie na wybraną partię polityczną jest dalece niezależne, a wybór wynika z konsultacji z wpływowymi mieszkańcami wioski. Sądy opierają głównie na tym, czy dany kandydat cokolwiek uczynił dla rozwoju wioski. Kobiety nie posiadają dowodów osobistych, nie biorą udziału w głosowaniu, według ww. badań nie mają nawet wiedzy o tym, że mogą w nich brać udział. Uważają to za wyłącznie męską działalność. Ich poruszanie się jest ograniczone do grupowego przemieszczania się w wiosce, zaś poza nią wyłącznie w towarzystwie mężczyzny. W Dirze nie ma hierarchii w dostępie do usług socjalnych.

Inaczej już układają się stosunki społeczne w Mardanie, położonym w rolniczej części Khyber Pakhtunkhwa, hierarchia społeczna zależy od ilości posiadanej ziemi. Głową wioski jest zwykle posiadacz największego obszaru (naik – tytuł dziedziczny). Posiadacze ziemscy (khan) są także właścicielami terenów, na których stoją domostwa, dzierżawa ta nie jest odpłatna, ale w każdej chwili mogą zażądać darmowej pracy od dzierżawców. Organem wioski jej podobnie dżirgha, tyle, że w skład jej wchodzi tylko khanowie. Dżirgha rozstrzyga spory. Ogólnie niemożliwe jest domaganie się interwencji policji, bez uprzedniego zgłoszenia sprawy naczelnikowi wioski i to on stanowi o sposobie jej załatwienia.



Chakwal (Północny Pendżab) – najważniejsze w podziale społecznym są klany – biraderi oraz kasty (najczęściej związane z wykonywaną profesją). Pozycja kasty zależy od pozycji zajmowanej w systemie biraderi. W miejskim Pendżabie kasty zostały zmarginalizowane. Każdy klan ma własnego lidera, o którego wyborze przesądzają specyficzne cechy i stan posiadania oraz powiązania z partiami politycznymi. Przywódca ten wybierany jest przede wszystkim na podstawie jego zdolności mediacyjnych z policją. Odpowiedni dla dżirghi na terenach dawnej cywilizacji Indusu był pańcajat – rada starszych, tutaj jest on w zaniku. Większość problemów jest rozwiązywana przez przywódców klanów, członków partii politycznych, wpływowe osoby i funkcjonariuszy państwowych. Najistotniejszy podział hierarchiczny wynika z dostępu do ziemi i własności, choć ta nierówność ma wyłącznie społeczne znaczenie, nie zaś ekonomiczne, jako że duża część mieszkańców zatrudniona jest w sektorze publicznym, w tym w armii.

Toba Tek Singh (Centralny Pendżab) – najważniejsze znaczenie, jak w całym Pendżabie centralnym ma biraderi. Najwyżej w hierarchii stoją posiadacze ziemscy, najniżej kammi – kasta służebna oraz muzułmańscy szejkwowie (Muslim Sheiks). Na czele każdego klanu stoi lider, wybierany głównie ze względu na stan posiadania i wpływy. Przywódcy klanów negocjują ze sobą relacje. Najwyżej stojący w hierarchii przywódcy są patronami mniej wpływowych klas, zajmują się udzielaniem pożyczek, rozstrzyganiem sporów zwykle zwołując pańcajat. Polityczna mobilizacja wsi istnieje na szczeblu klanowym, liderzy tworzą główne powiązanie między kandydatami partyjnymi a wyborcami. Udzielenie poparcia w wyborach negocjują między sobą, choć mogą tworzyć się wśród nich frakcje.

Muzaffargarh (Południowy Pendżab) – jest o tyle specyficzny, że istnieje tam segregacja poszczególnych klanów pod względem zamieszkiwanego terenu. Każdy klan posiada swojego lidera, o wyborze którego decydują jego cechy personalne, stan posiadania i związki polityczne na szczeblu lokalnym i regionalnym z urzędnikami i politykami. Brak jest formalnych pańcajatów, i choć przywódcy kasty odgrywają istotną rolę w rozwiązywaniu konfliktów, to te, szczególnie dotyczące pieniędzy, ziemi i dostępu do wody rozstrzygają lokalni landlordzi, są oni również są źródłem pożyczek.

Sanghar (Sindh) – podobnie jak w Pendżabie najistotniejszy w podziale społecznym jest klan, z tą różnicą, że w Pendżabie status społeczny danego klanu zależy od uwarunkowania historycznego, jego dostępu do ziemi i posiadania, w Sindzie zaś, status biraderi jest ogólnie równy. Na czele klanu stoi przywódca wadero. Kilku wadero tworzy pańcajat, który rozwiązuje konflikty. Decyzje rady są wiążące. Wadero są zwykle posiadaczami ziemskimi i patronami swoich dzierżawców oraz biedniejszych członków klanu, którzy zależą od nich materialnie. Posiadają oni związki z bardziej znaczącymi landlordami i funkcjonariuszami państwa, a ich znaczenie zależne jest od tego jak dalece mogą wpłynąć na status ekonomiczny swego klanu. Najniżej stojącą grupą społeczną w hierarchii w Sindhdzie są Bhilowie wyznający hinduizm.

Thatta (Południowy Sindh) – brak jest tam terenów uprawnych, więc nie istnieje znacząca hierarchia oparta na posiadaniu ziemi, większość mieszkańców utrzymuje się z rybactwa i rzemiosła i jest jednakowo uboga. Podstawą hierarchii klanu jest zdolność



mobilizacji grupy do zdobycia środków utrzymania w zmieniającej się sytuacji rynkowej. Na czele klanu stoi wadero, ale ze względu na jego małe możliwości ekonomiczne, w związku z tym i pośredniczenia, ludzie bezpośrednio zwracają się do policji. Brak jest panćajatu.

Oprócz systemu społecznego opartego na hierarchii, w Pakistanie bardzo istotne znaczenie ma system powiązań patron/klient, w którym ważną rolę odgrywa ród. Celem każdej grupy jest utworzenie jak największej sieci powiązań, tak by przyciągnąć jak największą ilość patronów i klientów. Poza tym patron albo klient jednej rodziny staje się automatycznie elementem sieci dalszych krewnych. Np. dzierżawca jest bezpośrednim klientem landlorda, tym samym ma prawo zwrócenia się do niego o interwencję nie tylko we własnej sprawie, ale i sprawie dalszego krewnego.

W różnych systemach charakterystycznych dla pakistańskiej wsi, dżirgha, panćajat czy wadero pełnią podobną rolę w procesie politycznym. Kandydaci partyjni chcąc uzyskać poparcie muszą zgłosić się do najbardziej wpływowych przedstawicieli, z którymi jest negocjowane poparcie całej wsi czy większego obszaru, między nimi dochodzi również do podziału zysków, które wynikają z danego poparcia. Najniżej stojący w hierarchii pozbawieni są możliwości własnych procesów decyzyjnych, ponieważ decyzję za nich podejmuje przywódca ich grupy lub wyżej stojący landlord. Autorzy raportu⁹ przytaczają skrajny przypadek narzucania decyzji wyborczej w Sanghar, gdzie wyborcom PPP, odebrano prawa do dzierżawy na tydzień przed wyborami lokalnymi w 2005 r., narzucając im głosowanie na Ligę Muzułmańską, zaś ponowny kontrakt dzierżawy miał być zawarty dopiero po ogłoszeniu wyników wyborów. To wypaczenie zasad demokratycznych, wynikające z tradycyjnego hierarchicznego systemu, w którym część społeczeństwa pozostaje w całkowitej zależności od posiadaczy ziemskich i pracodawców, jest bardzo trudne do transformacji i w dużej mierze niweczy wprowadzane reformy, takie jak przeprowadzona przez prezydenta Musharrafa decentralizacja władzy polegająca na wyłonieniu rządów lokalnych.

Trudności te wynikają przede wszystkim z tego, że pakistańska demokracja nie tyle chroni interesy społeczeństwa i nie daje odpowiednich narzędzi do kontrolowania posiadaczy ziemskich, co utrzymuje taki stan rzeczy. Ponadto brak dostępu do edukacji (niemal 50% analfabetyzm społeczeństwa), brak innych form opieki ze strony państwa i ogromne nadużycia w tym względzie, gdyż edukacja, służba medyczna często leżą w gestii posiadaczy ziemskich (jednym z zadań Musharrafa było zajęcie się „martwymi szkołami”, które istniały tylko na papierze, ale pobierano na nie dotacje z państwowej kasy), ograniczenia kulturowo-religijne – segregacja kobiet i ich śladowy udział w życiu społecznym, tradycyjne przedkładanie interesów grupy nad dążenia jednostkowe, to wszystko wpływa negatywnie na możliwość przemian.

Oczywiście można zadać pytanie dlaczego system przedstawiony powyżej, opierający się na ustroju feudalnym i kompletnym podporządkowaniu niższych kast i

⁹ Ibidem.



mniej wpływowych klanów nie spotyka się z wyraźnym oporem upośledzonych warstw społeczeństwa. Oprócz wielu oczywistych czynników takich jak opisywany podział społeczny usankcjonowany tradycją i silny regionalizm, uniemożliwiający wspólne działania, można zauważyć, że system ten jednak funkcjonuje i gruncie rzeczy realizuje minimalne potrzeby danej społeczności za pomocą panującego układu patron/klient, na tyle, żeby zapobiec rewolcie.

Zdarzają się przypadki, że kiedy lokalni landlordzi nie wypełniają podstawowych powinności względem swoich „podopiecznych”, próbują oni dojść do głosu, jednak w takim układzie sił, przy braku środków i pod presją ze strony sprawujących władzę, uzyskanie większego poparcia jest niemożliwe. W zasadzie, nawet oddanie głosu niezgodnie z wolą patrona może nieść negatywne skutki dla całej grupy. Można tu przytoczyć przykład niepiśmiennej Mai Jori z Goth Gulham Muhammad Jamali w Beludżystanie, matki dziewięciorga dzieci, która zdesperowana sytuacją w jej wsi (brak wody pitnej – najbliższa studnia oddalona o 2 km, brak systemów nawadniania, jedna szkoła i jeden punkt opieki medycznej w wiosce liczącej 6 tys. mieszkańców) zdecydowała się wziąć udział w wyborach do władz lokalnych z ramienia Awami National Party w 2010 r. Był to niewątpliwie ogromny akt odwagi, szczególnie w warunkach, gdzie obowiązuje surowy kod plemienny - w 2008 r. dwie młode kobiety za niemoralne zachowanie, zgodnie z kodem plemiennym, pochowano żywcem. Mai Jori oczywiście przegrała, zdobyła 419 głosów w swojej wsi, porównując z 27,316 głosami uzyskanymi przez miejscowego landlorda. Jej kampanii towarzyszyły ogromne szykany ze strony innych mieszkańców, mężowi zakładano sprawy sądowe oparte na fałszywych doniesieniach, oferowano mu pracę w zamian za zakazanie żonie działalności, a nawet znaleziono sobowtóra, który publicznie oświadczył wycofanie się z wyborów.¹⁰ Mimo przegranej, sam udział w kampanii był pewnym zwycięstwem moralnym. Niestety prasa nie donosi, czy jej wysiłki i upublicznienie fatalnej sytuacji panującej w jej wiosce, a także zainteresowanie mediów jej kampanią, przyniosło jakiegokolwiek zmiany.

S.M. Lyon wymienia w swojej pracy główne role społeczne landlorda względem dzierżawców:

- utworzyć związki między obywatelami a rządem;
- zapewnić, że w „czasach klęsk” wieś otrzyma pożyczki rządowe;
- zapewnić, że wieś będzie miała udział w możliwych publicznych korzyściach
- użyć swoich wpływów na rzecz mieszkańców w przypadkach spraw sądowych lub innych problemów;
- w przypadku kradzieży, ucieczki (z innym partnerem niż wybrany przez rodzinę) lub konflikcie zwołuje radę wioski.
- dodatkowo patron powinien również okazywać szczodrość w dostarczaniu pożywienia i pieniędzy.

¹⁰ <http://dartways.com/heroes/8>



Jednym ze sposobów zapewnienia, że posiadacze ziemscy są zdolni do podjęcia się tych obowiązków jest ustanowienie pół-publicznego biura do przyjmowania interesantów. Jest ono zarezerwowane dla mężczyzn, ale otwarte dla wszystkich mieszkańców wsi i klientów, którzy szukają pomocy ze strony zamindara. Jest to miejsce spotkań, gdzie zamindar może być poinformowany o sprawach wsi. Miejsca takie w Pendżabie nazywane są déra, w NWFP – hudzra.¹¹

Pakistańscy wieśniacy nie szukają w pierwszej kolejności prawnej ochrony w aparacie państwowym, ponieważ wiedzą, że to nie będzie skutkowało. Niezamożny mieszkaniec wsi, aby wypełnić FIR (Pierwszy raport o incydencie), konieczny krok o zawiadomieniu o przestępstwie, musi mieć zgodę kogoś znanego policji." W swoich badaniach Lyon opisuje rozmowę z oficerem policji z komendy w pobliżu Bhalot, gdzie oficer policji wyjaśnił mu, że jest zbyt zajęty by zajmować się sprawami niepiśmiennych osób. Wymaga od nich by ich przypadek najpierw zbadał ktoś o dobrej reputacji, znany jemu lub jego oficerom.

Między policją a lokalnymi elitami istnieją bardzo silne związki. Na obszarach wiejskich, policja jest bardzo świadoma władzy jaką mają elity i rzadko robi cokolwiek, co naruszyłoby jej status quo. Wezwana w celu interwencji, najpierw skonsultuje się z miejscowym landlordem i najprawdopodobniej będzie działała zgodnie z jego sugestią. Odpowiednie wstawiennictwo landlorda może uchronić przed aresztowaniem i karą. Na terenach Pasztunów, w przypadku poważnego konfliktu, policja zatrzymuje głównych przywódców, a następnie nakazuje zwołanie dżirghi, w celu rozwiązania konfliktu.

Niezamożni wieśniacy wahają się również z tym, czy kierować sprawy do formalnych sądów, gdyż w większości przypadków cele sądu są inne niż cele skarżącego. Sprawy sądowe trwają latami. Ponadto, system apelacji faworyzuje bogatych skarżących, którzy mogą pozwolić sobie na wynajęcie adwokatów na dłuższy okres. Potrzebują sędziego lub arbitra, który weźmie pod uwagę aspekty sprawy, które mogą nie być formalnie brane pod uwagę zgodnie z zasadami dowodowymi. (Arbitraż ma przede wszystkim na celu zażegnanie konfliktu, nie tylko orzeczenie o winie. - przyp. aut.). Ostatecznie, zainteresowani chcą wiedzieć też coś o charakterze osoby lub osób podejmujących ostateczną decyzję. Bezstronność i formalność pakistańskich sądów, wraz z kosztami i wymogami, co do dokumentów, zachęcają ubogich wieśniaków do optowania za lokalnym arbitrażem przede wszystkim.¹² Dodać należy, że cywilne sądownictwo na terenach północnych nie zostało w rzeczywistości nigdy wprowadzone.

M.S. Lyon wyciąga wnioski, że kontakt mieszkańców wsi z aparatem państwowym jest minimalny. Większość z nich jest analfabetami, chociaż teoretycznie nauka w Pakistanie jest obowiązkowa do klasy piątej, jednak szkołę podstawową kończy mniej niż 40%, (średnią ok. 30 %). Będąc w dużej mierze analfabetami, mieszkańcy wsi potrzebują opiekuna w podstawowych sprawach, takich jak wyrobienie dowodu osobistego, co jest zawiłe zważywszy, że nie wszystkie urodzenia są odnotowywane, w

¹¹ S.M Lyon, *The Power and Patronage in Pakistan*, praca doktorska, Durham University 2005.

¹² Ibidem.



zapłaceniu rachunków za prąd (odczytaniu ich przede wszystkim) i w każdej innej formalności.¹³

Analfabetyzm społeczeństwa jest niewątpliwie bardzo ważnym czynnikiem utrzymania władzy przez wpływowe grupy w Pakistanie, jak dotąd, mimo prób zmian w tym względzie przez ponad 60 lat istnienia kraju niewiele się zmieniło. Można stwierdzić, że ostatnia reforma dająca władzom lokalnym kontrolę nad edukacją przyniosła więcej szkody niż pożytku, bowiem w ich interesie nie jest bynajmniej podnoszenie świadomości swoich podwładnych. Utrzymywany poziom analfabetyzmu usprawiedliwia i sankcjonuje wykluczenie części społeczeństwa z udziału w życiu społecznym i politycznym, nie tylko przez właścicieli ziemskich. Mogę tu przytoczyć rozmowę z oficerem Pakistańskiej armii, który stwierdził, że nie uważa demokracji za odpowiedni system dla Pakistanu, ponieważ jest sprzeczny z tradycją islamu, gdzie o wszystkim decyduje rada najbardziej doświadczonych i wykształconych członków społeczności, a w związku z tym głos osób niewykształconych nie może mieć takiej samej wagi i nie mogą oni podejmować sami decyzji.



¹³ Ibidem.



4. Podział administracyjny Pakistanu

Administracyjnie kraj składa się z czterech prowincji Pendżabu, Sindhu, Khyber-Pakhtunkhwa, dawnej Prowincji Północno-Zachodniej Granicy (NFWP) i Beludżystanu. Federalnie administrowana jest stolica Islamabad oraz 13 Federalnie Administrowanych Terytoriów Plemiennych (FATA) jak i Azad Kaszmir.

Cztery pakistańskie prowincje cieszą się znaczną autonomią. Na czele każdej prowincji stoi gubernator, Rada ministrów, z głównym ministrem powoływanym przez gubernatora prowincji oraz Zgromadzenie Prowincji. Członkowie zgromadzeń prowincji są wybierani przez wszystkich uprawnionych wyborców (prowincji). Zgromadzenia prowincji mają zarezerwowane miejsca dla mniejszości. Zarówno rząd federacji jak i rządy prowincji mają władzę ustawodawczą i mogą tworzyć departamenty odpowiedzialne za egzekwowanie prawa.¹⁴ Każdy rząd prowincji posiada ok. 40 departamentów odpowiedzialnych za kwestie gospodarcze, służbę zdrowia, rolnictwo, urbanizację, sądownictwo i inne. Rząd federacji w wyznaczonych obszarach wyznacza tylko politykę państwa oraz zajmuje się polityką międzynarodową¹⁵.

Obecny system lokalnej władzy został wprowadzony przez Generała Musharrafa, Ustawą o Rządach Lokalnych z 2001 r. Musharraf miał na celu decentralizację władzy i umożliwienie aktywnego włączenia się społeczeństwa w kształtowanie lokalnej polityki, poza tym zapewnienie rozwoju i niezależność finansową na szczeblu, a także zlikwidowanie podziałów między miastem a wsią. System składa się z trzech poziomów:

- zila (dystrykt)
- tehsil/taluka (okręg) lub administracja miejska,
- union (związek)

Na szczycie systemu administracyjnego stoi rząd dystryktu, składa się on z organu wykonawczego Zila Nazim (ang. Major, Przewodniczący Dystryktu)¹⁶ i administracji dystryktu (patrz Załączniki strona 69 - zał. 1). Posiada biura dystryktu i pod-biura na szczeblu tehsilu (okręgu). Departamenty podlegają Przewodniczącemu Dystryktu. Podobnie jest w miastach. W Pendżabie wyróżniono 4 odrębne miasta: Rawalpindi, Multan, Gujranwala, Faisalabad.

¹⁴ Podział odpowiedzialności prawnej między parlamentem Federacji a Zgromadzeniami Prowincji jest ujęty w V Rozdziale Konstytucji Pakistanu: <http://www.pakistani.org/pakistan/constitution/part5.ch1.html>

¹⁵ Więcej: http://www.infopak.gov.pk/structure_government.aspx

¹⁶ W źródłach anglojęzycznych często pozostawia się nazwy własne Zila Nazim i Naib Zila Nazim bez tłumaczenia lub stosując Major i Deputy Mayor. Jest to Głowa, Przewodniczący dystryktu, Naib Zila Nazim to Wice Przewodniczący Dystryktu. Od 2010 r. władzę wykonawczą mają również oficerowie dystryktu.



Drugi poziom struktury to tehsil, w Sindzie - taluka¹⁷ (patrz strona 70 - Zał. nr 2). Na czele stoi Tehsil Nazim (Przewodniczący Tehsilu). Miejska administracja tehsilu składa się z biur i pod-biur Miejskich Rad Lokalnych powołanych ustawą z 1979 r., biur i pod-biur Lokalnego Rządu i licznych departamentów takich jak Departament Rozwoju Wiejskiego, Zdrowia Publicznego, Inżynierii, Budownictwa Mieszkaniowego i Planowania przekazanych pod względem zarządzania administracyjnego i finansowego przez rządy prowincji. Struktura jest podobna na wsi i w miastach.

Na najniższym szczeblu stoi Administracja Związku, która jest organem obejmującym wiejskie i miejskie obszary w całym dystrykcie. Składa się ona z takich organów jak Union Nazim (Przewodniczący Związku), Naib Union Nazim (Wice-Przewodniczący Związku) i trzech Sekretarzy oraz innego personelu pomocniczego (patrz strona 71: załącznik nr 3).

Współpraca na tych trzech poziomach wygląda następująco: w skład Rady Okręgu w tym samym dystrykcie oprócz miejsc zarezerwowanych dla kobiet, rolników, robotników i mniejszości, wchodzi także nazimowie wszystkich związków w dystrykcie czy miastach dystryktu. Podobnie, do Rady Tehsilu lub miasta, oprócz wybranych przedstawicieli różnych grup, wchodzi także wice-nazimowie ze wszystkich związków w jednym okręgu (tehsil) lub jednostce miejskiej. Przewodniczący Związku i Wice-Przewodniczący Związku są wybierani jednocześnie jako kandydaci do Rady Związku, która składa się z 13 wybranych członków, oprócz miejsc zarezerwowanych dla wyżej wymienionych grup.¹⁸

Przedstawiony powyżej system nie spełnił jednak swojego zadania, gdyż w wielu jednostkach terytorialnych promocja udziału politycznego innych grup nie nastąpiła, ale władzę przechwyciły lokalne elity i wpływowe rody, tym samym wzmocniły relacje patron/klient, uzyskały większą kontrolę nad częścią sektorów takich jak edukacja czy służba zdrowia. Decentralizacja władzy administracyjnej nastąpiła tylko częściowo, ponieważ rządy prowincji utrzymały kontrolę nad podziałem zasobów finansowych i ludzkich przeznaczonych na działania (nie związane z rozwojem).¹⁹

Dla posiadaczy ziemskich zajmowanie pozycji w rządzie lokalnym jest naturalnym stanem rzeczy, źródłem dodatkowego prestiżu, wpływu i kontroli, a służy głównie jako możliwość nawiązania nowych związków opartych na relacji patron/klient i ochronie własnych interesów. Podobnie nie spełniają roli Komitety Khidemat, powołane w czasie rządów Nawaza Sharifa, mające na celu walkę z korupcją. Komitety te mają władzę nałożenia kary i odwołania urzędnika państwowego do 18 stopnia.²⁰ Udział w nich jest dobrowolny, a składają się z „szanowanych obywateli” w danym rejonie. W Pendżabie słyną one z korupcji i uważa się, że landlordzi obejmują takie

¹⁷ Tehsil i taluka (w Sindzie) są jednostkami administracyjnymi podlegającymi okręgowi, można to porównać do polskiego powiatu. W tekstach pozostawiane często bez przekładu jako nazwa własna.

¹⁸ http://www.nrb.gov.pk/local_government/default.asp

¹⁹ Dokładne badania nad rządami centralnymi:

²⁰ Stopni w służbie cywilnej jest 22, do 18 stopnia tj. do szczebla rządu prowincji – wice dyrektor i wice sekretarz, w policji – naczelnik.



funkcje, aby chronić swoją własność i ciągnąć korzyści z korupcji innych. Istnieje wyraźny konflikt między obowiązkami członka takiego komitetu a obowiązkami wobec rodziny. Podobnie jest w komitetach Zakatu (dystrybucji Jałmużny)²¹, które dysponują funduszami zebranymi dla najbiedniejszych. W Pakistanie 20% dochodów jest przeznaczana na zakat. Najczęściej są one dystrybuowane faktycznie dla najbiedniejszych, ale według powiązań pokrewieństwa.

Na szczeblu wioski ważną rolę pełni numberdar - jest to funkcja dziedziczna i można ją porównać do notariusza, sporządza on dokumenty, w tym potwierdza oświadczenia ustne. Jest on także ważnym łącznikiem między wsią a administracją lokalną.

Szczegółową analizę procesu decentralizacji obecnej władzy lokalnej w kontekście historycznym przeprowadzili Ali Cheema, Asim Ijaz Khwaja i Adnan Qadir w pracy: "Local Government Reforms In Pakistan: Context, Content And Causes"²². Autorzy zwrócili uwagę na fakt, że taka reforma zawsze w historii Pakistanu przeprowadzane były przez niereprezentacyjne reżimy, takie jak rządy brytyjskie w okresie kolonialnym, a także w czasie trzech okresów rządów dyktatury wojskowej, natomiast każdy z cywilnych rządów, który następował po każdej z dyktatur, zmniejszały ich znaczenie lub całkiem je ignorował (Podobny schemat ma prawdopodobnie miejsce obecnie, władzę lokalną wiąże się głównie z Musharrafem). Reformy te decentralizowały władzę prowincji, ale jednocześnie wzmacniały centralizację na szczeblu federacji. Autorzy konkludują, że faktycznym celem przeprowadzenia takich reform było uzyskanie przez niereprezentacyjne centrum legitymizacji władzy przez ominięcie agentów politycznych na szczeblu prowincji i centralnym. Poza tym, reforma spowodowała konflikt między rządami prowincji a lokalnymi. Rządy lokalne mają małe możliwości finansowe i małą zdolność decydowania o wydatkach, natomiast większość usług publicznych znajduje się w ich kompetencji. Autorzy uważają, że o ile rządy te nie wpadną w politykę „biraderi” mają szansę na lepszą dystrybucję usług, w przeciwnym razie przewidują jej pogorszenie. Badania przedstawione powyżej, w tym rozdziale wskazują jednak, że zachodzi proces zgodny z gorszą wersją tego scenariusza



²¹ W Pakistanie dwadzieścia procent dochodu przeznaczane jest na cele charytatywne – zakat.

²² <http://www.hks.harvard.edu/fs/akhwaja/papers/Chapter8.pdf>



5. Rola partii politycznych

O polityce Pakistanu sami Pakistańczycy, bez względu na ich status społeczny, wyrażają się bardzo negatywnie. Przede wszystkim podkreślają, że partie polityczne nie skupiają zwolenników wokół konkretnej ideologii, a ich celem nie jest realizowanie programu, ale utrzymanie swojego status quo i zdobycie, a następnie rozproszczenie wśród swoich popleczników zasobów państwa. „Polityka w Pakistanie to biznes” – inwestujesz jednego dolara, a zbierasz setki tysięcy.”

Ogólny brak wiary w możliwość jakichkolwiek zmian w kraju widać w wyborach z 2008 r., w których tylko 44% społeczeństwa brało udział, mimo, że były to pierwsze demokratyczne wybory po niemal dekadzie rządów Generała Musharrafa.

Lieven trafnie opisał schemat jakim rządzi się pakistańska polityka. „Każdy nowy pakistański rząd, który obejmuje władzę, daje dwa rodzaje obietnic, jedne ogólne, drugie specyficzne. Ogólne są skierowane do populacji, mówią o wyższych standardach życia, większej ilości miejsc pracy, lepszej edukacji i służbie zdrowia itp. Obietnice specyficzne są dla mniejszych partii i indywidualnych polityków, którym oferuje się indywidualne przywileje dla nich, ich rodzin lub dystryktu w zamian za ich wsparcie.” [...] Do rozdzielanych dóbr należą ... niewiele znaczące, ale kosztowne ministerialne posady (ponad sześćdziesiąt w rządach cywilnych z lat 90-tych i po 2008 r.), ulgi podatkowe, korupcyjne kontrakty, pożyczki państwowe (które są rzadko spłacane) i amnestie za niepłacenie podatków oraz malwersacje – wszystko co pomaga utrzymać państwo w nędzy. W rezultacie rządy po prostu nie mogą dotrzymać swoich obietnic, ani tych dla mas ani elit politycznych. Z czasem, coraz więcej elit politycznych jest rozczarowanych, i nie są w stanie przekazać korzyści dla swoich popleczników i elektorów – co oznacza prawdopodobieństwo, że nie zostaną ponownie wybrani. Co więcej, nawet nadanie poważnych przywilejów rodzinie politycznej nie wystarczy. W niektórych częściach kraju, polityka lokalna jest ułożona wokół współzawodnictwa konkretnych rodzin właścicieli ziemskich, gałęzi tej samej rodziny lub frakcji opartych na rodzinach. To oznacza, że korzyści państwowe nie tylko muszą być duże, ale muszą być zauważalnie większe niż te który otrzymał lokalny rywal. [...]

W tym samym czasie, na szczeblu parlamentu, pakistańskie głębokie podziały etniczne, regionalne i religijne oznaczają, że żadna partia kiedykolwiek może uzyskać absolutnej większości, nawet jeśli wspiera ją armia; a nawet gdyby mogła, nie znaczyłoby to wiele, ponieważ dla większości polityków partyjna lojalność nie ma wielkiego znaczenia, porównując do osobistych korzyści i lojalności wobec klanu.²³

Ostatecznie brak jakiegokolwiek poprawy, nieudolne rządy, korupcja powodują rosnące niezadowolenie mas, które wychodzą na ulicę i wspierają jakąkolwiek opozycję.

²³ Ibidem: 206.



Dochodzi wtedy do przejęcia władzy przez wojsko lub zastąpienie jej nowym rządem cywilnym, w ten sposób cykl patronaży rozpoczyna się od nowa.

Lieven podaje szereg przykładów w jaki sposób prowadzona jest w Pakistanie polityka i jak małą wagę przywiązuje się do strony ideologicznej partii, czy kompetencji danego polityka, o wyborze decydują głównie powiązania rodzinne i konkretne korzyści. Zdarza się, że członkowie jednego rodu mogą udzielać się w skrajnie ideologicznie przeciwnych partiach politycznych, tak aby zapewnić sobie odpowiednią pulę zysków w przypadku różnych opcji. Klasy wyższe zapewniają politykom „bank głosów” ludzi im podlegających.

S. M. Lyon wymienia najważniejsze czynniki politycznego przywództwa takie jak „frakcje lub bloki przecinające się przez granice socjoekonomiczne, dowodzone przez jednostki, które muszą dostosować się do wspólnych wartości kulturowych wyznawanych przez udzielających poparcia. Frakcje organizują się raczej wokół personalnych lojalności niż wspólnej ideologii, a nawet wspólnych interesów. Oznacza to, że wspólny interes leży bardziej w sile bloku niż pozycji jakiegokolwiek członka. Jednostki mogą faktycznie nie poprawić swojej pozycji materialnej przy każdej wspólnej transakcji, ale będą trwały w tym związku ze względu na długoterminowe korzyści i bezpieczeństwo.”²⁴

Charakterystyczne frakcje w pakistańskich partiach politycznych często tworzą się wskutek skupienia polityki wobec konkretnej osoby, tj. patrona w sytuacjach kiedy dana grupa nie otrzymuje odpowiednich udziałów np. PPP (Sharpao).

Główną rolę w życiu politycznym Pakistanu odgrywają dwie partie PPP (Pakistańska Partia Ludowa) i PML-N (Pakistańska Liga Muzułmańska-Nawaz). Konflikt między rodami Bhutto i Sharif bierze swój początek w reformach przeprowadzonych przez Z. A. Bhutto w ramach „socjalizmu islamskiego”, kiedy to znacjonalizowano również przedsiębiorstwa rodziny Sharif. Poza tym, antagonizm między dwoma partiami ma kilka głównych przyczyn, które leżą w silnym pakistańskim regionalizmie. PPP jest partią związaną silnie z Sindhem, natomiast ML-N z Pendżabem, obie reprezentują inne grupy wyborców, PPP – wielkich posiadaczy ziemskich z Sindhu i Południowego Pendżabu, oraz zwesternizowaną inteligencję, natomiast ML-N jest związana z biznesem, reprezentuje konserwatywną klasę średnią i odwołuje się do ideałów islamu, w tym ma powiązania z sunnickimi ugrupowaniami deobandich.

Pendżab jako prowincja odgrywa większą rolę w polityce państwa, tym samym więcej czerpie z jego budżetu co także jest przyczyną napięć między prowincjami. W innych prowincjach istnieje szczególnie silna niechęć do Pendżabczyków, którzy uważają się za główną siłę Pakistanu.

²⁴ Lyon: 213-14.



Ważną rolę w Pakistanie odgrywa MQM (do 1997 r. Mohajir Quami Mahaz (Ruch Mohadżirów), obecnie z zamiarem uzyskania szerszych wpływów – Muttahida Quami Mahaz (Zjednoczony Ruch), jako jedyna partia ma ambicje by stać się partią ogólnonarodową, choć początkowo reprezentowała wyłącznie interesy Mohadżirów – muzułmańskich uchodźców z Indii po podziale na Indie i Pakistan. Mohadżirowie w nowoutworzonym państwie znajdowali się w najcięższym położeniu, gdyż swoją własność i związki pozostawili w Indiach, byli więc pozbawieni tożsamości i miejsca w charakterystycznym dla Pakistanu systemie społecznym polegającym na tradycyjnych powiązaniach. Główne jej zaplecze znajduje się w Karczi i Hajdarabadzie.

Stosunkowo niewielkie poparcie mają partie islamskie, jeśli chodzi o możliwości uzyskania poparcia wyborczego, jednak siła ich leży w zdolności nacisku na rządy spoza systemu.

5.1. Charakterystyka wybranych partii politycznych

Pakistańska Partia Ludowa PPP

Partia powstała w Lahore w 1967 r., na jej czele stanął Zulfikar Ali Bhutto, były premier wojskowego rządu Generała Ayuba Khana. Główne założenia tej partii to demokratyczne rządy i sprawiedliwość społeczna oraz ekonomiczna. Cztery filary ideologiczne to:

- Islam jest naszą wiarą,
- Demokracja jest naszą polityką,
- Socjalizm jest naszą ekonomią,
- Władza w rękach ludu.

Założyciele PPP deklarowali również zniesienie feudalizmu i wprowadzenie zasad socjalizmu. Zulfikar Ali Bhutto faktycznie przeprowadził w 1972 reformę rolną, zmniejszając limit ziemi nawodnionej do 150 akrów. „Celem uniemożliwienia uniknięcia parcelacji przez przepisywanie ziemi rodzinie utworzono Komisję Ziemską, która miała unieważniać wszelkie podobne transakcje zawarte po 20 grudnia 1971 r. Szybko jednak okazało się, że wpływowi właściciele fałszowali akta darowizn, wstawiając daty wcześniejsze. Istniały też liczne luki prawne ułatwiające ten proceder, np. uznawanie przez komisję umów zawartych ustnie, o ile strony potwierdziły fakt ich zawarcia przed jej urzędnikami. Można założyć, że reforma rolna Bhutto z założenia była działaniem pozornym czy chwytem marketingu politycznego. Sama rodzina szefa państwa posiadała wielkie majątki ziemskie w prowincji Sindh (ich przeciwnicy polityczni opowiadali anegdoty, jakoby cała prowincja, a już na pewno miasto Larkana, należały do rodziny Bhutto) i korzystała z powyższych luk prawnych, żeby ich nie utracić.



Prawdziwymi „ofiarami” były rodziny politycznych przeciwników PPP (przemysłowcy sympatyzujący z rządami wojskowych, czerpiący zyski z lukratywnych kontraktów dla armii), jeśli nie udało im się sporządzić odpowiednich dokumentów.²⁵

Chociaż założenia ideologiczne w dotychczasowych rządach PPP niewiele miały (i mają) wspólnego z rzeczywistą polityką partii, która tak naprawdę reprezentuje rody feudalne Sindhu i południowego Pendżabu. Jej założyciel Z. A. Bhutto słynął z krasomówstwa i często zwracał się do najniższych warstw społeczeństwa, które to zapamiętały, zaś jego tragiczna śmierć (egzekucja), dodała mu splendoru męczennika, więc do dziś uważany jest za postać charyzmatyczną i jedyny polityk walczący o dobro uciskanych. PPP jest partią nierozłącznie związaną z rodziną Bhutto i tylko członkowie rodu mogą zajmować w niej pozycje liderów. Obecny prezydent Asif Ali Zardari nie jest w partii popularny, jednakże jego syn, dziedziczny następca Bilawal Bhutto jest jeszcze zbyt młody, by móc objąć schedę po matce, niemniej jednak jest przygotowywany do objęcia głównej roli politycznej. Członkowie rodzin Bhutto i Zardari są szyitami, choć nie uzewnętrzniają tego w życiu publicznym kraju, w którym większość stanowią sunnici i uczestniczą w sunnickich ceremoniach. Podobnie większość prominentnych członków tej partii. Na negatywny wizerunek PPP w Pakistanie wpływa jej zwesternizowane przywództwo, które kojarzy się w pakistańskim społeczeństwie z poddaństwem Stanom Zjednoczonym.

Od 1982 r. przewodniczącą partii była Benazir Bhutto, pełniła funkcję premiera w latach 1988–1990 oraz 1993-1996, kiedy to została odwołana pod zarzutem korupcji. Zarzuty te dotyczyły również jej męża A. Zardariego. W kampanii przeciwko jej rządowi brało udział wojsko (ISI), obawiając się utraty wpływów oraz partie islamskie. Benazir Bhutto wraz z rodziną w 1998 r. opuściła kraj i wróciła dopiero w 2007 r. po rozmowach z Generałem Musharrafem, w wyniku których mieli zawrzeć układ - Musharraf miał zostać prezydentem, natomiast ona wraz z innymi członkami PPP, objętymi amnestią dotyczącą spraw o popełnienie korupcji miała wziąć udział w wyborach. Powrót do kraju skończył się śmiercią B. Bhutto z rąk zamachowca związanego prawdopodobnie z Al Kaidą, niemniej jednak PPP wzięła udział i zwyciężyła w wyborach. Obecnie posiada przewagę zarówno w Zgromadzeniu Narodowym jak i w Senacie oraz kontroluje trzy Zgromadzenia Prowincjonalne (z wyjątkiem Pendżabu, skąd została usunięta z koalicji w 2010).

Pakistańska Liga Muzułmańska - Nawaz

Pakistan Muslim League Nawaz – Obecna Pakistańska Liga Muzułmańska -Nawaz, choć historię swą wywodzi od Ligi Muzułmańskiej twórcy Pakistanu Ali Jinnaha, została faktycznie powołana w 1985/86 przez Generała Zia Ul Haqa jako przeciwwaga dla PPP.²⁶ Na jej czele stanął Mohammad Khan Junejo ówczesny premier. Po dymisji rządu

²⁵ Głogowski:72.

²⁶ Historia PMLN i wszystkich frakcji PML na oficjalnej stronie partii: www.pmln.org



Junejo PML rozpadła się na kilka frakcji, od 1993 r. jedna z nich przyjęła nazwę PML Nawaz.

Nawaz Sharif i jego brat Shahbaz, główni politycy tej partii pochodzą z rodziny przemysłowca z Pendżabu, który powrócił z Arabii Saudyjskiej w 1947 r. Wyjechał tam z rodziną po nacjonalizacji przeprowadzonej przez Zulfikara Alego Bhutto, w wyniku, której stracił część majątku. Od 1985 r. Nawaz Sharif piastował urząd Głównego Ministra Pendżabu, obecnie rolę tę pełni jego brat Shahbaz. W latach 1990-1993 oraz 1997-1999 Nawaz Sharif pełnił funkcję premiera Pakistanu. Partia ta związana jest z Pendżabem oraz światem biznesu, od konfliktu z wojskiem w 1999 r. (próba zapobieżenia przejęcia władzy przez Generała Musharaffa) jej związki z armią są napięte, ale nadal wśród niej ma pewne poparcie, szczególnie w Pendżabie. Do 2007 r. bracia Shariff przebywali na uchodźstwie, mając zabroniony powrót do kraju i zakaz prowadzenia działalności politycznej.

W Manifeście Partii z dnia 14 grudnia 2007 r. przedstawiono jej główne cele, przede wszystkim są to: wzmocnienie wszystkich demokratycznych instytucji, poprawa warunków materialnych przeciętnych obywateli, odnowa wiodącej roli Parlamentu i jego Komisji w działaniach zgodnych z Konstytucją. Promowanie jedności między prowincjami, dzięki maksymalnej autonomii prowincji i decentralizacji administracyjnej i finansowej, uznanie wagi istnienia opozycji jako warunku demokracji, wolność mowy i mediów, zapewnienie, że wojsko spełnia wyłącznie zadania wyznaczone mu w Konstytucji i przestrzeganie fundamentalnych praw jednostki.²⁷ PML-N uważa się za reprezentującą nowoczesną klasę średnią o poglądach konserwatywnych i umiarkowanie islamistycznych. Jej poparcie przez posiadaczy ziemskich oraz niższych warstw społeczeństwa wynika z regionalizmu oraz związków patronażu. Niemniej jednak rządy PML-N oceniane są znacznie pozytywniej od PPP, jeśli chodzi o sytuację gospodarczą kraju.

PML-N brała udział w wyborach parlamentarnych Pakistanu w lutym 2008r. i zdobyła drugie miejsce po PPP, uzyskując 91 miejsc. Obie partie utworzyły rząd koalicyjny, jednak już w sierpniu koalicję zerwano. Powodem było odwołanie przez prezydenta Zardariego przywrócenia stanowiska Sędziemu Najwyższemu Choudremu oraz innym sędziom.

PML-N wygrała wybory prowincjonalne w Pendżabie, gdzie utworzyła rząd lokalny. Jej przedstawiciele weszli również w skład Zgromadzenia Prowincji NFWP (Khyber Pakhtunkhwa).

Partia jest przeciwna obecności Amerykanów w Afganistanie oraz udziałowi w tej wojnie Pakistanu, stoi również na stanowisku dialogu z Pakistańskimi Talibami.

²⁷ Oficjalna strona PML-N, Manifesto, <http://www.pmln.org.pk/manifesto.php>



Obecnie PML-N aktywnie działa w opozycji i wspiera działania Sądu Najwyższego, m.in. przyczyniła się do dymisji premiera Gilianiego i prowadzi kampanię w celu zmuszenia premiera do zastosowania się do decyzji Sądu, dotyczącej wszczęcia postępowania w sprawie korupcji prezydenta Zardarięgo, w tym wysłania odpowiedniego pisma do władz Szwajcarii.

Muttahida Quami Mahaz MQM

Muttahida Quami Mahaz, której przewodzi Altaf Hussain skupia głównie mówiących językiem urdu kolejne pokolenia migrantów z Indii (głównie z Bihar i Uttar Pradeś), którzy przybyli do Pakistanu po jego powstaniu. Osiedlili się oni w dużej mierze w Karaczi i Hajdarabadzie oraz częściach Sindhu. W 1947 r. migranci kontrolowali wojsko, biurokrację, ekonomię i przywództwo polityczne, będąc najlepiej wykształconą grupą nowo utworzonego państwa. Było to jednak tymczasowe. Na początku lat 70-tych, gdy doszedł do władzy Zulfikar Ali Bhutto, ich uprzywilejowana pozycja w Sindzie została zachwiana m.in. przez gwarantowanie puli miejsc w administracji etnicznym Sindom i wprowadzenie języka sindhi jako języka prowincji. MQM, wsparło przewrót Zii Ul Haqa, który wykorzystał niechęć Mohadźirów do PPP, jednak na szczeblu państwowym wkrótce ster przejęli Pendźabczycy, mianowani na większość stanowisk.

Do lat osiemdziesiątych populacja Mohadźirów w Karaczi była dominująca, jednak została zachwiana przez migrację Pathanów, wskutek wojny afgańskiej, a także napływ Pendźabczyków. Mohadźirowie uznają się za odrębnych etnicznie, zaś Karaczi za „swoje miejsce”. Partia posiada uzbrojone jednostki, które znane są z aktów przemocy w przeszłości jak i do dzisiaj, tyle, że główną osią etnicznego konfliktu w Karaczi jest teraz napięcie między MQM a Pathanami (reprezentowanymi politycznie przez swoją narodową partię (Awami National Party). Główną przyczyną konfliktu jest walka o dominację etniczną, terytorialną i polityczną w mieście. Mohadźirowie utrzymują, że Pathanowie nie przestrzegają podstawowych obowiązków takich jak płacenie podatków (od budynków, czy środków transportu, który tam kontrolują Pathanowie, ponadto mają związki z Talibami. Między obu grupami często dochodzi do stosowania przemocy. MQM aspiruje do miana partii narodowej, co jest jednakże ograniczone ze względu na fakt, iż reprezentują miejską klasę średnią, zaś Pakistan pozostaje krajem z dominacją ośrodków wiejskich. Nie mniej partia zwykle posiada reprezentację we władzach w Islamabadzie oraz w prowincji Sindh. MQM ma niewątpliwie imponujący, porównując z innymi partiami program, obejmujący przede wszystkim likwidację systemu feudalnego, jak i posiada szczegółowy program dotyczący edukacji, opieki zdrowotnej i innych sektorów.²⁸ Oficjalnie przeciwstawia się ekstremizmowi islamskiemu i wspiera koalicję w Afganistanie. Posiada duże wsparcie za granicami kraju i jest obok Jamaat-e-Islami najbardziej nowoczesną pod względem organizacyjnym.

²⁸ Program: www.mqm.org



Pakistan Tehreek-e-Insaf (PTI)

Pakistan Tehreek-e-Insaf (Pakistański ruch na rzecz Sprawiedliwości) jest stosunkowo nową wyłaniającą się siłą polityczną, na czele, której stoi gwiazda krykieta (narodowego sportu Pakistańczyków) Imran Khan. Większość zwolenników tej partii stanowią młodzi ludzie, ale również inteligencja. Początki partia wywodzi od „Ruchu na rzecz Sprawiedliwości” powstałym w 1997 r., deklarującym islamskie wartości i zajmującym się krytyką sądownictwa, szczególnie podkreślając, że chroni on elity pakistańskie od odpowiedzialności karnej. Ruch wspierał przewrót wojskowy w 1999 r., jednakże wystąpił przeciwko Generałowi Musharaffowi, gdy ten został prezydentem Pakistanu. W 2005 r. rozpoczął kampanię przeciwko sojuszowi ze Stanami Zjednoczonymi.

W wyborach w 2002 r. PTI zdobyła jedno miejsce w parlamencie, a wybory w 2008 r. zbojkotowała. Sloganem partii jest „Sprawiedliwość, Ludzkość i Godność”. Główne hasła partii to uzdrowienie systemu politycznego Pakistanu przez wprowadzenie – niezależnej Komisji Wyborczej, niezależne sądownictwo, niezależne Biuro ds. Odpowiedzialności, powrót wojska do koszar. Głównie zwraca się do młodzieży, kobiet i niereprezentowanych mas społeczeństwa, obiecując: zaprowadzenie rządów prawa i zapewnienie przestrzegania praw człowieka dzięki niezależnemu i uczciwemu sądownictwu, działania na rzecz rozwoju społecznego i ekonomicznego obywateli, szczególnie niezamożnych i upośledzonych mas. PTI założyło think tank Insaf Research Wing (IRW) w celu prowadzenia badań i znalezienia rozwiązań dla problemów Pakistanu. Skrzydło studenckie nosi nazwę Insaf Students Federation (ISF), posiada również skrzydło dla kobiet. W najbliższych wyborach partia ta z pewnością będzie się liczyć. W opinii oficera pakistańskiej armii, jest to trzecia siła polityczna, która może zyskać poparcie głównie w miastach, gdzie główne partie wskutek swojej nieudolnej działalności mogą tracić wyborców. Na terenach wiejskich raczej popularności nie uzyska, ponieważ tam (ok. 70 % populacji) czynnikiem przyjęcia takiej a nie innej opcji w wyborach jest nie tyle sama partia, lecz konkretna osoba, która posiada „bank głosów” opierający się na szeroko pojętej sieci rodzinnej i zasięgu wpływów.

Imran Khan przynajmniej oficjalnie stara się reprezentować zwykłych obywateli, w tym mniejszości religijne. Odwołuje się przy tym do zasad islamu. Tak jak przedstawiciel wojska uważa, że w chwili obecnej do partii przenikają oportunistyczni politycy z ML-N i PPP, tak Zubair Kahlil, dziennikarz, uważa, że Imran Khan wspierany jest przez wojsko, aby mógł przejąć władzę w następnych wyborach. Największe wysiłki w celu wsparcia jego ugrupowania czynione są w Pendżabie. Również ISI wkłada wysiłki w promowanie jego partii i zachęcanie elit do wstępowania w jej szeregi, gdyż w, przypadku pozytywnego rozwiązania sytuacji w Afganistanie zniknie potrzeba utrzymywania w pogotowiu tak wielkiej armii i rząd będzie chciał zmniejszyć budżet na jej wydatki, czego wojsko nie będzie mogło zaakceptować. Uważa również, że Imran Khan posiada głębokie i bliskie relacje z fundamentalnymi mułłami i talibami i nigdy nie



zwróci się przeciwko nim, by wprowadzić wolność religijną dla mniejszości. Obecnie, można zauważyć jego bardzo czynną aktywność w mediach, po licznych skandalach związanych z obecną władzą (PPP), naciska na ustąpienie obecnego rządu, jednocząc się ze swoim głównym oponentem, którym jest PML-N.

5.2. Analiza systemu wyborczego

W Pakistanie w różnych okresach przyjmowano jeden z dwóch systemów wyborczych, „łączny system wyborczy” lub „odrębny system wyborczy”. Obecnie stosuje się ten drugi. Różnica w tych systemach polega na tym, że w systemie odrębnym, każda uznana wspólnota głosuje tylko na jednego wybranego członka swojej wspólnoty. Ilość miejsc w każdej władzy ustawodawczej jest określona we wstępnej umowie między wspólnotami. System ten zakłada, że przynależność do danej wspólnoty definiuje w podstawowym zakresie i ochrania interesy obywatela. Niemniej jednak, w takim wypadku, państwo postrzega obywatela i jego polityczną tożsamość przez pryzmat jego przynależności do danej wspólnoty, religijnej czy innej i w efekcie ją zawęża. To z kolei powoduje zanik związków i współpracy między różnymi wspólnotami, z wyjątkiem klas rządzących elit, gdyż małe grupy nie mają celu w wybieraniu kandydatów z innych wspólnot.

Politycy każdej wspólnoty współzawodniczą tylko ze sobą i mają zapewniony rodzaj niszy lub pewnego głosu, bez możliwego niebezpieczeństwa lub wyzwania ze strony innych wspólnot. Negatywne skutki takiego systemu to możliwość coraz większych podziałów politycznych, w sytuacjach separowania się różnych podgrup wspólnotowych i zahamowanie powrotu mniejszości do głównego nurtu polityki.

Łączny system wyborczy z kolei polega na wybieraniu przez wspólnoty reprezentantów z tej samej listy kandydatów. Reprezentacja regionu jest wtedy istotna dla obywateli wszystkich wspólnot, w ten sposób wykraczają oni poza swą wspólnotę i kierują się wspólnym interesem.

Instrumenty prawne Pakistanu, jak i międzynarodowe konwencje i deklaracje zapewniają wszystkim obywatelom prawo do uczestniczenia w wolnych wyborach bez względu na rasę, religię i przekonania. W praktyce prawo to nie jest respektowane w stosunku do mniejszości religijnych, przede wszystkim do członków ruchu Ahmadiyya. Przed wyborami w 2008 r. Komisja Wyborcza wydała instrukcje oparte na okólniku [No.F.1 (6)/2001-Cord] z dnia 17 stycznia 2007 r. o utrzymaniu oddzielnej listy wyborczej lub Projektu Listy Wyborczej dla Ahmadich/Kadijanich” Zgodnie z ósmą poprawką do Konstytucji przyjętą w 1985 r., wprowadzono oddzielny system. Od tego czasu wybory odbywały się z oddzielnymi listami dla różnych grup religijnych. W 2008 r. aby być zarejestrowanym jako głosujący, ci, którzy uważali, że są muzułmanami musieli podpisać zaświadczenie wiary i zaprzeczyć wiarygodności założycielowi wspólnoty muzułmanów Ahmadiyya. Żaden z Ahmadich tego nie zrobił, w ten sposób zostali pozbawieni możliwości głosowania. (Od 1984 r. wyznawcy ruchu Ahmadiyya zostali Zarządzeniem XX generała Zia ul Haq uznani za niemuzułmanów i pod karą



pozbawienia wolności i grzywny zabronił im używania tego określenia w stosunku do siebie jak i używania muzułmańskich symboli.).

Pewną nadzieję na poprawę sytuacji wyborczej grupy Ahmadiya dają działania międzynarodowe rozpoczęte przez władze Szwecji w bieżącym roku. Nasim Malik, działacz polityczny w Szwecji, w maju bieżącego roku złożył petycję do Ministra Spraw Zagranicznych Szwecji – Shadiye Heydari o debatę w parlamencie nad prawami wyborczymi Ahmadich w Pakistanie. W marcu Minister Spraw zagranicznych odwiedził Pakistan, gdzie podkreślił wagę przestrzegania praw religijnych mniejszości i zapewnienia im bezpieczeństwa. Podobnie Hans Dahlgren, szwedzki Ambasador Praw Człowieka, który spotkał się z prezydentem mniejszości Ahmadiya Tahirem Ahmedem Malikiem. W celu aktywniejszej pracy problemem mniejszości religijnych w Pakistanie zajęła się Unia Europejska i jest to jej priorytet w tegorocznej wizycie w delegacji UE w Pakistanie. Na szczeblu Unii opracowano również plan, w którym priorytetem będzie kwestia wolnych i sprawiedliwych wyborów w Pakistanie. Jest prawdopodobne, że w wyborach w 2013 będzie brała misja Unii Europejskiej. Rząd Szwecji, będzie próbował działać przez Agencje UE oraz ONZ, w celu umożliwienia osiągnięcia w pakistańskich wyborach międzynarodowych standardów.²⁹

Szczegółową analizę systemu wyborczego przedstawiła Crisis Group Asia w Raporcie *Reforming Pakistan's Electoral System*. Według opinii analityków wymaga on w dużej mierze reformy. Wybory w 2008 r. w były pod większą obserwacją ze strony partii opozycyjnych, społeczeństwa obywatelskiego i mediów, ale nie osiągnęły odpowiednich standardów i w niektórych miejscach dochodziło do fałszowania głosów. Stan wyjątkowy zniesiono dopiero dzień przed kampanią wyborczą, pozostały słabe punkty prawne, w tym utrzymanie wymogu edukacyjnego – ukończenia madrasy dla kandydatów, a także niewiarygodne listy wyborcze. Działania Komisji Wyborczej nie były niezależne i przejrzyste i odmówiła ona rozwiązania znacznej liczby ponad 2000 skarg. [...] Sposób w jaki odbywały się wybory z lutego 2008 r., w tym brak niezależności komisji wyborczej, słaba struktura prawna, niedoskonałe listy wyborcze oraz ogólny brak przejrzystości, wszystko to podkreśliło istotną potrzebę pełnej reformy systemu wyborczego.³⁰

W dniu 25 maja 2010 r. Komisja Wyborcza Pakistanu przedstawiła pięcioletni plan strategiczny, rozwinięty po sześciomiesięcznych konsultacjach z partiami politycznymi, członkami parlamentu, przedstawicielami organizacji społecznych i instytucji międzynarodowych. Dokument ten wyłonił piętnaście głównych kwestii, został podzielony na 129 określonych w czasie celów do osiągnięcia, które stanowią „całkowitą wizję Komisji Wyborczej, co do reformy wyborczej w Pakistanie”. Odnosi się on do pewnej liczby podstawowych zasad, które „odzwierciedlają pełną filozofię

²⁹ 2011/12: 600 Universal and equal suffrage in Pakistan, Foreign Minister Carl Bildt, Shadiye, <http://www.themuslimtimes.org/2012/05/asia/an-effort-to-restore-the-right-of-vote-for-ahmadies-in-pakistan#comment-148525>.

³⁰ Crisis Group Asia, Report N°203, 30 March 2011, *Reforming Pakistan's Electoral System*, s.9



Pakistańskiej Komisji Wyborczej”, w tym niezależność, bezstronność, przejrzystość i spójność, włączenie grup marginalizowanych, profesjonalizm, odpowiednie warunki pracy i równowagę pod względem płci. Chociaż plan Komisji wyborczej jest nieco więcej niż kompilacją celów, nawet reformy wyznaczone na 2010 r. nie zostały przeprowadzone. W tym uproszczenie formularza rejestracyjnego wyborcy, który pozostaje niezmienny. Podobnie z żądaniami Komisji Wyborczej, co do publikacji informacji o odchodach parlamentarzystów.

Na rok 2011 r. wyznaczono następujące cele: ustanowienie stałych punktów wyborczych po konsultacjach publicznych, zapewnienie odpowiednich szkoleń wyższym urzędnikom, aby mogli pełnić różne role w Komisji Wyborczej; założenie skomputeryzowanego centrum list wyborców, rozwinięcie i wdrożenie odpowiednich środków bezpieczeństwa informacji i polityki prywatności; określenie zasad zachowań partii politycznych i kandydatów, zapewnienie odpowiednich środków prawnych w celu rozwiązywania sporów, przeprowadzenie badań nad udziałem wyborczym kobiet, aby sformułować politykę w tej kwestii, zunifikować różne wyborcze akty prawne w jeden instrument prawny; zreformować prawo dotyczące finansów partii politycznych i kandydatów; poprawić wygląd list wyborczych i ich przystępności dla głosujących, rozszerzyć projekt komputeryzacji do ośrodków wiejskich, uprościć wszystkie formularze niezbędne przy wyborach, stworzyć bezpieczną łączność między ośrodkami wyborczymi i skomputeryzowaną bazę danych, rozwinąć projekty różnych szkoleń, w tym program IT z autoryzowanych centrów zagranicznych, odnowić stronę internetową Komisji Wyborczej, tak aby informacje o procesie wyborczym stały się bardziej dostępne dla obywateli, w tym informacje dla głosujących, ośrodki wyborcze, sposoby składania skarg i wyniki wyborów, ustanowienie centrum dla mediów w Komisji Wyborczej, poprawę aktów prawnych dotyczących dostępności do głosowania dla osób niepełnosprawnych.³¹

Jak wynika z powyższego system wyborczy Pakistanu wymaga gruntownej reformy i powinna znaleźć się ona wśród priorytetów parlamentu. Jak dotąd założenia pięcioletniego planu Komisji Wyborczej nie są realizowane zgodnie z wytycznymi czasowymi i wątpliwe jest czy uda się je osiągnąć do następnych wyborów w 2013 r.

5.3. Partie polityczne a społeczeństwo

Największym problemem Pakistanu jest to, że partie, bez względu na głoszoną ideologię i programy, nie reprezentują faktycznie większej części populacji, ale budują swe poparcie na systemie patronażu. W Pakistanie żaden polityk nie ma możliwości wybicia się i rozwoju kariery, jeśli uprzednio nie zapewni sobie puli głosów. Indywidualne kampanie nie są w stanie zapewnić mu odpowiedniego poparcia, dlatego musi zwrócić się w kierunku swoich rodzinnych i klanowych, czy lokalnych i za cenę wymiernych obietnic starać się uzyskać wyborców. Problemem jest też to, że główne

³¹ Ibidem.



partie polityczne mają charakter regionalny i reprezentują konkretne elity. PML (N) ma główne poparcie w Pendżabie i reprezentuje świat biznesu, natomiast PPP jest związana z Sindhem i Południowym Pendżabem i reprezentuje wielkich posiadaczy ziemskich oraz liberalne elity. Oczywiście za cenę pewnych konkretnych obietnic główne partie polityczne posiadają również swoich wyborców w innych prowincjach. Wyjątkiem w tej kwestii jest Jamaat-e-Islami, który stara się przyciągnąć większy przekrój społeczeństwa, choć sukcesy osiąga głównie w miastach wśród młodych ludzi, głównie studentów. Jamaat nie do końca zainteresowany jest klasą robotniczą, gdyż ta nie posiada wykształcenia i nie wpisuje się w standardy partii tworzącej wizerunek nowoczesnej i postępowej. W małym stopniu jest w stanie dotrzeć do wsi, ponieważ jego cele i ideologia są obce tradycyjnym i konserwatywnym obszarom wiejskim.

Do miana partii ogólnonarodowej kandyduje również MQM, która stara się porzucić schemat partii reprezentującej wyłącznie mohadżirów, ale również z niewielkim skutkiem. W każdym razie tylko te dwie pakistańskie partie posiadają odpowiednie zaplecze i organizację podobną standardom zachodnim, a awans w nich nie jest związany z dziedziczeniem.

Wiece polityczne odbywające się na szczeblu wioski, mają głównie za zadanie przedstawienie danego kandydata jego przyszłym wyborcom, a w zasadzie często wskazanie na kogo będą głosować. Wydarzenie utrzymane jest w konwencji tradycyjnych uroczystości organizowanych z pompą, typu zawarcie związku małżeńskiego, wszystkiemu towarzyszy wystawny posiłek dla wszystkich zgromadzonych.

Przedstawienie kandydata poprzedzone jest odpowiednią analizą jego możliwości, co wiąże się z udostępnieniem mu swojej sieci powiązań w celu poparcia, za cenę takich czy innych obietnic. Przykład wiecu politycznego na wsi podaje Lyon: „Kiedy Major Tahir Saddiq, Członek Zgromadzenia Prowincjonalnego (MPA), zaczął szukać poparcia jako jedna ze wschodzących gwiazd PML, skrzydła Choudrego Shajaat Hussaina, politycy z okolic Dystryktu Attock musieli albo stanąć z nim w szeregu, albo go odrzucić. Odrzucenie Majora Tahira Saddiqa jako człowieka byłoby niekonsekwentne, ponieważ był landlordem podobnie jak oni i nie mógł działać niezależnie w interesie landlordów. Jakkolwiek pośrednicy w ustalaniu wpływów Ligi Muzułmańskiej w Gujarcie liczyli na niego w jego okręgu wyborczym, jak i na wpływy w innych okręgach wyborczych w dystrykcie Attock. Przyjaźń czy związek z Majorem T. Saddiq prowadziła do związku z Gubernatorem Pendżabu i całej sieci jego powiązań. Sardar Khanzada zorganizował wiec polityczny by przedstawić potencjalnym wyborcom Majora. Zaprosił landlordów i liderów religijnych z całego Attock, aby przywitali Majora.”³² Dalszy opis uroczystości wymienia szereg patetycznych przemówień, projekcję filmu dla mieszkańców okolicznych wiosek i suty posiłek. Na szczeblu wioskowym, tam gdzie dominują posiadacze ziemscy poparcie wyborcze skupione jest zatem wokół konkretnej osoby i korzyści jakie można od niej uzyskać, nie zaś faktycznie partii i jej programu.

³² Lyon:211



Tam gdzie polityka nie jest zdominowana przez wielkich posiadaczy ziemskich, a tak jest w Khyber Pakhtunkhwa i w dużych częściach Pendżabu, „głównym politykiem jest relatywnie niewielki posiadacz ziemski (100 akrów itp.) głęboko powiązany z lokalnym klanem, posiadający wpływ na policję i administrację.”³³

Bardzo często podaje się szybką urbanizację kraju jako pozytywny czynnik sprzyjający rozkładowi skostniałego systemu. Proces ten nie zachodzi jednak tak szybko jakby sobie tego można życzyć, po części z tego powodu, że rozrastające się miasta wchłaniają tereny posiadaczy ziemskich, wskutek czego ceny ich gruntów rosną i umacniają się ich pozycje, często aby bronić własnych interesów sami zaczynają zajmować się polityką, i przenoszą ze sobą te same układy. Migracja również nie zmienia istniejącej tradycji i rodzinnych, czy klanowych związków, szczególnie w dużych skupiskach tej samej narodowości, czego przykładem mogą być Pakistańczycy w krajach zachodnich, którzy bynajmniej nie wtapiają się w społeczeństwo, ale tworzą własne enklawy, rządzące się własnymi prawami.

Podsumowując kwestie wyborcze, w indywidualnym przypadku wybór rzadko jest podyktowany własnymi preferencjami, zwykle głośuje się w ten a nie inny sposób, ponieważ „tak głośuje klan, rodzina, wieś, czy ponieważ zawsze w danym środowisku wspierano tę a nie inną partię”.

Cechą charakterystyczną dla Pakistańskiej polityki jest to, że zmobilizowana opozycja polityczna ze wsparciem społeczeństwa jest w stanie obalić dyktaturę lub niekompetentny i skorumpowany rząd, nie jest jednak w stanie obalić skostniałego porządku społecznego. Tak w historii Pakistanu działo się wielokrotnie. Pakistański Sojusz Narodowy (PNA) w późnych latach 70-tych obalił Z.A. Bhutto. W 1983 r. w Ruchu Odbudowy Demokracji (MRD) zjednoczyło się osiem partii politycznych, które zażądały ustąpienia generała Zii ul Haq i przeprowadzenia demokratycznych wyborów. Mimo pacyfikowania demonstracji i wysuwanych licznych oskarżeń przeciwko niej, prezydent musiał ustąpić. Podobnie, Długi Marsz Prawników, mający na celu wywołanie presji na Musharraf, co do przywrócenia Głównego Sędziego Sądu Najwyższego, wspierany przez opozycję i masowo przez społeczeństwo, ostatecznie przyczynił się do odsunięcia od władzy Generała Musharraf. Mobilizacja społeczeństwa w masowych wiecach, może jednak być również przedmiotem manipulacji i skutkować zahamowaniem reform, tak jak w przypadku rządów Benazir Bhutto, kiedy przeciwko niej wystąpiły partie islamskie Islami Jamhoori Ittehad (IJI) wspierane przez wojsko, co spowodowało ustąpienie jej rządu w 1990 r.

W obecnym konflikcie między rządem a opozycją wspierającą działania Sądu Najwyższego, główne partie opozycyjne również planują przeprowadzenie zorganizowanych demonstracji i marszów w celu odwołania obecnego rządu. PML-N zamierza skontaktować się z Jamiat Ulema-e-Islam (JUI-F), wszystkimi nacjonalistycznymi partiami Sindhu i Beludżystanu oraz PTI (uznana za głównego oponenta ML-N) do zorganizowania wieców przeciwko obecnemu rządowi Gilianiego,

³³ Lieven: 224.



po skazaniu go przez sąd. Sharif rozważa masowe protesty uliczne i w parlamencie lub rezygnację swoich przedstawicieli w parlamencie.

Wiecom i manifestacjom politycznym często towarzyszą akty przemocy bądź to ze strony aparatu państwowego, bądź ze strony konkurujących partii. Analizą przemocy w polityce Indii zajął się dr Krzysztof Dębicki w swojej pracy „Konflikt i przemoc w systemie politycznym Indii”³⁴. Analiza przedstawiona w tej pracy aplikuje się również w dużej mierze Pakistanu. Autor wyciąga wnioski, iż zachodni system polityczny nie jest dostosowany do realiów politycznych w Indiach. Podobnie jest w Pakistanie, jest on wypaczony przez wewnętrzne, tradycyjne układy. Sami Pakistańczycy mówiąc o przemocy stosowanej przez partie polityczne wypowiadają się bardzo ogólnikowo „za to im płacą, więc robią co do nich należy”, albo „Pakistańczycy są bardzo prostymi ludźmi, łatwo nimi manipulować.” Same przyczyny przemocy jakkolwiek mogą być różne w odmiennych kontekstach, MQM przemocą wywalczyła sobie drogę do władzy, jednak sądzę, że na najniższym poziomie wybuchy agresji i przemocy w dużej mierze spowodowane są surowymi normami zachowania, gdzie w codziennych relacjach występuje sztywna hierarchia i całkowite podporządkowanie normom zachowań, starszym, liderom grupy etc., tłum niejako wyzwała te tłumione emocje, które wywołane nawet błahym, albo jednostkowym incydentem, kończą się poważnym w skutkach zajściem.

5.4. Rola rodów w polityce

W polityce Pakistanu charakterystyczne jest to, że główną walkę o władzę toczą ze sobą dwie partie PML-N pod wodzą rodziny Sharifów oraz PPP rodzinna partia rodu Bhutto, obecnie Bhutto-Zardari, tworząc w kolejnych rozdaniach koalicje z pomniejszymi partiami. Pozycja tych rodów jest tak silna, że nie ma w Pakistanie trzeciej siły politycznej, która mogłaby rzucić im wyzwanie. Wprawdzie do głosu dochodzi także PTI Imrana Khana, ale jego faktyczne poparcie będzie dopiero widać w kolejnych wyborach.

Polityka pakistańska opiera się praktycznie na każdym szczeblu na wielkich rodach, jak pisze Umar Cheema, nazywając główne partie polityczne rodzinnymi przedsiębiorstwami: „Politykę pakistańską można podzielić pod względem urodzonych liderów z rodów oraz resztę Pakistanu, która produkuje ich zwolenników. Kiedy ktoś drugiej grupy zaczyna mieć pretensje do bycia liderem, jest odstawiany na bok lub wyrzucony z partii a reszta pracowników jest ostrzegana na wypadek, gdyby zachcieli działać podobnie. Zaczynając od PPP poprzez PML-N, PML-Q, PTI, JUI-F, MQM i ANP, tylko Jamaat-e-Islami and MQM są wyjątkiem i nie opierają się na rodach”.³⁵

³⁴ K. Dębicki, Konflikt i przemoc w systemie politycznym Indii, Dialog 2006.

³⁵ <http://www.thenews.com.pk/article-38463-Political-parties-or-family-limited-cos>



A zatem, oprócz braci Sharif z PML-N, w polityce uczestniczą dzieci Nawaza Sharifa córka, Maryam Nawaz, oraz syn Hamza Shahbaz uznani jako następna generacja tej rodziny. Wśród prominentnych działaczy PML-N znajdują się również dalsi krewni, reprezentowani również w Zgromadzeniu Narodowym. Podobnie w PPP, Bilawal Bhutto Zardari jako 19-latek został szefem PPP, po śmierci matki. Benazir Bhutto otrzymała schedę po ojcu, a do czasu jej pełnoletności przewodnictwem partii zajmowała się jej matka Nusrat Bhutto. Assefa Bhutto-Zardari, córka Benazir jest dobrze zapowiadającym się liderem partii, zajmuje się obecnie kampanią dotyczącą walki z polio. W Zgromadzeniu Narodowym zasiada również siostra Zardariego Faryal Talpur.

PML-Q jest kontrolowana przez rodzinę Chaudry z Gujaratu. Choudry Shujaat jest głównym prezydentem partii, jego kuzyn Pervaiz Elahi głową PML-Q w Pendżabie. Członkowie rodziny zasiadają również w parlamencie. Podobnie jest w innych partiach, gdzie już trzecie pokolenie dziedziczy przywództwo partyjne. U. Chema skrytykował również Imrana Khana, który słynie z krytyki wielkich rodów i ich dynastycznej polityki, wskazując, że starszym wice prezydentem PTI jest jego kuzyn Hamid Khan, inny zaś kuzyn Saifullah Niazi jest w partii Sekretarzem Generalnym. W politykę zaangażowani są również inni krewni, w tym jego brat Inamullah Niazi.³⁶ Niemniej jednak Imran Khan piętnując PPP i PML-N twierdzi, że w jego partii każdy może zostać liderem.³⁷

5.5. Radykalizm muzułmański w polityce

Pakistan powstał jako państwo muzułmanów indyjskich, w którym islam miał głównym czynnikiem łączącym mozaikę etniczną i kulturową, która znalazła się w granicach nowego państwa. Główną ideą Alego Jinnaha, jego twórcy było stworzenie raczej państwa dla muzułmanów niż państwa islamskiego, choć jego poglądy interpretowane są na różny sposób i odwołują się do nich skrajnie różne ugrupowania, uważające się za kontynuatorów jego polityki. Niemniej jednak, w rzeczywistości Jinnah opowiadał się za islamem modernistycznym, nie zaś fundamentalizmem, a jego zamierzeniem nie było budowanie państwa teokratycznego, w którym nadrzędny jest szariat, ale państwa opierającego się na prawie świeckim, gwarantującego równe prawa wszystkim mniejszościom religijnym. Jinnah wyłożył swoje poglądy w tw. Rezolucji Celów, która była podstawą pierwszej Konstytucji Pakistanu. Jak cytuje za Haanim Głogowski:” W rzeczywistości kompromisowa rezolucja nie spełniała oczekiwań ani islamskich fundamentalistów (domagających się przyjęcia zasady supremacji islamu nad prawem pozytywnym, a tym samym nad innymi wyznaniem w Pakistanie), ani przedstawicieli mniejszości religijnych (obawiających się, że Pakistan jako państwo dla muzułmanów będzie zmierzać właśnie ku tej supremacji, w rzeczywistości ograniczając ich prawa do rządzenia się własnymi zasadami moralnymi).³⁸ Biorąc pod uwagę tendencje separatystyczne w Północnych Prowincjach jak i odłączenie się Bangladeszu

³⁶ Ibidem

³⁷ <http://dawn.com/2012/03/23/imran-bashes-zardari-sharif-over-family-politics/>

³⁸ Głogowski:37.



w 1971 r., oraz szereg konfliktów wewnętrznych, islam nie okazał się czynnikiem wystarczającym do budowania sprawnego państwa ani obywatelskiej tożsamości.

Pierwsze ustępstwa na rzecz fundamentalistów religijnych uczynił Z.A. Bhutto, wprowadzając prohibicję, obowiązującą do dzisiaj (muzułmanin nie może pić ani nabywać alkoholu), ale przede wszystkim uznał wyznawców ruchu Ahmadiyya za niemuzułmanów, co jest brzemiennie w skutkach dla tej mniejszości do dziś.

Ruch ten powstał w Qadian w Pendżabie, ze Stolicą w Rabwah pod koniec XIX w. i bardzo dobrze funkcjonował wśród przeważających pakistańskich sunnitów i tradycyjnego kultu muzułmańskich świętych. Decyzja ta faktycznie miała znaczenie polityczne, gdyż wielu wyznawców tego ruchu należało do klasy średniej, sprzeciwiającej się nacjonalizacji gospodarki, w ramach polityki socjalizmu islamskiego. Odgórne napiętnowanie tej grupy spowodowało jej faktyczne wykluczenie z życia społecznego i politycznego i jest to obecnie najbardziej zagrożona mniejszość religijna w Pakistanie. Jej los przypieczętowała Ustawa o bluźnierstwie, zgodnie z którą za zniesławienie Proroka Mahometa, czy Koranu można wymierzyć karę śmierci, wprowadzoną wśród islamskich reform prawnych Generała Zia ul Haqa, obejmujących tradycyjne kary za kradzież czy cudzołóstwo. Po uznaniu ruchu Ahmadiyya za niemuzułmańską sektę, nasiliły się żądania, by za taką uznać również szyitów. Konflikt z szyitami spowodowało także wprowadzenie obowiązkowych podatków na cele religijne przez Generała ul Haqa (ostatecznie szyici zostali z nich zwolnieni).

Generał Zia ul Haq najprawdopodobniej był przekonany o zasadności islamizacji, jako czynnika uzdrowienia moralnego społeczeństwa. Jego polityka zyskała poparcie ruchu Jamaat-e-Islami, jednak faktycznie nie zamierzał dzielić z fundamentalistami władzy. Wojsko, z kolei fundamentalny islam traktowało i traktuje jako narzędzie walki politycznej jednocześnie uważając się za gwaranta państwa świeckiego. Nie mniej jednak można powiedzieć, że ustępstwa na rzecz fundamentalnego islamu Z. A. Bhutto i ul Haqa otworzyły puszkę Pandory, ponieważ z jednej strony nie zaspokoili żądań fundamentalistów, z drugiej zaś przyczyniły się do powstania nowych konfliktów i podziałów, w tym bardzo istotnego między radykalnymi sunnitami, a szyicką mniejszością. Ustępstwa, które w danym czasie mają na celu uzyskanie poparcia, okazują się szybko furtką dla nowych żądań. Brzemiennie w skutkach okazało się wspieranie ekstremistów w Kaszmirze, które spowodowało ostatecznie częściowe wymknięcie się ich spod kontroli (przystąpienie do Pakistańskich Talibów).

Ustawa przeciwko Bluźnierstwu pozwala na liczne nadużycia wobec mniejszości religijnych i bezpośrednio dyskryminuje Ruch Ahmadiyya i inne mniejszości. Niedawne próby zniesienia jej przez parlament, kosztowały już życie dwóch polityków, w tym gubernatora Pendżabu Slamana Tassera i Ministra ds. Mniejszości Bhattiego. Obecnie politycy obawiają się publicznie o niej dyskutować.

Aktualne informacje dochodzące z Pakistanu, w znaczny sposób wpływają na postrzeganie tego państwa jako „wylęgarni ekstremistów islamskich” i w gruncie rzeczy tworzą nieco zaburzony obraz pakistańskiego społeczeństwa i tamtejszego islamu. Wrzucając do jednego worka takie pojęcia jak fundamentalizm, ekstremizm, czy tradycja



i konserwatyzm, kreuje się obraz Pakistanu, które może przeobrazić się na wzór państwa afgańskich talibów w islamską teokrację, co nie zaprzeczając działającym tam grupom ekstremistycznym i ich terrorystycznej aktywności, nie jest faktycznie możliwe, przede wszystkim dlatego, że społeczeństwo Pakistanu czerpie z bardzo różnych tradycji islamu. Tradycje te są niejako naturalną barierą powstrzymującą ekstremizm. „Większość form islamu pakistańskiego z jednej strony jest tradycyjne i konserwatywne – zbyt konserwatywne, aby poprzeć rewolucję z drugiej zbyt różnorodne, aby podporządkować się jednej wersji islamu. To bierze się po części z faktu, że Pakistan pozostaje na wiele sposobów społeczeństwem wiejskim, gdzie nawet szybko rosnące miasta mają wiejską kulturę w wyniku stałego przyływu migrantów. Radykalizm islamski bez względu na stare czy nowe pochodzenie, zawsze był zjawiskiem miejskim i powstawał z nowych i starych schematów społeczeństwa miejskiego i kultury. W Pakistanie, wiejskie masy mogą czasami zostać poruszone aż do pełnej furii paniki przez hasło „Islam w niebezpieczeństwie”, tak jak było w 1947, ale tylko dwie radykalne siły ustanowiły długotrwałą obecność w częściach kraju. Pierwsi to sekciarscy ekstremiści sunniccy w centralnym i południowym Pendżabie, którym udało się wzburzyć sunnickich dierżawców i niższe klasy średnie przeciwko lokalnym elitom szyickim. Tam jednak, gdzie elity posiadające ziemię są sunnitami, pomagają zapobiec rozprzestrzenianiu się partii islamskich przez kontrolę powoływania mułłów do lokalnych meczetów, której używają by odmówić (funkcji) każdemu z choćby odrobiną społecznego radykalizmu”³⁹

W największym stopniu działalność ulemów z fundamentalnych szkół islamu ograniczają tradycyjni pirowie, potomkowie muzułmańskich świętych, którzy bezpośrednio odgrywają dużą rolę w życiu politycznym Pakistanu, jako politycy, bądź jako źródło powiązań w układzie patron/klient. „Pirowie i groby świętych stanowią jeden z punktów odniesienia dla większości muzułmanów. Jeśli islam koraniczny głosi równość między człowiekiem i bezpośredni związek z Bogiem, w rzeczywistości w Azji Południowej, a w Pakistanie szczególnie, obraca się wokół nierówności i patronażu.”⁴⁰ Ten tradycyjny układ sił jest jednocześnie ogromną barierą dla rozprzestrzeniania się idei głoszonych przez purytańskie szkoły, gdyż przy odpowiednim poparciu byłby w stanie zachwiać systemem społecznym. Drugą barierą są lokalni religijni nauczyciele – mułłowie, którzy niechętnie przyglądają się działaniom misyjnym i nie dają narzucić sobie „lepszej wersji islamu”.

[Ulemowie] nie są w stanie pozostać całkowicie poza państwem i kulturą, więc nie mogą osiągnąć stopnia niezależności, który mógłby pozwolić im na faktycznie ustanowić rodzaj racjonalnie-legalnej siły, w której raczej to ich pozycja dawałaby władzę, niż oni sami.”⁴¹ Oczywiście działalność ulemów ograniczają bezpośrednio właściciele ziemscy, którzy, choć niezbyt chętnie, przyjmują misje, ale nie pozwalają im

³⁹ Lieven:125

⁴⁰ Lion: 234

⁴¹ Ibidem.



nauczać w głównym meczecie i starają się ich izolować od mieszkańców wsi, „aby nie rozgniewać mułły ani mieszkańców”.

Należy tu wyjaśnić o co walczą faktycznie przedstawiciele różnych islamskich ugrupowań. Ogólnie celem ich jest wprowadzenie szariatu, tyle, że zgodnie z pakistańskim systemem prawnym prawo cywilne już musi być zgodne z zasadami szariatu i zatwierdza je specjalna rada Majelis-e-Shura. Niemniej w rzeczywistości społeczności pakistańskie rządzą się specyficznym dla nich tradycyjnym prawem lokalnym. Najważniejszym czynnikiem, dla którego idea wprowadzenia szariatu jako obowiązującego prawa nie cieszy się dużym poparciem w tradycyjnych społecznościach jest kwestia dziedziczenia dla kobiet, szczególnie jeśli chodzi o ziemię.

Prawo tradycyjne oparte na patriarchacie stosowane w Pakistanie, nie pozwala kobietom dysponować ziemią, o transakcjach decydują wyłącznie mężczyźni z klanu. Wprowadzenie szariatu i realizowanie go w tym względzie rozbijałoby tradycyjne struktury. Prawo koraniczne pozwala bowiem na dziedziczenie i własne dyspozycje w przypadku rozwodu lub wdowieństwa. Należy też zwrócić uwagę, że na terenach pasztuńskich obowiązuje bardzo surowy kodeks honorowy pasztunwali, a podobny wśród Beludżów, który reguluje konflikty między plemionami, jednakże pozycja kobiety jest tam praktycznie żadna. Kobieta pozbawiona zupełnie możliwości decyzji o swoim losie, wprowadzenie zasad szariatu na tych terenach byłoby bardzo rewolucyjne w stosunku do panującego prawa tradycyjnego. Problemem jest to, że talibowie walczą nie tyle o wprowadzenie szariatu, ale mieszaniny pasztunwali z surową wersją szariatu wahabickiego, skrajnie odmiennego od modernistycznej wizji islamu, za którą opowiada się np. Jamaat-e-Islami.

Nieudolna władza, feudalizm i korupcja oraz ekonomiczna stagnacja sprawiają, że zupełnie naturalne jest dla młodych muzułmanów odwoływanie się do islamskich idei egalitaryzmu i sprawiedliwości społecznej oraz wprowadzenia szariatu (dodatkowo sądy cywilne w Pakistanie działają bardzo niesprawnie i mają opinie skorumpowanych) uważają oni bowiem, że nauka Proroka i Koran dają potencjał stworzenia idealnego państwa muzułmańskiego.

W Pakistanie grupy sunnickie związane są z jedną z dwóch szkół islamu deobandi lub Ahl-E-Hadith (gałąź szkoły salafickiej z silnym wpływem wahabizmu, również partia polityczna). Obie są fundamentalistyczne, to znaczy głoszą powrót do tradycji Koranicznej i nauk proroka. Ahl-e-Hadith jest bardziej purytańska i w niewielkim stopniu zajmuje się problemami społecznymi, szczególnie piętnuje lokalne tradycje sufickich świątych, zaś deobandi akceptuje je, ale nie uznaje możliwości wstawiennictwa świątych i czczenia sanktuariów. Ahl-e-Hadith jest bardzo purytańska, odmawia kobietom udziału w życiu politycznym, dużą rolę na przykład odegrała organizując demonstracje przeciwko ostatniemu rządowi Benazir Bhutto.

Deobandi posiadają organizację zajmującą się nauczaniem religijnym - Tablighi Jamaat, która przynajmniej oficjalnie nie wspiera ekstremizmu i terroryzmu. Główne pakistańskie partie Jamaat Islami (JI) Oraz Jamiat-e-Ulema-e-Islam (JUI) są związane z



tradycją Deobandich. Łączy je chęć wprowadzenia szariatu oraz niechęć do obcych tradycji w łonie islamu.

Jamaat-e-Islami założona została w 1941 r. w Lahore przez Syeada Abu Ala Maudidi siedziba znajduje się w Mansura w Lahore, wywodzi się z miejskiej niższej klasy średniej ideologicznie odwołuje się do zasad egalitaryzmu i socjalistycznej sprawiedliwości społecznej, wrogo zaś odnosi się do feudalizmu i kapitalizmu. Wierzą, że Koran i sunna dają odpowiednie wskazówki, co do problemów politycznych, ekonomicznych, społecznych, akceptują interpretację Koranu zgodnie z duchem czasu. Są przeciwni walkom z szyitami. Nie są zwolennikami rewolucji, ale „ewolucji”, stopniowego uzyskiwania władzy. Studenckie skrzydło Islami Jamiat Talaba, często bierze udział w zamieszkach. Wielu członków Pakistani Taleban ze Swatu wcześniej działało w Jamaacie. Mimo odwoływania się do nieagresji, ich stanowisko w wielu sprawach jest ambiwalentne, przede wszystkim nigdy nie potępiają bezpośrednio działań grup uzbrojonych np. wspierali protestujących w Czerwonym Meczezie w 2007 r., czy przeciwni byli wojskowej ofensywie w Swacie. Należy również zauważyć, że większość członków Pakistani Taleban nie posiada elementarnego wykształcenia, w scenariuszu, gdyby mogli oni faktycznie zagrozić stabilizacji państwa, dochodząc do władzy, JI stałaby się elitą doskonale przygotowaną do przejęcia władzy.

Ji wspiera uzbrojone skrzydło Hizbul Mujahideen, zorientowane na Kaszmir a oraz ma powiązania z Hizb-e-Islami Gulbuddina Hekmatyara. Ji pomaga również trenować ochotników i finansuje grupy przez różne krajowe i zagraniczne fundacje. Ji odcina się od osiągnięcia celów islamskich za pomocą przemocy, a jej członkowie szybko przyswajają konspiracyjne teorie zaprzeczając zaangażowaniu muzułmanów w terrorystyczne akty, nazywając je „elementami zagranicy”, szczególnie, uważając U.S.A, Indie i Izrael za wrogów zamierzających zdestabilizować Pakistan. [...] Obie frakcje JUI (Jamiat Ulema-e-Islam (Fazlur Rehman) - "JUI-F", i Jamiat Ulema-e-Islam (Sami ul Haq - JUI-S" wspierają inne zorientowane na Indie uzbrojone grupy deobandi głównie Harkatul- Mujahideen i jego frakcje, Jaish-e-Mohammad, a także rekrutują ochotników z utrzymywanych przez siebie madras. JUI zachęca do sektarianizmu łącząc w propagandzie szyitów z aty-islamskimi zagranicznymi siłami.⁴²

Większość sunnitów Pakistańskich należy jednak do szkoły Barlevich (Ahl-e-Sunnat), jest to popularna wersja islamu, akceptująca lokalne kultury miejsc spoczynku świętych i uznająca możliwość wstawiennictwa świętych u Boga. Barlevi nie są zorganizowanym ruchem i nie udało im się stworzyć większej i istotnej partii politycznej. Dodać można, że większość Pakistańczyków zapytanych do jakiej szkoły islamu należą nie będzie w stanie przypisać się do żadnej.

Partie islamskie nie były nigdy w stanie pociągnąć za sobą większej części społeczeństwa, ze względu na to, jak wspomniano powyżej, że ich ideologia nie jest popularna i obca kulturze wsi, szczególnie istotna jest ich wrogość do kultów związanych ze świętymi i ich grobami oraz tradycji *pirów*, którzy cieszą się wielką

⁴² International Crisis Group, Islamic Parties in Pakistan, Asia Report no 216, 12.12.2011.



estymą i należą do elit społeczeństwa (wielu pirów zasila szeregi PPP oraz PML-N). Partie islamskie nie mają również poparcia w miejskiej klasie średniej, w tym charakteryzuje je brak strategii dla rozwiązania problemów społecznych i ekonomicznych państwa. Jaaamat-e-Islami jest faktycznie wyzwaniem dla tradycyjnego układu wpływów, stosunków feudalnych, patronażu i żąda sprawiedliwości społecznej, natomiast JUI stała się osobną siecią takiego patronażu i wpływów. Dodatkowo, część członków tych partii przejęły ruchy ekstremistyczne, talibowie na terenach Pasztunów, Jaish-e-Mohammed, Lashkar-e-Taiba, Sipah-e-Sahaba i inne w Pendźabie.⁴³ Ponadto, część umiarkowanych i konformistycznie nastawionych islamistów przyciągnęło wojsko za czasów Zii ul Haa, a część PML-N, w której programie jest utworzenie państwa islamskiego (Rodzina Sharifów jest związana ze szkołami Deobandi i Ahl-e-Hadith). Jaamat-e-Islami większe poparcie może zdobyć w miastach, szczególnie aktywnie działa wśród studentów i w mediach.

W raportach zwraca się uwagę na to, że wprawdzie partie islamskie mają stosunkowo niewielu wyborców, ale dzięki związkom z wojskiem utrzymują wpływ polityczny i w pewien sposób sankcjonują władzę bez względu na jej pochodzenie. Są o tyle silne, że mogą zmobilizować masy pod hasłem „zagrożenia islamu” i wywierać naciski na rząd, posiadają też wpływ na instytucje publiczne. Przykładem może być wspomniana już wcześniej próba usunięcia Ustawy o bluźnierstwie przez Parlament PPP, mimo, iż politycy tej partii przy wsparciu Zardariego rozpoczęli prace nad zmianami, wycofali się gdy JUI-F i Ahl-e-Hadith założyły ruch Tahafuz-e-Namoos-e-Risalat (Ochrona Świętości Proroka) organizując demonstracje i strajki, co przypieczętowały polityczne zabójstwa głównych rzeczników zmian.

W 2002 r. radykalni muzułmanie uzyskali 11 % w lokalnych rządach w NWFP i uformowali lokalne rządy w Beludżystanie, tworząc koalicję Majilis-e-Amal (MMA). Sukces ten jednak był wynikiem nastrojów panujących wskutek sojuszu z Amerykanami i działaniami w Afganistanie, a także według ICI, fałszowania głosów przez wojsko, które starało się odsunąć PML-N i PPP. Wkrótce jednak sojusz uległ rozpadowi ze względu na sprzeczności między Jamaat-e-Islami a Deobandi Jamiat-e-Ulema Islam, (między innymi chodziło o stosunek do wydarzeń w Czerwonym Meczezie) W 2008r. już bez poparcia wojska wybory wygrały PPP, PML-N i ANP (Awami National Party- narodowa partia Pasztunów) (przyp. aut. JI nie brała udziału w wyborach z 2008 r.).⁴⁴ Strategia partii islamskich polega na sojuszach z głównymi partiami i uzyskiwanie ustępstw za udział w koalicji. Obecnie JUI-F zbliżyło się do PPP, natomiast stałe związki z PML-N ma Ahle-e-Hadith, partia mająca na celu wprowadzenie teokracji islamskiej.

Największymi wyzwaniami dla bezpieczeństwa wewnętrznego Pakistanu jest sekciarski konflikt między eksternistycznymi ugrupowaniami sunnickimi a szyitami oraz działania Pakistańskich Talibów. Do lat 80-tych podział między szyitami a sunnitami nie był głęboki. Dopiero polityka generała Zii ul Haqa, który wprowadzał do

⁴³ Lieven:132.

⁴⁴ International Crisis Group, Islamic Parties in Pakistan, Asia Report no 216, 12.12.2011.



polityki elementy sunnickiego prawa spowodowała protesty szyitów. Złożyli oni organizację Tehri-e-Nifaz-e-Fiah Jafferia, która zmusiła rząd do wzięcia pod uwagę ich identyczności religijnej (m.in. zwolnienie ich z religijnych opłat). To spowodowało utworzenie w Jhangu w 1985 r. Sipah-e-Sahaba Pakistan (SSP) grupy mającej swe źródło w Jamiat-e-Ulema-e-Islam (JUI). SSP rozpoczęło ataki na lokalne cele szyickie i zażądało uznania szyitów za niemuzułmanów oraz ustanowienie Pakistanu państwem sunnickim takim jak Arabia Saudyjska. Działalność SSP rozszerzała się poza Jhang i objęła południowy Pendżab, gdzie staniały dawne napięcia szyicko-sunnickie, w tym Quetę, Peszawar i Agencję Kurram (FATA). Jak twierdzi Lieven przynajmniej od czasów Zii ul Haqa, do tej pory nie było dowodów na to, aby rządy pakistańskie wspierały wystąpienia anty-szyickie. PPP jest naturalnie ekstremalnie im wroga, choćby dlatego, że Bhuttowie i rodzina Zardarich są szyitami, a także (przynajmniej prywatnie) wielu posiadaczy ziemskich, głównych popleczników PPP, w Centralnym i południowym Pendżabie. Mimo widocznej sympatii niektórych głównych działaczy PML (N) dla bojówek antyszyickich, w czasie gdy Nawaz Sharif był premierem, w późnych latach 90-tych, jego rząd nakazał ataki przeciwko ekstremistom sunnickim, w których wielu z nich zostało zabitych. W odpowiedzi Laskhar-e-Jhangvi zorganizował zamach na Szarifa. Administracja Musharrafa kontynuowała ataki na sunnickie ugrupowania i rozwiązała SSP i LJ w styczniu 2002 r.⁴⁵

Do połowy 2007 r. ataki terrorystyczne ograniczały się do terenów plemiennych pasztunów, zmiana nastąpiła, gdy wojsko zdecydowało się na atak na Czerwony Meczet, co spotkało się z ostrą krytyką społeczeństwa i wzrostem terroryzmu w Pakistanie. Powstał wtedy luźny związek uzbrojonych islamskich organizacji Tehriq-e-Taleban Pakistan (TTP), które postawiły sobie za cel walkę ze Sojuszem, a także pakistańskim rządem i armią. Od 2009 r. uwidoczniły się związki między sunnickimi organizacjami zbrojnymi a Pakistańskimi Talibami, co poskutkowało wzrostem terroryzmu w Pendżabie i ogólnym pogorszeniem stanu bezpieczeństwa kraju. Ataki organizowane są na cele administracji państwowej, komisariaty policji, popularne miejsca kultu tradycyjnych sunnitów oraz bezpośrednio na ludność cywilną.

Szeregi TTP zasilają wychowankowie madras, głównie z południowego Pendżabu (wielu z nich nie ma jednak żadnego wykształcenia, nawet religijnego). Z powodu tamtejszego ubóstwa, madrasy w południowym Pendżabie mają większe znaczenie niż na Północy, gdzie system edukacji jest lepszy (na obszarach wiejskich tylko 25 % osób jest piśmiennych); te właśnie madrasy były głównym terenem rekrutacji dla uzbrojonych grup). W latach 80-tych i 90-tych wysłały wielu bojowników mudzaheddinom w Afganistanie, a następnie na dżihad w Kaszmirze; więc grupy takie jak Lashkar-e-Taiba i Jaish-e-Mohammed, poprzednio wspierane przez wojsko, w walkach o Kaszmir mają silne związki z Pendżabem. [...] Jednakże główne uzbrojone grupy nie są w stanie wszcząć rewolty przeciwko pakistańskiemu państwu, przede wszystkim dlatego, że najważniejsze siły ekstremistyczne w Południowym Pendżabie są siłami sekciarskimi – jak twierdzi Lieven.

⁴⁵ Lieven:292-294.



Podsumowując w Pakistanie istnieje pięć głównych rodzajów grup stosujących terroryzm:

- Sekciarskie, takie jak the sunnickie Sipah-e-Sahaba i Lashkar-e-Jhangvi, oraz szyicką Shia Tehrik-e-Jafria,
- anty-indyjskie – grupy terrorystyczne działające z domniemanym wsparciem pakistańskiej armii i ISI głównie w Kaszmirze, takie jak Lashkar-e-Taiba (LeT), Jaish-e-Muhammad (JeM), i Harakat ul-Mujahadeen (HuM),
- talibowie afgańscy – główny ruch talibów, szczególnie z przywództwem z Kandaharu, skupiony wokół mułły Mohammada Omara,
- Al Qaeda i inne z nią związane, w tym liczne międzynarodowe) działające w FATA,
- Pakistańscy Talibowie – grupy składające się z uzbrojonych jednostek, prowadzone przez takie osoby jak Hakimullah Mehsud z plemienia Mehsud w Południowym Waziristanie, Maulana Faqir Muhammad of Bajaur i Maulana Qazi Fazlullah z Tehrik-e-Nafaz-e-Shariat-e-Mohammadi (TNSM), również mające za siedzibę FATA.

Poza tym, wymienia się talibów pendżabskich jako luźny związek członków zdelegalizowanych grup, o korzeniach pendżabskich, związanych z działalnością sekciarską lub dawniej skupionych na Kaszmirze, mających obecnie kontakt z Pakistańskimi Talibami, afgańskimi oraz innymi organizacjami z FATA. Jako dobrze wyszkoleni (często wcześniej przez wojsko) dają logistyczne wsparcie innym grupom.⁴⁶

Jeśli zatem społeczeństwo Pakistanu jest ogólnie odporne na ideologie ekstremalne, dlaczego rośnie liczba organizacji terrorystycznych i dlaczego aparat państwa tak słabo sobie z nimi radzi? Od 2002 r. do 2005, cała liczba ataków samobójczych w Pakistanie wynosiła piętnaście, kiedy w ciągu następnych czterech lat (tj. w okresie 2006-09), liczba ta wzrosła do ponad 200.⁴⁷

Zaznaczę tu, że większa częstotliwość działań terrorystycznych nie musi oznaczać większego popularnego wsparcia w społeczeństwie, bo takiego ogólnie nie ma (z wyjątkiem terenów, gdzie konflikt sekciarski jest zakorzeniony od lat), gdyż działania te skierowane są głównie w aparat państwa (policję i wojsko), ale przede wszystkim uderzają w ludność cywilną, do wysadzenia setki zgromadzonych ludzi wystarczy jeden zamachowiec samobójca. Powszechnie Pakistańczycy odżegnują się od terroryzmu w islamie, określając ekstremistyczne grupy „nie-muzułamanami”. Niewątpliwie jednak,

⁴⁶ Jayshree Bajoria, Pakistan's New Generation of Terrorists, <http://www.cfr.org/pakistan/pakistans-new-generation-terrorists/p15422>

⁴⁷ H. Abbas, *Reforming Pakistan's Police and Law Enforcement Infrastructure, Is it to flawed to fix?*, United States Institute of Peace, Special Report 266, luty 2011.



udział swój w szerzeniu doktryn fundamentalistycznych mają madrasy oraz prowadzone przez islamskie organizacje instytucje charytatywne, często ze środków płynących z krajów arabskich, głównie Arabii Saudyjskiej.

Osiemdziesiąt pięć procent madras nie jest kontrolowanych przez organizacje fundamentalistyczne, większość zajmuje się edukacją religijną, nie zaś szkoleniami wojskowymi. Niektóre z nich uczą przedmiotów ogólnych, takich jak angielski, urdu, historia Pakistanu, nauki ścisłe a nawet informatyki. Te, które są kontrolowane przez fundamentalistów i organizacje terrorystyczne, to około 20 % całości, w program wchodzi edukacja religijna oraz podstawowy trening wojskowy z pomocą byłych bojowników. Nie uczą się tam jednak takich przedmiotów jak wyrób materiałów wybuchowych, złożenie improwizowanego narzędzia wybuchowego, porwania samolotu etc. Takie szkolenia dawane są w oddzielnych centrach (dla ochotników). Około osiemdziesięciu procent madras finansowanych jest przez Arabię Saudyjską i Kuwejt. Kontrola nad madrasami jest o tyle utrudniona, że organizacje zmieniają nazwy, numery kont i kontynuują swoją pracę. Brak jest odpowiedniej kontroli nad przepływem i pożytkowaniem tych pieniędzy przeznaczanych na działania charytatywne z tych krajów.⁴⁸

Myślę również, że bardzo duże znaczenie ma tutaj również łatwość z jaką można manipulować niewykształconym pakistańskim społeczeństwem, które nie ma oparcia w instytucjach państwa, a dla którego od początku powstania Pakistanu, islam był głównym czynnikiem identyfikacyjnym. Przykładem może być poruszany w opracowaniu problem „Ustawy przeciwko bluźnierstwu” i prób jego zniesienia przez obecny rząd. Po zabójstwie Ministra Bhattiego, komentarze w mediach opisywały owacje dla zabójcy, obsypywanie go kwiatami itd. Przykre to i bardzo niebezpieczne, ale część społeczeństwa można łatwo zmanipulować i zmobilizować, przy ogólnej fobii religijnej np. upraszczając problem i mówiąc, że jeśli ta ustawa zostanie zniesiona, każdy będzie mógł lżyć proroka Muhammada bezkarnie, tym samym „islam jest w niebezpieczeństwie.” Wydaje mi się, że łatwość wzburzenia tłumu i co za tym idzie zagrożenie własnego bezpieczeństwa są głównymi przyczynami dla których politycy boją się obecnie publicznie dyskutować nad problemem dyskryminującej ustawy. A należy pamiętać, że w przypadkach, gdzie konflikty i frustracje gromadzą się od dawna, wystarczy niewielka iskra zapalna, aby spowodować wielką pożogę.

Niemniej jednak, wzrastająca kampania terrorystyczna głównie jest związana z rebelią w Khyber Paktunkhwa i FATA, różne organizacje mogą mieć różne cele m.in. walkę z nieudolnym aparatem państwowym, wsparcie talibów w wojnie w Afganistanie, czy też charakter czysto sekciarski, zastosowanie znajdują również uprzednio przeszkoleni przez wojsko byli członkowie organizacji działających w Kaszmirze. „Najbardziej zagrożeni są liderzy religijni będący wyzwaniem dla ekstremizmu, politycy związani z progresywnymi partiami politycznymi i niewinni cywile, celem ataku często jest policja będąca symbolem państwa. Terrorysty uważają, że wojsko i policja są ich

⁴⁸ B. Raman, Pakistani Madrasas: Questions and Answers, SAAG, 05. 08. 2005,
<http://www.southasiaanalysis.org/%5Cpapers15%5Cpaper1487.html>



najważniejszymi wrogami.”⁴⁹ Ponadto, ataki terrorystyczne (pomijając rebelię w Swacie, która bezpośrednio zagrażała suwerenności państwa i zlikwidowanie jej było w domenie wojska) są zagrożeniem bezpieczeństwa i za przeciwdziałanie im jest odpowiedzialna policja, a ta nie jest odpowiednio wyposażona.

”Zmianianie taktyk i celów różnych grup terrorystycznych działających w kraju jest ogromnym wyzwaniem dla sił policyjnych mających ograniczone środki, słabe przeszkolenie i niewspółmierne wyposażenie. Strukturze zajmująca się egzekwowaniem cywilnego prawa w Pakistanie nie udało się rozwinąć żadnej systematycznej i zaawansowanej strategii ze względu na brak nowoczesnych narzędzi badawczych, wymaganych umiejętności i motywacji. Z tych samych powodów, nic dziwnego, że liczba przestępstw nie związanych z terroryzmem także wzrosła w ostatnich latach. Umiejętności policji są krytyczne dla taktycznego ujęcia terroryzmu i kontrolowania zaangażowanych w rebelię terytoriów. Obowiązki wynikające z utrzymania porządku publicznego i ochrony VIPów konsumują znaczną część zasobów policji. Brak prawnego wsparcia zmniejsza jeszcze w większym stopniu efektywność policji i zdolność działania. Korupcja, nepotyzm i manipulacje polityczne są powszechne; niszczą integralność policji, jej wiarygodność i wizerunek publiczny.”⁵⁰

Problemem dla Pakistanu jest również niesprawny wymiar sprawiedliwości, który w dotychczasowej historii Pakistanu, nigdy nie był niezawisły, a służył siłom politycznym Pakistanu. Jego słaba wydolność odnosi się to do spraw związanych z aktami terrorystycznymi. Przede wszystkim bardzo wielu podejrzanych jest uniewinnianych. W 2009 r. w Pendżabie na 629 spraw przed sądami antyterrorystycznymi w Pendżabie, w aż 471 przypadkach podejrzanych uniewinniono. [...] Głównym czynnikiem powodującym niewydolność sądów antyterrorystycznych jest brak przejrzystości i współpracy między różnymi instytucjami oddającymi winnych w ręce sprawiedliwości. Wiele agencji bezpieczeństwa próbuje zatrzymać podejrzanych o akt terroru i rozwiązać sprawę. Policja jest zwykle bezsilna, jeśli chodzi o uzupełnienie (w dowody) spraw przeciwko osobom podejrzanych o pomoc w atakach terrorystycznych. Policja głównie używana jest jako służba zatrzymująca i zwalnająca podejrzanych o terroryzm. Zwykle aresztuje się terrorystę na podstawie doniesienia z agencji bezpieczeństwa. Kiedy policja zatrzyma podejrzanego, przekazuje go agencji bezpieczeństwa i tam kończy się procedura policyjna. Nie jest ona w stanie zebrać materiału i zarejestrować odpowiednio sprawy w sądzie, ponieważ agencje nie dzielą się wymaganymi informacjami. W związku z tym, że oskarżony jest przekazywany agencji bezpieczeństwa, już nawet przed odpowiednim przesłuchaniem, siły policyjne mają mało lub nie mają żadnych informacji, które mogą prowadzić do postępowania. [...] Po pierwsze, selektywne zachowania w stosunku do podejrzanych o terroryzm wynikają z faktu, że większość organizacji terrorystycznych jest produktem agencji bezpieczeństwa i były uprzednio ważną ich narzędziem. Jeśli policji dostarczone byłyby odpowiednie informacje i przeprowadzone zostałyby postępowanie, istnieje definitywna szansa, że

⁴⁹ Ibidem.

⁵⁰ Ibidem.



dowody mogłyby przywieść policję do niektórych ważnych członków agencji bezpieczeństwa. Dlatego w wielu przypadkach agencje lub wojsko kontrolują całą sprawę i powołują własną grupę śledczą.⁵¹

W licznych przypadkach sędziowie lub prawnicy byli zastraszani przez grupy terrorystyczne. Częste zwalnianie podejrzanych wynika z postępowania sądowego i roli oskarżenia. W 2006 r. weszła w życie Ustawa o Pendżabskim Serwisie Oskarżenia Kryminalnego (Punjab Criminal Prosecution Service Act 2006). Ustawa to dawała duże uprawnienia oskarżycielowi. W chwili gdy oskarżyciel otrzymywał sprawę od policji, sam decydował o tym, czy wszczęte zostanie postępowanie, czy też sprawa zostanie umorzona. W Pakistanie brak jest instytucji kontroli nad decyzjami oskarżyciela, co prowadzi do umorzenia wielu spraw. Częstymi przyczynami umorzeń były groźby skierowane pod adresem oskarżyciela i jego rodziny.⁵²

Przytoczę tu za Lievenem wypowiedź bardzo sugestywnie opisującą powyższe problemy przez oficera policji w dystrykcie Jhang (wprawdzie wypowiedź z 2002 r., ale sądzę, że w dużej mierze aktualna):

„W regionie są setki tysięcy sympatyków SSP i Lashkar-e-Jhangvi, ale my nie jesteśmy Ameryką – nie możemy ich aresztować wszystkich i wysłać na Kubę. Musimy bardziej lub mniej pozostawać w granicach prawa. Inaczej jest w przypadku głównych terrorystów, o których wiemy, że zabili ludzi – ich czasami możemy po prostu zabić. Ale jest o wiele więcej ludzi, którzy mogą dawać im schronienie, lub którzy mogą stać się terrorystami, ale którzy jak do tej pory jeszcze nic nie zrobili. Zgodnie z prawem antyterrorystycznym, możemy zatrzymać ludzi na trzy miesiące, ale potem musimy ich przekazać Sądowi Najwyższemu, a sąd będzie domagał się dowodów, których zwykle nie mamy, ponieważ świadkowie się nie stawiają – zrozumieli dlaczego. Tylko bardzo rzadko sądy zezwalają nam na stałe przetrzymywanie ludzi przewencyjnie. I oczywiście, sędziowie też się boją. To właśnie dlatego zwolnili Azama Tariqę, chociaż każdy wie, że Bóg jeden wie ile zabójstw zlecił...

Każdy mówi, że to dlatego, że policja sympatyzuje z bojówkami, ale powiem ci, że jest to całkowicie niezgodne z prawdą, jeśli chodzi o starszych stopniem – młodszy policjanci tak, w niektórych przypadkach. [...] dwudziestu dwóch policjantów zostało zabitych [...] w Jhang tylko w ciągu ostatnich dziesięciu lat. Superintendent więzienia, gdzie przetrzymywano więźniów SSP, został porwany sprzed własnego więzienia i zabity. Takich rzeczy obawia się policja, i przez jakiś czas była zupełnie nieaktywna w tej części Pendżabu. Jest to szczególnie prawdziwe jeśli chodzi o lata 90-te, ale w ostatnich latach, staliśmy się o wiele silniejsi.”⁵³

⁵¹ Pakistan and its flawed anti-terrorism laws,
http://policyresearchgroup.com/regional_weekly/hot_topics/835.html?print

⁵² Ibidem.

⁵³ Lieven:295.



6. Stosunki władzy wykonawczej, ustawodawczej i sądowniczej

Obecna Konstytucja Pakistanu powstała w 1973 r. z poprawkami z 1985 r. Wzorowana jest na modelu brytyjskim. Prezydent obecnie posiada rolę reprezentacyjną, zaś premier władzę wykonawczą. Premier jest członkiem Zgromadzenia Narodowego i liderem dominującej partii w ZN. Parlament (*Majilis-i-Shoora*) składa się z dwóch izb - wyższej Senatu, w którym każda z prowincji ma identyczną liczbę miejsc oraz niższą - Zgromadzenie Narodowe, w której liczba miejsc zależy od danych demograficznych z ostatniego cenzusu (obecnie trwa nowy spis ludności, ostatni jest z 1998 r.) Konstytucja wprowadziła system federacyjny i każda z czterech prowincji posiada władzę prowincjonalną w postaci Głównego Ministra i własnego Zgromadzenia Prowincji.

Parlament. Członkowie Zgromadzenia Narodowego są wybierani w wyborach bezpośrednich na pięć lat. Członkowie Senatu wybierani są przez Zgromadzenia Prowincjonalne z identyczną liczbą reprezentacji z każdej prowincji, jak i z Khyber Pakhtunkhwa oraz Okręgu Stolicy Islamabadu. Zarówno Zgromadzenie Narodowe jak i Senat mogą wносить projekty ustaw, ale tylko ZN przyjmuje budżet. Uważa się, że ZN ma niewielkie realne znaczenie polityczne. W parlamencie 5% miejsc jest zarezerwowanych dla mniejszości religijnych, w tym chrześcijan, hinduistów oraz sikhów, wybory mniejszości przeprowadza się na zasadzie wyborów łączonych.

Senat jest ciałem ustawodawczym z identyczną liczbą miejsc dla każdej z prowincji, wybieranych z ich zgromadzeń prowincjonalnych. W skład Senatu wchodzi również przedstawiciele stolicy Islamabadu i Khyber Pakhtunkhwa. Przewodniczący senatu zastępuje prezydenta w czasie zanim nie zostanie wybrany nowy.

Na czele każdej prowincji stoi Główny Minister (gubernator) powoływany przez prezydenta posiadający własny gabinet. W zgromadzeniach prowincjonalnych również istnieje pula miejsc dla mniejszości religijnych i kobiet. Większość kompetencji władz federalnych i prowincjonalnych jest zdefiniowana, ale w niektórych sprawach obie władze mogą ustalać prawo i powoływać departament w celu jego wdrażania.

Podobnie okręgi administrowane federalnie posiadają swoje organy z mniejszymi uprawnieniami. Zachodnie Prowincje posiadają własny tradycyjny system sądowniczy niezależny od rządu federacji. Rząd federalny ma prawo zdymisjonować prowincjonalnych reprezentantów, w rzeczywistości polityka prowincji zależy od rządu centralnego.

Sądownictwo w Pakistanie jest cywilne i religijne, na czele pierwszego z nich stoi Sąd Najwyższy, który składa się z Sędziego Najwyższego i 16 sędziów powoływanych przez prezydenta, po uprzedniej rekomendacji Sędziego Najwyższego. Po nim sądy prowincjonalne i dystryktu. Federalny Sąd Szariacki decyduje czy prawo cywilne jest zgodne z zapisami prawa religijnego szariatu i rozpatruje sprawy kryminalne (morderstwo, kradzież, cudzołóstwo). Federalny Sąd Szariacki składa się z ośmiu sędziów muzułmańskich w tym głównego sędziego mianowanego przez prezydenta. Trzech z nich jest ulemami-muzułmańskimi prawnikami. Zgodnie z Konstytucją,



Parlament nie może zajmować się sprawami sędziów Sądu Najwyższego ani Wyższych sądów Prowincjonalnych, sądy nie są upoważnione do zajmowania się sprawami Parlamentu. Teoretycznie sądownictwo w Pakistanie jest niezawisłe, jednak w historii tego kraju zwykle władza czy to wojskowa, czy cywilna starała się na nie wpłynąć głównie przez mianowanie przychylnych im sędziów. W wydarzeniach z ostatnich lat, począwszy od Długiego Marszu Prawników w latach 2007-8, Sąd Najwyższy toczy walkę o niezawisłość i o przestrzeganie zasad konstytucyjnych przez parlament, co w chwili obecnej ma wymiar konfliktu, (opisanego w kolejnym rozdziale) jako że postępowania sądowe toczą się w stosunku zarówno do premiera jak i prezydenta. Nie mniej sądownictwo cywilne w Pakistanie nie cieszy się dobrą sławą, powszechnie uchodzi za skorumpowane, a sprawy sądowe toczą się w nim latami.

Ponadto, w Pakistanie powołany jest urząd Wafaqi Mohtasib (Rzecznik Praw Obywatelskich), kadencja wynosi cztery lata. Celem jego jest kontrola nad sprawnością i przejrzystością administracji centralnej i prowincjonalnej i przyjmowanie skarg obywateli na jej działania. Nie podlegają mu jednak sprawy urzędników cywilnych, sprawy międzynarodowe, obrona i wojsko.

6.1. Rola parlamentu

Zgromadzenie Narodowe liczy 342 miejsca, w tym miejsca zarezerwowane dla kobiet i nie-muzułmanów (10). Liczba miejsc jest ustalana zgodnie z danymi statystycznymi dotyczącymi populacji wykazanymi w ostatnim opublikowanym spisie powszechnym. W głosowaniach nad ustawą powinno być obecnych przynajmniej $\frac{1}{4}$ członków Zgromadzenia.

Prowincja	Miejsca	Kobiety	Łącznie
Beludżystan	14	3	17
Khyber Pakhtunkhwa	35	8	43
Pendżab	148	35	183
Sindh	61	14	75
FATA	12	-	12
Okręg stołeczny Islamabadu	2	-	2
Łącznie	272	60	332



Senat liczy 104 członków (14 z każdej prowincji, 8 z Khyber Pakhtunkhwa, 4 (w tym 1 kobieta i jeden duchowny) z Islamabadu, 4 kobiety z każdej prowincji, 4 technokratów w tym 2 ulemów z każdej prowincji i 4 nie-muzułmanów z każdej prowincji).⁵⁴

6.2. Uprawnienia prezydenta

Prezydent jest głową państwa i reprezentuje jego jedność. Prezydentem Pakistanu może być tylko muzułmanin i nie może mieć mniej niż 45 lat. Kadencja prezydenta trwa pięć lat i może on sprawować władzę nie dłużej niż przez dwie kadencje. Prezydenta wybiera kolegium składające się z członków obu izb parlamentu. Może zostać usunięty ze stanowiska z powodu niesprawności umysłowej lub poważnego uchybienia, o czym zadecydować musi 2/3 głosów członków parlamentu. Prezydent powołuje premiera i podejmuje działania zgodnie z jego doradztwem, w tym powołuje gabinet ministrów.

W kwietniu 2010 r. wprowadzając XVIII poprawkę do Konstytucji, zniesiono wiele zmian wprowadzonych do konstytucji przez generała Zię ul Haqa, w tym usunięto VIII Poprawkę do Konstytucji (Artykuł 58(2)(b), która nadawała prezydentowi kompetencję rozwiązania parlamentu: „prezydent wedle swego uznania, może rozwiązać Zgromadzenie Narodowe” „o ile jego zadaniem ... powstaje sytuacja, w której Rząd Federacji nie może działać zgodnie z zapisem konstytucji i konieczne jest zwrócenie się do wyborców (zorganizowania nowych wyborów).” Uprawnienie to było popierane przez wojsko i umożliwiała rozwiązanie rządu, zwykle pod pretekstem korupcji premiera czy członków parlamentu.

Wcześniej próbę usunięcia (Artykułu 58(2)(b) Konstytucji podjął będący premierem Nawaz Sharif w koalicji z Benazir Bhutto w 1997 r., ale wprowadził ją ponownie Generał Musharraf. Obecne zmiany ograniczają rolę prezydenta do reprezentacyjnej, zaś faktyczną władzę dają premierowi rządu, który może jednocześnie pozostać na stanowisku dłużej niż dwie kadencje. Ponadto zgodnie z poprawką sądy nie będą już miały możliwości sankcjonowania zawieszenia Konstytucji, zaś prezydent nie będzie mógł powoływać szefa Komisji Wyborczej ani ogłosić jednostronnie stanu wyjątkowego w żadnej prowincji.⁵⁵

6.3. Konflikt z władzą sądowniczą

Każdy z przewrotów wojskowych w Pakistanie wymagał od Sądu Najwyższego usankcjonowania go, jako kroku powodowanego „wyższą koniecznością” dla dobra kraju, co w efekcie powodowało to zanikanie niezawisłości sądownictwa. Można

⁵⁴ <http://www.pakistani.org/pakistan/constitution/part3.ch2.html>.

⁵⁵ <http://pkpolitics.com/2010/04/03/summary-of-18th-amendment/>



powiedzieć, że historycznie w Pakistanie podporządkowane były wojsku. Wydarzenia z ostatnich lat i walka sądownictwa o swoje właściwe miejsce w systemie i niezależność jest entuzjastycznie wspierana przez obywateli. Sąd w Pakistanie prowadzi działania na dwa fronty, z których pierwszy to uniezależnienie się od wojska, drugi zaś wprowadzenie w Pakistanie rządów prawa poprzez zmuszenie prezydenta i rządu do działania zgodnie z konstytucją. Wprawdzie niektórzy komentatorzy uważają, że nacisk na rząd jest realizacją strategii wojska w celu odsunięcia od władzy prezydenta Zardarięgo, co grozi upadkiem demokracji, jednakże większość opinii jest pozytywna, chodzi o odzyskanie właściwej roli w systemie, redefinicję instytucji.

W okresach rządów wojska, sędziowie zaprzysięgani byli nie na Konstytucję, ale co do lojalności względem władzy, ci którzy nie chcieli się na to zgodzić byli usuwani ze stanowisk. Przewrót Generała Musharafa w 1999 r. został usankcjonowany przez Sąd Najwyższy. Do pierwszego starcia Musharafa z jurysdykcją doszło, gdy chciał on sprywatyzować duże państwowe przedsiębiorstwo *Pakistan Steel Mill Corporation*, sędziowie uznali ten projekt za niezgodny z konstytucją. Do otwartego konfliktu władzy z sądownictwem doszło w 2007 r., kiedy Generał Perwez Musharraf zainicjował zmiany ustrojowe i rozpoczął negocjacje z partiami politycznymi, w tym przywództwem PPP, zamierzając zachować swoje stanowisko jako głowy państwa. Aby zachować stanowisko prezydenta, Musharraf ogłosił tzw. Rozporządzenie Narodowego Pojednania, które zapewniało amnestię Benazir Bhutto i jej mężowi Asifowi Zardariemu oraz 800.000 urzędników oskarżonych o korupcję.

W związku z wyrokiem Sądu Najwyższego, który stwierdził, że prezydent nie może łączyć funkcji głowy państwa z naczelnym dowództwem sił zbrojnych, Musharraf zdymisjonował Najwyższego Sędziego Mohammad Iftikhara Choudrego. Działania Musharafa zostały jednakże uznane przez sędziów za niezgodne z konstytucją, a Choudry powrócił na stanowisko. Niemniej jednak w listopadzie 2007 r. po nieudanej próbie zamachu na Benazir Bhutto, Musharraf wprowadził stan wyjątkowy, zawiesił Konstytucję i przyjął Tymczasowy Porządek Konstytucyjny (*The Provisional Constitutional Order (PCO)*) a także zdymisjonował M. F. Choudrego po raz kolejny. Sędziowie mieli zostać zaprzysiężeni na PCO, jednakże duża część z nich odmówiła, szczególnie w Pendżabie (60 sędziów) wskutek czego zostali usunięci ze stanowisk. Choudry jak i usunięci sędziowie powrócili na swoje stanowiska w marcu 2009 r. wskutek zorganizowania tzw. długiego marszu prawników, serii protestów, w których brali udział nie tylko przedstawiciele sądownictwa, opozycja, studenci, ale wspierało je entuzjastycznie całe społeczeństwo. Dopiero nacisk z tej strony zmusił Zardarięgo do przywrócenia Choudrego na stanowisko. Przywrócenie sędziów i wydarzenia z 2009 r. zostały uznane za bardzo ważny krok w kierunku budowania niezawisłości sądów.

Choudry niebawem rozpoczął aktywne działania mające na celu pociągnięcie do odpowiedzialności prezydenta Asifa Zardarięgo i wyższych urzędników w związku z zarzucaną im korupcją, kwestionując zgodność Rozporządzenia Narodowego Pojednania z Konstytucją. Wydał on nakaz premierowi Yousufowi Razie Gilianiemu wznowienie dochodzenia w sprawie korupcji Prezydenta Asifa Alego Zardarięgo, do których tenże się nie zastosował uważając, że prezydenta chroni immunitet. Obecnie Choudry dąży do



pociągnięcia do odpowiedzialności premiera za niezastosowanie się do nakazu sądu, za co grozi mu do 6 miesięcy aresztu.

Drugim elementem obecnego konfliktu wymiaru sprawiedliwości z rządem jest sprawa skandalu zwanego *memogate*. Były Ambasador Pakistański akredytowany w Stanach Zjednoczonych, Hussain Haqqani zwrócił się za pośrednictwem znanego biznesmena do władz USA o interwencję w przypadku wojskowego puczu w zamian za określenie polityki państwa zgodnie z wytycznymi USA. Ta poufna prośba miała wynikać z obawy przed przewrotem wojskowym po zabiciu Osamy Bin Ladena, w związku z samowolnie przeprowadzoną akcją USA na terytorium Pakistanu. Wojsko zwróciło się do sądu o przeprowadzenie śledztwa w tej sprawie. Obecnie toczy się postępowanie wyjaśniające przed Komisją Sądowniczą, gdyż działanie takie uznano za godzące w suwerenność kraju, w tym złamano prawo wynikające z artykułów 9,14 i 19 Konstytucji Pakistanu, które zapewniają obywatelom prawo do bezpieczeństwa, godności i dostępu do informacji o znaczeniu publicznym. Skandal *memogate* wywołał wśród analityków napięcie, czy sytuacja ta nie spowoduje silnej reakcji armii i kolejnej próby przejęcia przez wojsko władzy. Jednakże takie posunięcie nie nastąpiło. Jak argumentuje mój rozmówca, oficer pakistańskiej armii, nie jest ona obecnie zainteresowana przejęciem władzy ze względu na jej zaangażowanie w sprawy bezpieczeństwa na granicy z Pakistanem, jak i wewnątrz kraju. Ponadto, zagrożenie słabej demokracji w Pakistanie spowodowałoby niewątpliwie poważne konsekwencje ekonomiczne, w postaci kluczowej pomocy z USA. Nie mniej jednak zwrócenie się armii bezpośrednio do Sądu Najwyższego, z pominięciem rządu, wywołało furię premiera Gilianiego, który publicznie skrytykował wojsko i instytucje służb specjalnych używając określenia w jego odniesieniu „państw w państwie” zaś jego działania za godzące bezpośrednio w rząd. Giliani zaatakował również główne strategie wojska „głębi strategicznej w Afganistanie” oraz traktowanie Indii jako głównego wroga. Sam skłania się do ugody z Indiami i dialogu, w celu rozwiązania problemu Kaszmiru. Jego polityka burzy zatem fundament, na którym stała silna armia – konflikt z Indiami. Wojsko nie pozostało bierne wobec zarzutów i zagroziło premierowi „poważnymi konsekwencjami”.

Obie te sprawy są przyczyną kryzysu politycznego w Pakistanie i to w jaki sposób zostaną rozwiązane będzie rzutowało na jego najbliższą przyszłość. Od kwietnia br. pod ostrzałem znalazł się premier Giliani. W związku z toczącą się sprawą o korupcję wobec prezydenta Zardariego, Sąd Najwyższy nakazał mu wystosować pismo do władz Szwajcarii⁵⁶ w sprawie wszczęcia postępowania w tej sprawie (przyjęcie łapówki od szwajcarskiego przedsiębiorstwa). Giliani odmawiał, argumentując, że prezydenta chroni immunitet w kraju jak i za granicą. Sąd Najwyższy skazał go na symboliczne 30 minut pozbawienia wolności za niezastosowanie się do zaleceń sądu (grozi za to 6 miesięcy pozbawienia wolności). W odpowiedzi na to opozycja PML-N oraz TPI wszczęły protesty, żądając ustąpienia premiera i rozpisania nowych wyborów. W Islamabadzie odbyły się również protesty w związku z werdyktem sądu. Imran Khan ocenił je jako zorganizowane przez polityków PPP pod presją, aby utrzymać status PPP i chronić ich korupcję. Giliani nie odwołał się od wyroku sądu, natomiast parlament uznał, że jego

⁵⁶ <http://dawn.com/2012/04/27/nawaz-imran-ask-gilani-to-step-down/>



stanowisko było właściwe. Zarówno PML-N, jak i PTI wniosły petycje do Sądu Najwyższego przeciwko decyzji Parlamentu, wysuwając żądania ustąpienia premiera ze stanowiska. PTI żąda również ustąpienia marszałka Zgromadzenia Narodowego.⁵⁷ W wyniku konsultacji parlamentarnej na stanowisko powołano nowego premiera Makhdooma Shahabuddhina, pochodzącego z wpływowej rodziny w południowym Pendżabie, będącej twierdzą PPP. Dotychczas zajmował kilka stanowisk, w tym wice ministra finansów na początku lat dziewięćdziesiątych. Uważany za bliskiego współpracownika premier Benazir Bhutto.⁵⁸

Opozycja (PML i PTI), naciskają na nowe wybory jednocześnie nie dopuszczając możliwości kolejnego przewrotu wojskowego. Trudno przewidzieć w chwili obecnej, czy obecny rząd będzie jako pierwszy sprawował pięcioletnią kadencję, na co wielu liczyło.

Opinie, co do działalności Sądu Najwyższego są różne, ogólnie pozytywne, przeciwnicy uważają, że wykracza on poza swoje kompetencje i obawiają się jego zbyt dużego upolitycznienia.

Należy też zwrócić uwagę, że mimo aktywnej działalności mediów w nagłaśnianiu ostatnich skandali, ogólnie negatywnej opinii na temat prezydenta i premiera oraz trudnej sytuacji ekonomicznej kraju, w wyborach z marca 2012 r. do senatu, PPP odniosła ogromne zwycięstwo, zdobywając 32 miejsca z 49 dostępnych. Wynik wyborów wyraźnie świadczy, o tym, że mimo powoli zachodzących zmian w Pakistanie, bezpośrednie czynniki decyzji wyborczych tkwią gdzie indziej niż w ocenie umiejętności rządzenia, realizowanych programach i reformach, ale są one wynikiem specyficznych powiązań wyborców.



⁵⁷ <http://www.geo.tv/GeoDetail.aspx?ID=51415>

⁵⁸ <http://www.nytimes.com/2012/06/21/world/asia/pakistan-president-nominates-new-prime-minister.html>



7. Rola armii we współczesnym Pakistanie

Po powstaniu Pakistanu w 1947 r. armia wyszkolona przez Brytyjczyków była jedyną spójną instytucją pozbawioną podziałów na tle etnicznym czy religijnym. Jak pisze A. Głogowski odnośnie pierwszego przejęcia władzy w Pakistanie przez Generała Ayuba Khana: „Zarówno czynni, jak i emerytowani oficerowie byli naturalnymi sojusznikami dla zwolenników nowoczesności państwa, umiarkowanego pod względem religijnym. Świadomość przynależności do intelektualnej i cywilizacyjnej elity, a co za tym idzie - poczucie wyższości, skłaniały niektórych oficerów do zainteresowania się czynnym udziałem w życiu politycznym. Sami cywilni politycy poniekąd wymuszali takie upolitycznienie armii, używając sił zbrojnych do zaprowadzenia porządku w ogarniętych zamieszkami prowincjach kraju. W społeczeństwie wykształciło się przekonanie, że tam, gdzie nie radzi sobie władza cywilna (a działo się tak coraz częściej), pojawia się wojsko, a wraz z nim bezpieczeństwo i spokój. Do tej pory starano się zachować zakorzeniony w anglosaskiej tradycji model cywilnej kontroli nad siłami zbrojnymi.”⁵⁹

Przekonanie takie jest aktualne do dziś, pakistańska armia jest nadal najbardziej profesjonalną i sprawną instytucją. Kolejne rządy demokratyczne, nie były w stanie przywrócić kontroli nad siłami zbrojnymi, a podejmowane próby, jak ostatnia Nawaza Sharifa zmian w naczelnym dowództwie, w 1999 r. spotkała się z natychmiastową reakcją i przejęciem władzy. W Pakistanie wszystkie przewroty wojskowe odbywały się bez oporu ze strony społeczeństwa i bez przelewu krwi. Sami politycy partii opozycyjnych zwracali się do wojska o pomoc w zdjęciu swoich pozostających u władzy politycznych przeciwników.

Lieven zauważa, że przejęcie władzy przez armię witane z ulgą czy nawet entuzjazmem zmienia się po jakimś czasie jej bezpośrednich rządów [...] kiedy wojsko musi wziąć odpowiedzialność za korupcję i niekompetencję systemu państwa jako całości. Niemniej jednak, podziw dla wojska zawsze wraca, jako że jego porównywalna skuteczność na jego własnym obszarze jest przeciwstawiona porażkom cywilnych polityków. Tak było na przykład w czasie powodzi w 2010 r. – tylko dwa lata po tym jak wojsko przestało rządzić – kiedy wojskowa pomoc i wysiłki ratownicze porównano z niekompetencją, korupcją a przede wszystkim z obojętnością rządu centralnego i prowincjonalnych oraz biurokracją cywilną. [...] Taka porównywalna wojskowa wydajność jest możliwa tylko dlatego, że wojsko ma o wiele więcej środków niż instytucje cywilne.⁶⁰

Jedność armii można wyjaśnić stosunkowo małą korupcją wewnątrz i faktem, że korzyści jakie wyciągała przez budżet obrony sprawnie dzieliła między wszystkich zgodnie z hierarchią wojskową. Przynależność do armii w Pakistanie wiąże się z

⁵⁹ A. Głogowski, Pakistan, Historia i współczesność, Księgarnia Akademicka, Kraków 2011, s.

⁶⁰ Lieven: 164.



szeregiem przywilejów i dostępu do usług, niespotykanym w żadnym innym sektorze, począwszy od opieki medycznej na wysokim poziomie, którą objęte są całe rodziny żołnierzy, z ich rodzicami włącznie, dostępem dla szkół dla dzieci i stypendiami, kończąc na gwarancji zatrudnienia na emeryturze w administracji państwowej lub korporacjach będących własnością państwa, instytucjach należących do wojska albo możliwością zakupu ziemi przez oficerów za pośrednictwem Defence Housing Assotiation. Wojsko posiada też własną sieć biznesu, największym w jego posiadaniu związkiem przedsiębiorstw w najróżniejszych branżach oraz instytucji charytatywnych jest *Fauji Trust*, który 80 % zysku przeznacza na opiekę zdrowotną, edukację, szkolenia zawodowe dla rodzin żołnierzy. Fundacja ta odprowadza podatki od swoich przedsięwzięć gospodarczych, natomiast zwolniona jest z nich w działalności charytatywnej. Podobnie działa *Army Welfer Trust*. (Należy zauważyć, że biznes w Pakistanie w niewielkim stopniu płaci podatki w ogóle).

Armia Pakistańska w znaczący sposób przyczynia się do rozwoju infrastruktury kraju posiada m.in. Państwową Komórkę Logistyczną (*National Logictics Cell*) zajmującą się transportem substancji suchych i ciekłych. Wykonuje ona prace w portach, na budowach i innych specjalnych projektach państwowych. Organizacja Pracy Nadgranicznej (*Frontier Work Organization*) zajmuje się budową infrastruktury na trudno dostępnych terenach, w tym komunikacją drogową m.in. wybudowała słynną autostradę Kora Krum. Wojskowa Organizacja ds. Specialnej Komunikacji (*Special Communication Organization*) zapewnia możliwości komunikacyjne (linie telefoniczne, telegraficzne) na trudnodostępnych terenach granic północnych i Azad Kaszmir. Z własnych środków wojsko wybudowało drogi w NFWP i Azad Kasmir od których zależy transport na tych terenach, prowadzi tam również ośrodki medyczne i szkoły dla miejscowej ludności. Podobne działania podejmuje w FATA. Prowadzi także działania mające na celu zaopatrzenie w wodę w Beludżystanie, na pustyni Thar i pustyni Cholistan (Zach. Pendżab).⁶¹ Ponadto wojsko posiada własną strukturę dla działań w sytuacjach klęsk żywiołowych, w tym *Army Flood Relief Center* (Wojskowe Centrum Pomocy Powodziowej). Armia pakistańska oprócz swojej funkcji obronnej i utrzymania suwerenności i jedności kraju (w rejonach przygranicznych od powstania kraju istniały tendencje separatystyczne) jest ważną instytucją uzupełniającą działania rządu cywilnego w rozwoju kraju, szczególnie w zakresie budowy infrastruktury i rozwoju przemysłu, posiada własne ośrodki edukacyjne, w tym szkoły wyższe, uczestniczy w działaniach w czasach klęsk żywiołowych, często interweniuje w sytuacjach konfliktów wewnętrznych i zagrożenia bezpieczeństwa, takich jak przemoc sekciarska, ataki terrorystyczne i inne. Poza tym w przeciwieństwie do pakistańskiej policji jest bardzo zdyscyplinowana.

Analitycy podkreślają, że przystąpienie Pakistanu do sojuszu z USA w 2001 r. i udział w walkach w Afganistanie mogło zmienić postrzeganie wojska przez społeczeństwo, jak i spowodować podziały w samej armii. Polityka USA wobec Izraela czy wojna w Iraku wykształciły negatywny stosunek do USA, jako walczącego ze światem islamu, dlatego alians z Ameryką i udział w konflikcie są bardzo negatywnie

⁶¹ Więcej: <http://www.pakistanarmy.gov.pk/>



odbierane. Wizerunek sprawności armii poważnie nadszarpnęła samowolna akcja USA na terytorium Pakistanu w celu zabicia Osamy Bin Ladena.

Dotychczas dla Pakistańskiej armii głównym i naturalnym adwersarzem były Indie, i to w duchu walki z Indiami trenowane było wojsko. Niechęć do Indii i postrzeganie tego kraju jako głównego wroga, można powiedzieć jest w Pakistanie jedną z głównych narodowych fobii. Wysłanie wojska do walki z muzułmanami w Afganistanie spowodowało głęboką wewnętrzną opozycję, szczególnie trudne jest to dla żołnierzy pochodzących z Khyber Pakhtunkhwa. Nastawienie to mogło nieco zmienić uaktywnienie się pakistańskich talibów w 2009 r. i ich ataki zarówno na pozycje wojskowych jak i ludność cywilną w różnych częściach kraju, a także rebelia w Swacie. Dotychczas działania talibów ograniczone były do terenów przygranicznych.

Armia bardzo niechętnie przygląda się obecnym próbom podjętym przez rząd, mającym na celu poprawę stosunków z Indiami. W kwietniu b.r. prezydent Zardari spotkał się z premierem Indii, w wyniku rozmów poprawie mają ulec stosunki gospodarcze. Niepokojące dla Pakistanu jest również zacieśnianie więzów rządu w Kabulu z Indiami i ich zaangażowanie polityczne i gospodarcze (liczne projekty infrastrukturalne prowadzone przez przedsiębiorstwa indyjskie). Pakistan w swojej polityce zagranicznej realizował wobec Afganistanu projekt „głębi strategicznej”: „W ich jednostronnej konfrontacji z przytłaczającą potęgą militarną Indii przywódcy polityczni i generałowie Pakistanu od dawna wysoko cenili sobie afgańskie terytorium jako obszar, na który siły pakistańskie mogłyby się wycofać i przegrupować, gdyby Indie dokonały najazdu ze wschodu. Pogląd ten od dawna był wyśmiewany przez zachodnich strategów, ale jest centralnym dogmatem pakistańskiej doktryny strategicznej. A teraz, w mniej niż dekadę, ten obszar bezgranicznej głębi strategicznej został przekształcony w drugą granicę militarną z Indiami, taką która stawia Pakistan w strategicznym uścisku z siłami indyjskimi po każdej stronie. Powaga, z jaką Islamabad postrzega tę kwestię jest widoczna w fakcie, że według mediów do 30% sił lądowych Pakistanu stacjonuje teraz na zachodniej granicy kraju. To przegrupowanie obniża siłę wojskową kraju na granicy z Indiami i zostało wykonane by walczyć z tymi, których Islamabad uważa za rebelianckich, popieranym przez Indie bojowników w jego obszarach plemiennych i w prowincji Beludżystanu. Wojsko pakistańskie uważa ambasadę i konsulaty Indii za centra wywiadowcze, które prowadzą tajne operacje na pasztuńskich obszarach Pakistanu i - z pomocą inżynierów indyjskiej armii i policji granicznej - szkolą, zbroją, sponsorują i wybierają cele dla plemiennych partyzantów z Beludżystanu w ich wojnie o niskiej intensywności z Islamabadem.”⁶²

Niepokoje te są wśród wielu analityków oceniane jako faktyczna niechęć Pakistanu do rządu w Kabulu i wynikający stąd brak autentycznego zaangażowania w wojnę, a także ciche wspieranie talibów. Szczególnie o wspieranie talibów oskarżana jest ISI (Inter Service Intelligence), która ma utrzymywać związki z organizacjami uznanymi za terrorystyczne. Należy zwrócić tutaj uwagę, że w latach osiemdziesiątych przez ISI

⁶² Michael Scheuer, Pakistan-Indie: zbliżający się nuklearny punkt zapalny, The Diplomat 2010-09-12.

http://www.stosunkimiedzynarodowe.info/artukul,787,Pakistan-Indie_zblizajacy_sie_nuklearny_punkt_zapalny



przeplętywało amerykańskie wsparcie dla mudżaheddinów i te służby trenowały bojowników, ponadto Pakistan jako jedno z wyłącznie trzech państw (pozostałe to Arabia Saudyjska i Emiraty Arabskie) utrzymywał stosunki dyplomatyczne z rządem talibów. Same związki z organizacjami talibów wynikają z przeszłości, z faktu, że wielu oficerów jest Pasztunami, pochodzącymi z terytoriów nadgranicznych oraz dawnych kontaktów biznesowych. Jakkolwiek armia Pakistańska zaangażowana jest autentycznie w „wojnę z terroryzmem”, może zostawiać sobie pewien strategiczny margines na wypadek, jeśli rząd w Kabulu nie przetrwa po wycofaniu się wojsk sojuszniczych, co powszechnie uważa się za bardzo prawdopodobne.

ISI w samym Pakistanie często określana jest jako „państwo w państwie”, jednostka, która prowadzi własną politykę. Zgodnie z Konstytucją, ISI podlega premierowi [...]. Ale większość oficerów w ISI pochodzi z armii, więc tam leżą ich lojalności i związki. Eksperci mówią, że aż do końca 2007 r., będąc szefem armii i prezydent, Musharraf miał stałą kontrolę nad tą agencją bezpieczeństwa. Ale nie jest jasne jaką kontrolę nad Agencją posiada pakistański rząd cywilny – i prezydent Asif Zardari. W czerwcu 2008 r., pakistański rząd ogłosił, że ISI będzie przeniesione pod pieczę Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, zmienił jednak decyzję w ciągu kilku godzin. [...] Cywilny rząd w ogóle może nie mieć kontroli nad wojskiem i ISI.

We wrześniu 2008 r., szef armii Ashfaq Parvez Kayani zastąpił szefa ISI, wybranego przez byłego prezydenta Musharrafa, Generałem Ahmedem Shuja Paszą. Dotąd Pasha dowodził operacjami wojskowymi przeciwko zbrojnym jednostkom na terytoriach plemiennych. Niektórzy eksperci mówią, że ruch ten sygnalizuje, iż Kayani skonsolidował swoją kontrolę nad agencją bezpieczeństwa powołując na szczyt swojego człowieka. W 2008 r. rząd zdelegalizował skrzydło polityczne ISI, które jak uważają politycy było odpowiedzialne za ingerowanie w politykę wewnętrzną. Niektórzy eksperci postrzegali to jako ruch wojska, które doświadczało wiele krytyki, kiedy Musharraf był przy władzy, aby zdystansować się od polityki.”⁶³

Wojsko do pewnego stopnia może manipulować polityką właśnie przez Inter Service Intelligence (ISI), np. wpływając na wybory w niektórych okręgach, ale nie w całym kraju i nie w przypadku dużych ugrupowań politycznych. Nie mniej jednak manipulowanie polityką jest również charakterystyczne dla rządów cywilnych, które robią to przez służby specjalne (Intelligence Bureau –IB). Lieven zauważa, że „jedną ważną grupą, na którą ISI może wpływać w dużym stopniu są urzędnicy wyższego stopnia, ponieważ negatywna opinia bezpieczeństwa ze strony ISI może zakończyć ich karierę. To oznacza, że chociaż od czasu Z.A. Bhutto, urzędnicy byli podporządkowani politykom, nie ma możliwości poważnego ruchu dla biurokracji, aby oprzeć się wpływowi wojska ani wojskowemu przejęciu władzy.”⁶⁴

Niektóre opinie idą znacznie dalej – nikt w Pakistanie nie odważyłby się rządzić bez poparcia wojska i żaden rząd bez jego poparcia by nie przetrwał.

⁶³ Jayshree Bajoria, Eben Kaplan, The ISI and Terrorism: Behind the Accusations, <http://www.cfr.org/pakistan/isi-terrorism-behind-accusations/p11644>

⁶⁴ Ibidem: 211.



Można zauważyć, że wojsko nie mogąc oprzeć się naciskowi opozycji, stara się zapewnić sobie udział w życiu politycznym tworząc wspierającą go partię np. powołanie Ligi Muzułmańskiej przez Generała Ayuba Khana w 1962 r., odnowienie tej partii z rodziną Sharifów na czele w latach osiemdziesiątych przez Generała Zię ul Haqa jako siły zdolnej pokonać PPP w wyborach, czy stworzenie PML Qaid-e-Azam przez Musharrafą, w celu wsparcia go w wyborach w 2002 r.

Armia w Pakistanie jest potęgą, co wynika z jej historycznego znaczenia dla Pakistanu, słabość i korupcja rządów cywilnych wzmacnia jej pozycję jako jedynej sprawnej instytucji, która jest w stanie zaprowadzić w kraju porządek. Jej udział w życiu politycznym jest nie do uniknięcia, choćby z tego względu, że będąc tak rozbudowaną instytucją musi zapewnić sobie odpowiedni budżet. W bieżącym roku wyniósł on 18 % (por. edukacja nieco ponad 2%). Ponadto, wojsko uważa, że przejęcie władzy przez rządy cywilne, miałyby fatalne znaczenie dla jej wewnętrznej jedności, co w sytuacji Pakistanu, miałyby poważne i niebezpieczne konsekwencje dla całego kraju.

W lutym bieżącego roku, gdy wybuchł skandal *memogate*, (patrz rozdział 5.3 Konflikt z władzą sądowniczą) duża część analityków spodziewała się kolejnego przewrotu, po tym jak premier Giliani wypowiedział wojsku bezpośrednią wojnę, zwalniając swojego sekretarza obrony i publicznie oskarżając wojsko o działania niekonstytucyjne, tutaj zwrócenie się bezpośrednio do Sądu Najwyższego o wyjaśnienie w sprawie „memogate”. Jak zapewnił mnie mój rozmówca, oficer pakistańskiej armii, nie jest ona w tej chwili zainteresowana przejęciem władzy, ze względu na zaangażowanie w utrzymanie bezpieczeństwa w kraju i działania w Afganistanie. Ponadto, kolejny przewrót w chwili obecnej mógłby negatywnie wpłynąć na uzyskanie niezbędnej pomocy ekonomicznej dla państwa ze strony Stanów Zjednoczonych i instytucji międzynarodowych.

Pomoc Stanów Zjednoczonych najprawdopodobniej zostanie ograniczona w wyniku ostatniego konfliktu dotyczącego osoby doktora Shakeela Afridiego, który przyczynił się do ustalenia miejsca pobytu Osamy bin Ladena, organizując obowiązkową akcję szczepień ochronnych dla dzieci w rejonie miejsca zamieszkania bin Ladena i pobierając od dzieci tegoż próbki DNA, w celu uzyskania pewności, co do osoby. Pakistan skazał Afridiego na 33 lata pozbawienia wolności za zdradę stanu, na co Amerykanie zareagowali gwałtownie żądając uwolnienia lekarza i grożąc obcięciem pomocy dla Pakistanu do 1 biliona 58 % z ustalonej wcześniej kwoty. Pakistan zażądał również przeprosin za ataki na terenach nadgranicznych i zakończenie ataków samolotów bezzałogowych.⁶⁵



⁶⁵ Pakistan Rejects US Criticism of Jailed Doctor Who Assisted in Bin Laden Hunt http://www.globalsecurity.org/security/library/news/2012/05/sec-120524-voa01.htm?_m=3n.002a.515.ct0ao004qg.grs, VOA, 24.05.2012,



8. Korupcja elit i przedstawicieli władzy

Poważnym problemem Pakistanu jest wszechobecna korupcja. Nie ma ona dokładnie zachodniego charakteru, ale związana jest z tamtejszym systemem społecznym i wynikającym z niego sposobem zachowań. Interes danego klanu czy innej grupy jest często sprzeczny rolą, którą dana osoba np. polityk pełni w państwie. Korupcja jest częścią tamtejszego systemu, naturalną konsekwencją patronażu i jako taką trudno ją wykorzenić, o ile jest to w ogóle możliwe. W ostatnim raporcie (*Corruption Perception Index 2011*) Transparency International Pakistan zajmuje 134 miejsce na 180 krajów pod względem korupcji.⁶⁶

Wśród szeregu typowych przykładów korupcji w Pakistanie Khalid Hassmani wymienia przyjmowanie pieniędzy przez przedstawicieli rządu w zamian za kontrakt, pracę, awans, policję przyjmującą pieniądze za zwolnienie z zarzutów lub samowolny areszt, umożliwianie przez urzędników zakupu ziemi po obniżonej wartości, używanie przez lekarzy zasobów szpitala w prywatnej praktyce, nauczycieli pobierających pensje, jednocześnie rzadko zjawiających się w pracy, landlordów używających szkół jako hoteli, magazynów itp., zawyżanie cen produktów przez przedsiębiorców i szereg innych.⁶⁷ Najbardziej korupcyjnymi instytucjami są w Pakistanie policja, sektor energetyczny, sądownictwo, różnego rodzaju departamenty podatkowe (urząd celny, urzędy skarbowe), departamenty ds. irygacji. Sądy w Pakistanie nie są postrzegane jako niezależne od rządu, ale jako jego część. W 2006 r. przeciętne oczekiwanie na wyrok trwało 880 dni.

W 1996 r. Ministerstwo Edukacji w Sindhu ustaliło, że 2.932 wiejskie szkoły istniały tylko na papierze. Wiele budynków zamieniono w schroniska, stajnie lub magazyny. Podobnie w Pendżabie – 1600 szkół nie działało od lat, ale nauczyciele wciąż pobierali pensje.⁶⁸

Jako główne przyczyny takiej sytuacji Hassmani wymienia kulturę, w której nie ma znaczenia w jaki sposób osiąga się dobrobyt, brak przejrzystości (odpowiedzialności), niskie zarobki, brak kontroli polityków.

Instytucją odpowiedzialną za kontrolę wyższych rangą urzędników i liderów politycznych jest *National Accountability Bureau* (NAB) (Narodowe Biuro Przejrzystości). Zgodnie z opinią ekspertów, NAB jest pod wpływem wojska i w dużym stopniu ignoruje korupcję z jego udziałem. Jego rzeczywista funkcja polega w zasadzie

⁶⁶ <http://www.guardian.co.uk/news/datablog/2011/dec/01/corruption-index-2011-transparency-international>

⁶⁷ Khalid Hassmani, Corruption in Pakistan hurts common People and Breeds Extremism, <http://iaoj.wordpress.com/2010/01/23/corruption-in-pakistan-hurts-common-people-and-breeds-extremism/>

⁶⁸ <http://www.oecd.org/dataoecd/63/31/36494011.pdf>



na kontrolowaniu politycznych oponentów i niższych rangą urzędników. Biuro rzadko zajmuje się sprawami przeciwko sędziom, wojsku i politycznym sojusznikom grupy, która jest u władzy. NAB jest ograniczona także w swoich strukturach jej autorytet jest szeroko podważany.⁶⁹

W rozdziale dotyczącym systemu społecznego opisano instytucję *kyadiyat*, wprowadzone przez Generała Musharrafa, które miały zajmować się przypadkami korupcji na szczeblu lokalnym.⁷⁰ Nie spełniły jednak swojego zadania, ponieważ w jego skład weszli lokalni dygnitarze, którzy poprzez ten dodatkowy organ chronią własne interesy.

8.1 Korupcja w policji

Najgorszą opinią w Pakistanie jeśli chodzi o korupcję cieszy się policja. Przedstawiciele tej służby tłumaczą ten fakt zarówno złym uposażeniem, jak i wyposażeniem nieadekwatnym do sprawnego pełnienia funkcji, stronniczością sądów, nieadekwatnym prawodawstwem (szczególnie jeśli chodzi Ustawę Antyterrorystyczną). Poza tym policja w przeciwieństwie do wojska nie jest instytucją jednolitą, zdyscyplinowaną i nie posiada własnego zaplecza w postaci biznesu.

Trudności nastręcza również i tutaj system społeczny i kultura, która najwyżej stawia dobro klanu czy rodziny. Problemy z jakimi boryka się policja bardzo obrazowo opisuje wypowiedź oficera policji w Centralnym Pendżabie: „Rodziny i klany tutaj trzymają się razem, więc jeśli chcesz naprawdę kogoś aresztować i wszcząć przeciwko niemu postępowanie, musiałbyś aresztować dziesięć osób, lub grozić im aresztem – głównego podejrzanego plus trzy za krzywoprzysięstwo, trzy za dawanie łapówek policji i sędziom i trzy za zastraszanie świadków. I jeśli rodzina posiada jakiegokolwiek wpływu, jedynym wynikiem będzie to, że zostaniesz przeniesiony do innego dystryktu. Obawiam się więc, że o wiele częściej, łatwiej jest po prostu nie aresztować nikogo.

Weźmy na przykład system FIR (First Information Report). Jeśli dwie osoby lub rodziny mają sprzeczkę i ktoś jest zabity, rodzina zmarłego złoży FIR w jednym komisariacie policji, [zeznając] że został bez przyczyny zamordowany, a druga rodzina złoży FIR w drugim komisariacie policji mówiąc, że została zaatakowana i działała w samoobronie – i mogą mówić prawdę. Policja i sądy muszą podejmować decyzje na podstawie dowodów, z których prawdopodobnie całość jest w tym, czy innym punkcie fałszywa. Więc albo sprawa sądowa toczy się bez końca, albo jest rozwiązywana na korzyść tej strony, która ma więcej władzy i wpływów.

Jeśli jest to wyjątkowo trudna sprawa i jesteś pewien tego, co się wydarzyło, możesz targować się z rodziną lub lokalnymi politykami, aby wydali ci poszukiwaną

⁶⁹

www.freedomhouse.org/template.cfm?page=140&edition=7&ccrcountry=138&ion=73&ccrp%20age=31

⁷⁰ Patrz str. 15



osobę. Ale wtedy, oczywiście będziesz musiał dać im coś w zamian, albo odpuścić jednemu z ich członków w innej sprawie. To jest typowa wymiana, którą nazywamy – lena dana.”⁷¹

Niemniej jednak w opinii przeciętnych obywateli Pakistanu, policja nie zarabia aż tak źle w porównaniu z innymi zawodami, natomiast często każdy serwis z jej strony musi być dodatkowo opłacony.

Policja w Pakistanie tradycyjnie używana była do tłumienia dysydentów i hamowania opozycji. Wielu starszych rangą oficerów policji upolityczniło się w ostatnich dekadach, aby mieć dobre notowania w tej, bądź innej partii politycznej, a lukratywne posady opierają się często na koneksjach politycznych. Ironicznie, Ustawa o Policji z 1861 r. (wraz z Kodeksem Policji z 1934 r.), prawodawstwo kolonialne, które miało bardziej kontrolować ludzi niż im służyć, było stosowane w Pakistanie jako główne prawo (z bardzo nielicznymi modyfikacjami) aż do 2002 r., kiedy zastąpił je zorientowany na reformę Porządek Policyjny (Police Order). Autokratyczna i opresyjna natura starego prawa w negatywny sposób wpłynęła na kulturę policji i jej profesjonalizm. Poprawki, aby zmienić niedopatżenia względem policji zamierzano wprowadzić w czasach generała Musharrafa. [...] Na obszarach wiejskich (prawie 60 % kraju), lokalni oficerowie policji mogą wpłynąć na los polityków w wyborach przez zezwolenie lub ograniczenie fałszowania głosów. Co więcej feudalne i plemienne siły w odległych rejonach często używają policji, w celu torturowania lub „dawania lekcji” swoim oponentom, którzy są głównie wieśniakami. Dlatego [siły te] potrzebują wpływów w policji. Jednakże, nawet jeśli prawa wprowadzone przez Musharrafa były dobre na piśmie, niewiele zmian kiedykolwiek wprowadzono, a w akty prawne z 2004 r wdrożono wiele poprawek zainspirowanych celami politycznymi, w ten sposób likwidując zamiar i cel oryginalnej ustawy z 2002. Jest to jasna wskazówka, co do stopnia upolitycznienia w organach decyzyjnych zajmujących się siłami policyjnymi; wirtualnie niemożliwe jest wcielenie nawet dobrze przemyślanych planów bez silnej woli politycznej.⁷²

H. Abbas wymienia następujące przeszkody w odpowiedniego pełnienia służby przez policję: ograniczenie przez manipulację polityczną, brak usług sądowych (np. medycyny sądowej), słabe przeszkolenie i wyposażenie, korupcja i słaba władza sądownicza. Brak łączności i koordynacji między różnymi organizacjami politycznymi i siłami bezpieczeństwa są głównymi przeszkodami na drodze do wspólnej strategii.⁷³ Jako drogę poprawy takiego stanu wskazuje rzeczywiste wdrożenie reform rozpoczętych przez Generała Musharrafa, tj. Ustawy o policji z 2002 r. oraz poprawę całej działalności infrastruktury wprowadzającej prawo w życie.

⁷¹ Lieven:102-03.

⁷² H. Abbas, *Reforming Pakistan's Police and Law Enforcement Infrastructure, Is it to flawed to fix?*, United States Institute of Peace, Special Report 266, luty 2011, s. 9.

⁷³ Ibidem:1.



Pozytywnym akcentem jeśli chodzi o policję pakistańską jest w wielu źródłach opisywana drogówka (National Highway and Motorway Police), która posiada bardzo dobre wyposażenie i jest odporna na korupcję.





9. Media. Główne grupy medialne i reprezentowane przez nie poglądy

Swój obecny rozwój pakistańskie media zawdzięczają polityce Generała Musharrfa, który w 2002 r. wprowadził szereg regulacji prawnych odnośnie ich działalności i wydał licencje mediom prywatnym. Główną przyczyną tych zmian było wyzwanie ze strony mediów indyjskich, w stosunku do których Pakistan stał daleko w tyle. „Uzasadnieniem były zarówno pragnienie przeciwstawienia się mediom indyjskim, jak i chęć uwolnienia mediów dzięki prawom, które posiadają media elektroniczne w liberalnych, otwartych społeczeństwach. Wojsko uważało, że będzie w stanie nadal media kontrolować i ograniczać, jeśli odbiegałyby od tego, co jak wierzyło wojsko, było w narodowym interesie – i w zgodzie z jego własną agendą polityczną. Wnioski takie okazały się jednakże błędne, ponieważ media, a w szczególności wiele nowych kanałów telewizyjnych stały się znaczącą siłą w społeczeństwie cywilnym. Stały się także ważnym aktorem w procesie, który spowodował upadek Musharrafa i jego reżimu. Zapewniając intensywne poparcie Ruchowi Prawników w 2007 r. na rzecz przywrócenia głównego sędziego, media odegrały istotną rolę w mobilizowaniu społeczeństwa cywilnego. [...] Wyłonienie się silnych aktorów społeczeństwa cywilnego jest bezprecedensowe w historii Pakistanu. Nie mogliby oni uzyskać takiej siły bez mediów, które będą musiały grać główną rolę jeśli Pakistan ma rozwinąć sprawniejszą demokrację, większą stabilność i przeprowadzić reformy społeczno-polityczne.⁷⁴

Większość analityków uważa, że wolność mediów w Pakistanie może w dużym przyczynić się do pozytywnych przeobrażeń w tym kraju, szczególnie w kształtowaniu się poglądów politycznych i świadomości politycznej tej części społeczeństwa, które do tej pory odgrywało jedynie bierną rolę. M. Lodhi entuzjastycznie uważa, że nastąpiła nowa era przejrzystości dzięki ogólnemu dostępowi do informacji. Jednakże Lieven twierdzi, że liberalne środowiska zbyt szybko założyły, że nowe media zdominowane przez klasę średnią będą odzwierciedlały liberalne pro zachodnie poglądy PPP. Zwraca on uwagę, że znaczna część klasy średniej jest konserwatywna a nawet podziela poglądy islamistyczne. Niemniej jednak media odgrywają coraz większą rolę w nagłaśnianiu spraw dotąd ukrywanych takich jak przestępstwa popełniane przez elity, mogą zmobilizować masy i przede wszystkim powodują, że więcej osób dyskutuje o istotnych sprawach publicznych. Mimo ogólnego rozwoju mediów najgorszy dostęp do informacji istnieje w FATA, gdzie jedynym źródłem serwisów informacyjnych, bardzo okrojonych i dotyczących głównie lokalnych problemów jest Radio Khyber.

W Pakistanie publikuje się w 11 językach, w tym najwięcej w urdu i sindhi. Publikacje w urdu dominują w środowiskach wiejskich. Są konserwatywne,

⁷⁴ International Media Report 2009, Between Radicalisation and Democratisation in an unfolding conflict., Media in Pakistan, s. 17.



folklorystyczne, religijne i sensacyjne, ale jednocześnie najbardziej poczytne i wpływowe wśród ogółu. Media w języku angielskim przeznaczone są dla elit miejskich, są bardziej liberalne i bardziej profesjonalne. Wydawnictwa anglojęzyczne mają wpływy wśród twórców opinii, polityków i społeczności biznesu w najwyższych kręgach społeczeństwa. Na rynku prasowym najbardziej istotną rolę odgrywają trzy grupy:

- Grupa **Jhang** – największa grupa prasowa, publikuje w urdu gazety Daily Jhang, The News International, Mag Weekly i Awam. Jest to grupa o umiarkowanie konserwatywnych poglądach.

- Grupa **Dawn** – wydaje gazety the Dawn, the Star i the Herald (miesięcznik). Dawn jest uważana za najbardziej liberalną gazetę w Pakistanie.

- **Nawa-i-Waqt** – grupa wydająca gazetę o tym samym tytule, publikuje poza tym Ten Nation w j. angielskim. Jest to grupa prawicowa, konserwatywna.

Pakistańska Korporacja Telewizyjna (telewizja państwowa) posiada sześć kanałów. Od 2003r. rozpoczęły działalność kanały prywatne, posiadające licencję na nadawanie kablowe lub telewizyjne. Nie ma do nich dostępu w dużej mierze ludność wiejska. Raport IMR wymienia 49 kanałów prywatnych, w tym 15 kanałów nadających wiadomości, 32 rozrywkowe i dwa religijne (w innych źródłach ilość kanałów podawana jest różnie do 80 włącznie, religijnych ok. 5). Z ostatnich informacji wynika, że może być ich około sześćdziesięciu. Główne korporacje medialne posiadają również swoje stacje telewizyjne (Dawn News, Geo TV należące do Independent Media Corporation afiliowane są przez Grupę Jang), należą one do najpopularniejszych kanałów. Wielokrotnie krytykowane przez rząd, a w 2009 r. wyłączona w związku z agitacją na rzecz udziału w Długim Marszu Prawników. Do obecnie wybijających się należą ARY TV i Ajj TV.

Najpopularniejszym źródłem informacji na terenach wiejskich jest radio, ze względu na koszty transmisji telewizyjnych lub brak dostaw elektryczności. Do 2002 r. monopol na radio miało państwo, obecnie jest ponad 40 prywatnych stacji radiowych. Posiadaczami stacji są przemysłowcy, duże grupy medialne, wielcy posiadacze ziemscy i politycy. Za najbardziej profesjonalne uchodzi Radio Power 99, zajmujące się publicystyką na tematy społeczne i polityczne. Będąca własnością państwa Pakistan Broadcasting Corporation (PBC) nadal jest dominująca w Pakistanie i ma najwięcej słuchaczy na wsi, wraz z FM 101 posiada 31 stacji z zasięgiem na 80 % kraju i 96,5 % populacji.

Wojsko posiada własne skrzydło monitorowania mediów Inter Service Public Relations. Kilka małych i prywatnych mediów ogólnie praktykuje własną cenzurę, szczególnie w raportach dotyczących wojska. Publikacje w Azad Kaszmir wymagają zezwolenia od Rady Kaszmiru i Ministerstwa ds. Kaszmiru.

W Pakistanie ogólnie dostępne są zagraniczne magazyny i gazety, międzynarodowe agencje prasowe utrzymują swoich korespondentów, którzy poruszają się swobodnie, chociaż istnieją pewne trudności z uzyskaniem wiz dla dziennikarzy. Jest



niewiele restrykcji dla mediów zagranicznych, z ważnym wyjątkiem - całkowitej blokady indyjskich kanałów telewizyjnych.⁷⁵

Zawód dziennikarza nadal należy do najniebezpieczniejszych w Pakistanie. Zgodnie z raportem Komitetu Ochrony Dziennikarzy (CPJ) w 2010 r. zginęło ośmiu dziennikarzy, w 2011 r. jedenastu, głównie w Khyber Paktunkhwa i Beludżystanie prawdopodobnie zabitych przez talibów, lub inne strony, ale nie wskutek działań aparatu państwowego. Poza tym, odnotowano wiele ataków fizycznych, zastraszania i innych form nacisku ze strony niezidentyfikowanych osobników, ale też ze strony ISI.⁷⁶

Istnieje wolność wypowiedzi w internecie, jakkolwiek były doniesienia o monitorowaniu niektórych stron internetowych (strony zwolenników niepodległości Beludżystanu) i e-maili oraz czatów. Prezydent Zardari wprowadził liczne zarządzenia, co do niewłaściwego używania mediów elektronicznych. W czerwcu 2010 r. rząd ogłosił monitorowanie głównych stron internetowych pod względem antymuzułmańskiej zawartości. Zajmuje się tym Ministerstwo Informacji i Broadcasting. Monitoruje głównie strony Google, Yahoo, Amazon i MSN, siedemnaście stron zawierających „błuzniaczy materiał” zostało zablokowanych. Dostępność internetu jest jednak ograniczona do miast (170), a ciągłe przerwy w dostawie prądu często uniemożliwiają jego użycie.



⁷⁵ US Department Of State, raport 2010.

⁷⁶ Ibidem.



Uwagi o dokumentach

Należy zauważyć, że w Pakistanie istnieje coraz lepszy informatyczny system rejestracji wydawanych dokumentów, co nie tyle uniemożliwia korupcję, co może ją utrudniać, szczególnie jeśli chodzi o wystawianie fikcyjnych dokumentów⁷⁷ (dodatkowych sum za wyrobienie dokumentu żąda się praktycznie wszędzie). Na szczeblu wioski wydaje się dokumenty na podstawie zeznań ustnych np. zaświadczenie o zdolności zawarcia związku małżeńskiego, które jest następnie potwierdzane w najbliższym urzędzie (nie honorowane w Polsce – zał. 4, patrz Załączniki). Zaświadczenie o niekaralności wydaje najbliższy komisariat policji. Ponadto, obywatele Pakistanu przebywający za granicą, zwracający się do Ambasady w celu np. wydania paszportu otrzymują dokument tożsamości obywatela Pakistanu przebywającego za granicą, opatrzony miejscem zameldowania, bądź pobytu w Polsce (patrz zał. 5). Dokument ten jak i każdy wydany paszport odnotowywany jest w systemie informatycznym. Aby uzyskać paszport w Ambasadzie obywatel Pakistanu musi posiadać jakikolwiek dokument potwierdzający jego tożsamość np. pakistański dowód osobisty.



⁷⁷ Jeszcze kilka lat temu poinformowała pewna birmańska rodzina, kupienie pakistańskiego paszportu nie nastęczało wielu trudności. (przyp. aut.)



Podsumowanie

Analitycy w ostatnich latach próbują przewidzieć najbliższą przyszłość Pakistanu, począwszy od wizji Pakistanu jako kraju na krawędzi rozpadu, sięgając po bardziej optymistyczne wizje, wynikające z nadziei na wyłonienie się politycznej reprezentacji klasy średniej. W swojej książce *Pakistan: Behind the Crisis State*, Dr Maleecha Lodhi podaje pięć możliwych scenariuszy na najbliższe lata. Pierwszy to upadek ekonomiczny i polityczna dysfunkcja, w tym niemożność wyłonienia politycznej reprezentacji zmieniającego się, bardziej zurbanizowanego Pakistanu i pozostanie przy skostniałych strukturach patronażu i budowania bloków politycznych wokół wielkich rodów, hamujących reformy, w tym fiskalną. W ostateczności może to spowodować niepokoje społeczne trudne do opanowania, a nawet rozpad państwa.

W drugim z nich wspierany przez wojsko rząd cywilny wprowadza niezbędne reformy strukturalne, aby uniknąć gospodarczego załamania, jak twierdzi jednak autorka, że jest to nieprawdopodobne ze względu na brak wsparcia dla takiego scenariusza, że strony społeczeństwa oraz wszystkich partii politycznych oraz niezależnych sądów i mediów, które obecnie nie zezwolą na żadne działania pozakonstytucyjne.

Trzeci scenariusz, często przedstawiany przez analityków zachodnich to przejęcie władzy przez grupy ogólnie nazywane ekstremistami islamskimi, który jak uważa jest bardziej oparty na lękach niż na wnikliwej analizie, gdyż zakłada się, że radykalne grupy są tworem jednolitym. Nie bierze się pod uwagę rozmiarów kraju i jego różnorodności, a także faktu, że tradycyjne społeczeństwo jest raczej umiarkowane, zaś w armia pakistańska podlega silnej dyscyplinie i nie pozwoli na przejęcie rządów radykałom.

W kolejnym scenariuszu jedna lub więcej z istniejących partii obawiające się utraty politycznego gruntu, na przeprowadzenie społecznych i ekonomicznych zmian dostosuje się do nowych dynamicznych przemian i zacznie odcinać się od patronażu, włączając członków klasy średniej i profesjonalistów. Na przeszkodzie takiemu rozwojowi stoi jednak dynastyczność i dziedziczenie stanowisk liderów w tych partiach oraz ich poparcie wynikające z układów patron-klient z klanami i plemionami. Ostatnia wizja jest najbardziej optymistyczna. Jest nią koalicja przedstawicieli klasy średniej, która zgalwanizuje reformy przede wszystkim pod względem sposobu rządzenia. Celem jej będzie dostosowanie się do potrzeb obywateli, nie zaś wyłącznie ochranianie interesów elit. Koalicja zmobilizuje większy publiczny udział w polityce i nie biorący dotąd udziału w wyborach elektorat, zarówno w miastach jak i na wsi wśród młodych. Zmieniająca się dynamika ekonomiczna i społeczna stanie się siłą dla przemian podstawy reprezentacji w polityce, a z czasem rządów. Czynnikiem, które mogą być potencjałem dla przemian są coraz większa urbanizacja w strukturze i umiejscowienie siły ekonomicznej (zmniejszanie się udziału rolnictwa w PKB), powstanie widocznej klasy średniej, upowszechnianie nowoczesnej komunikacji i świadomości społecznej dzięki nowoczesnym mediom.



Lodhi podaje jako przykład możliwości potencjalnej mobilizacji społeczeństwa Długi Marsz Prawników w latach 2007-8, którego to potencjał rozproszył się jednak po osiągnięciu celu. Taki scenariusz prawdopodobnie nie jest możliwy w najbliższej przyszłości, ale jak autorka przekonuje nie należy zaniżać tej możliwości i poparcia dla zmian w całym społeczeństwie oraz pojawiających się codziennie głosów w mediach. Może to potrzebować czasu na skryształowanie się, jednakże ostatecznie dać wyraz nowemu kształtowi polityki.⁷⁸

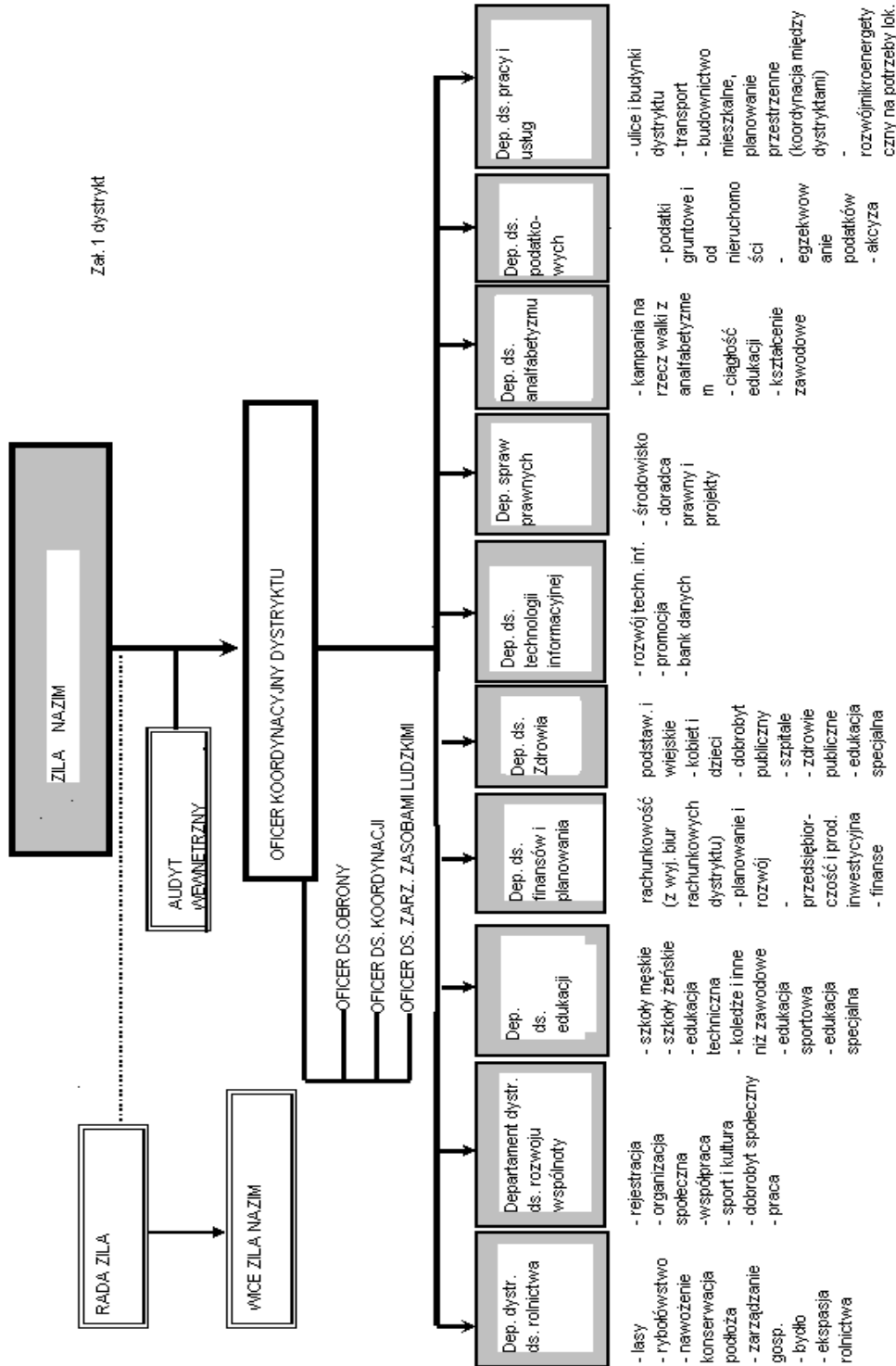


⁷⁸ *Pakistan: Beyond the crisis state, (Hurst/Columbia University Press/OUP, 2011), <http://www.thenews.com.pk/Todays-News-9-102232-Scenarios-for-the-future>



Załączniki

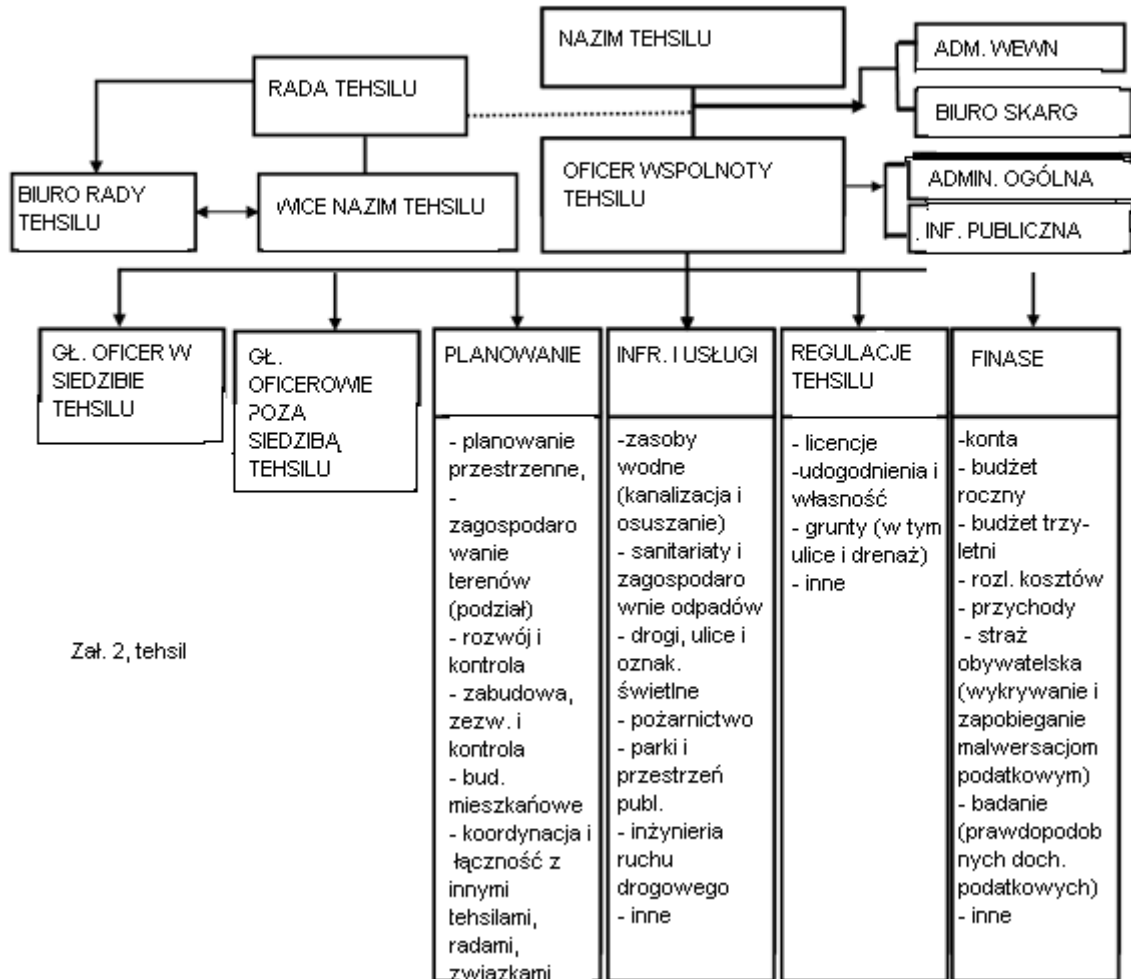
Załącznik 1 Organizacja administracji dystryktu





Załącznik 2 Organizacja administracji tehsilu

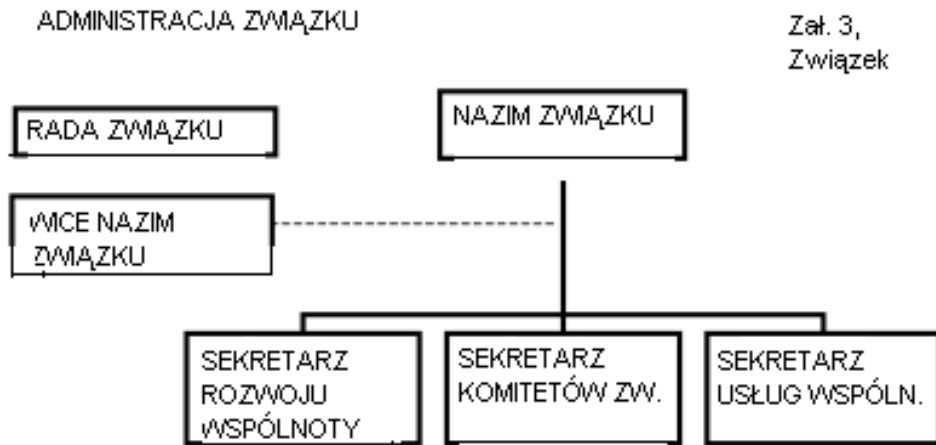
ORGANIZACJA ADMINISTRACJI TEHSILU



Załącznik 2, tehsil



Załącznik 3 Organizacja administracji związku





Zał. 4 Zaświadczenie o zdolności zawarcia związku małżeńskiego



Załącznik 5 Dokument tożsamości obywatela Pakistanu przebywającego za granicą

**Government of Pakistan
National Identity Card
Overseas Pakistanis**

Name:

Father's Name:


Gender:

Date of Birth:

Country of Stay:

Signature of Card Holder

Ali Ahsan Hakeem
Registrar General of Pakistan





Present Address :

Permanent Address :

is entitled visa free entry into Pakistan

NIC:

Issue Date:

Exp Date:



Słowniczek terminów pakistańskich

Biraderi – klan, grupa powiązana pokrewieństwem

Madrasa – muzułmańska szkoła religijna, w której wykłada się nauki islamu, przede wszystkim prowadzi studia nad korenem, niektóre madrasy dają również wykształcenie ogólne. Aby kandydować do władz lokalnych wymagane jest minimum ukończenie madrasy.

Naib Zila Nazim – (ang. **Deputy Mayor**) Wice-Przewodniczący Okręgu

Numberdar – dziedziczna funkcja na szczeblu wioski, w której zakres obowiązków wchodzi formalne potwierdzanie zeznań ustnych, łącznik z organami administracyjnymi najniższego szczebla.

Qaum – endogamiczna grupa pokrewieństwa

Sayyed – pakistańska grupa o korzeniach arabskich, która tradycyjnie swoje początki wywodzi od potomków proroka Mahometa.

Taluka – jednostka administracyjna, odpowiednik tehsilu w Sindzie.

Tehsil – jednostka administracyjna w Pakistanie, porównywalna z polskim powiatem

Ulema – nauczyciel prawa religijnego.

Wadero – wielki posiadacz ziemski w Sindzie, często głowa klanu.

Zakat – jałmużna, jeden z pięciu filarów islamu.

Zamindar – posiadacz ziemski.

Zila Nazim – (ang. **Mayor**) Przewodniczący Okręgu.



Bibliografia

H. Abbas, Reforming Pakistan's Police and Law Enforcement Infrastructure, Is it to flawed to fix?, United States Institute of Peace, Special Report 266, luty 2011.

Głogowski, Pakistan, Historia i Współczesność, Księgarnia Akademicka, Kraków 2011,

Crisis Group Asia, Report N°203, 30 March 2011, Reforming Pakistan's Electoral System, s.9

International Crisis Group, Islamic Parties in Pakistan, Asia Report N°216 – 12 December 2011,

International Institute for Strategic Studies, Military Rule of Pakistan, Last hope of the state, Volume 5, issue 9, 1999.

International Media Report 2009, Between Radicalisation and Democratisation in an Unfolding Conflict, Media in Pakistan

Lieven, Pakistan, A Hard Country, Public Affaires, New York 2011

M. Lodhi, Pakistan: Beyond the Crisis State, Hurdt/Columbia University Press/OUP, 2010

US Department Of State, Human Rights Report 2010

B. Wizimirska, Drogi kariery, Zulfikar Ali Bhutto i jego partnerzy: Indira Gandhi i Mujibur Rahman, Krajowa Agencja Wydawnicza 1983.



O Autorze

Sylwia Gil jest absolwentką Wydziału Indologii Uniwersytetu Warszawskiego. Ukończyła studia podyplomowe w Instytucie Krajów Rozwijających się Wydziału Geografii UW. Odbyla stypendia naukowe w Indonezji i Birmie.

Prowadzi działalność w Stowarzyszeniu "Solidarność Polsko-Birmańska". Obszar zainteresowań obejmuje języki, kulturę i politykę krajów Azji Południowej i Południowo Wschodniej.